

KONKRETY

16

Z polityki za kratki ■

Śmierć na Wielkanoc ■

Porno i duszno ■

Urzednicy są groźni ■

**JAK ZROBIĆ
PIENIADZE?**

- Zaczynał
od leżaka
na targowisku,
a teraz
zobacz!
Nowy
mercedes,
domek i sklep.
Mit czyścibuta
wciąż porusza
wyobraźnię,
ale
czy tak
chętnie
sięgnęlibyśmy
po szczotkę
i pastę?
Nie, to nie
dla nas.



str. 14-19

W cztery oczy przez telefon



Fot. GRZEGORZ SPALA

Nowoczesne biuro obsługi klienta powstało tydzień temu w budynku przy ul. Piastowskiej w Legnicy, w miejscu gdzie jeszcze do niedawna działał telegraf. W uroczystym otwarciu placówki uczestniczył minister łączności, Andrzej Zieliński. Przy tej okazji po raz pierwszy w naszym województwie zaprezentowano sposób działania wideotelefonu, czyli aparatu telefonicznego wyposażonego w kamerę i monitor. W Polsce z tego typu aparatów korzysta zaledwie kilkanaście osób. Urządzenie, pozwalające na widzenie rozmówcy, kosztuje około stu mln starych złotych. Pierwszą rozmowę przez wideotelefon przeprowadził minister z prezesem KGHM. Być może zarząd Polskiej Miedzi zdecyduje się na zakup nowoczesnego urządzenia.

(dol)

Bezpłatne badania słuchu

Od poniedziałku rejestrowane są zgłoszenia osób, które chcą bezpłatnie zbadać słuch. Od 22 bm. prowadzić je będą specjaliści w siedzibie Koła Terenowego Polskiego Związku Głuchych przy ul. Poselskiej 5/7. Badania obejmują przewodnictwo powietrzne i kostne, określają stopień utraty słuchu, a lekarze udzielają mają konsultacji co do dalszego postępowania. Zgłoszenia przyjmowane są codziennie w godz. 9-14 osobiście i telefonicznie pod numerem 52-47-17 w godz. 14-18.

(ms)

"Wiatr" bez koordynatora

Rafał Ślepecki, wiceprzewodniczący zarządu legnickiego koła Stowarzyszenia "Młodzi Demokraci", zrezygnował z funkcji koordynatora akcji "Wiatr". Przypomnijmy, że jest ona wymierzona przeciwko obecnemu ministrowi edukacji narodowej. W swoim oświadczeniu stwierdził, że »miała to być akcja społeczna, poprzez błędne informacje w mediach (m.in. "Gazeta Robotnicza" i wrocławskie "Fakty") podano, że jako-by organizatorem protestu było Stowarzyszenie "Młodzi Demokraci"(...) nie sprzyja to powodzeniu tej inicjatywy«. Wobec tego legnickie koło wycofuje się z protestu, a zebrane podpisy prześle organizatorom - studentom Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jednocześnie "Młodzi Demokraci" odwołali publiczną pikietę w Rynku.

(k)

Jubileusz "Odry"

W marcu wrocławski miesięcznik "Odra" obchodził jubileusz 35-lecia. Z tej okazji ukazał się specjalny numer, w którym swoje najnowsze wiersze publikują m.in. Wiesława Szymborska i Tadeusz Różewicz. Poza tym w miesięczniku o "językowej strategii obrony Oleksego" wspomnienie o Nabukowie oraz "Delikatność kobiet" J.G. Ballarda.

(k)

z tygodnia

Jednym zdaniem

● W Ośrodku Szkoleń Rolniczych ODR Piotrowice zorganizowano seminarium o funkcjonowaniu giełd i rynków hurtowych.

● Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki Krzywa nie rozpatrzyło wniosku wojewody o jej zlikwidowanie.

● Wojewoda Ryszard Maraszek spotkał się z Romualdem Woźniakiem, dyrektorem biura budowy rynków hurtowych i giełd w ministerstwie rolnictwa.

● 1.430 zł przeznaczył legnicki samorząd na kurs wiedzy regionalnej dla nauczycieli.

● Rozebrano trzy budynki w rejonie Dworca Północnego i ul. Nowodworskiej.

● W minionym tygodniu strażacy ugasili 54 pożary suchych traw, 7 lasów i 3 pożary stert słomy.

● W Legnicy ma powstać Zespół Szkół Muzycznych, utworzony z działalności obecnie oddzielnie placówek.

● W I kwartale zarejestrowano w Legnicy 414 nowych podmiotów gospodarczych, w tym samym czasie 315 osób zrezygnowało z prowadzenia działalności.

● W legnickim Centrum Sztuki-Teatrze Dramatycznym odbyła się premiera "Króla Macłusia I".

● Członkowie Zarządu Legnicy uczestniczyli w posiedzeniu dotyczącym odwołań od ustalonych przez rząd wskaźników odpisów podatkowych dla dużych miast w Ministerstwie Finansów.

● W tym roku oddano do użytku w Legnicy tylko siedem nowych domków jednorodzinnych i wydano dwa pozwolenia na budowę kolejnych.

● Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej przygotowuje przetarg na rozbiorę byłego kina Bałtyk i porojskiego aresztu.

● W bieżącym roku ma być wyremontowanych w Legnicy 51 dachów na budynkach komunalnych.

● Trwają przygotowania do przekazania glogowskiej Wyższej Szkoły Technicznej budynku dawnego szpitala ginekologicznego przy ul. Jaworzyńskiej w Legnicy.

● Zapobieganiu i leczeniu chorób społecznych poświęcone było posiedzenie Komisji Ekologii, Zdrowia i Polityki Socjalnej legnickiego samorządu.

● W dziesięciu legnickich budynkach mają być wymienione w tym roku instalacje elektryczne, a w 34 piece kaflowe.

Miedziowe włości

Dolnośląska Spółka Inwestycyjna niedawno przejęła od Polskiej Miedzi udziały m.in. "Elpeny" i "Metraco". Jednak wkrótce spółki te przejdą pod nadzór właścicielski drugiego obok DSI funduszu inwestycyjnego - KGHM Metale, który zajmuje się rozwijaniem przetwórstwa miedzi.

Podczas obrad komisji sejmowych, pracujących nad projektem nowej ustawy prywatyzacyjnej, przegłosowano wniosek posła Ryszarda Zbrzyznego o przyznaniu załogom prywatyzowanych przedsiębiorstw 15 proc. akcji firmy. Dotąd obowiązywała formuła "do 15 proc." - wartość darmowych akcji nie mogła przekraczać iloczynu liczby pracowników i 18 średnich płac. Poseł Zbrzyzny zgłosił też wniosek mniejszości, by przy dzieleniu akcji oprócz stażu dać możliwość uwzględniania także warunków pracy i stanowiska oraz poparł inny wniosek mniejszości, by akcje mogły otrzymać także emeryci, renciści oraz ci, którzy zatrudnili się w danym zakładzie po jego komercjalizacji.

W środę (17 bm.) odbyło się w Ministerstwie Zdrowia spotkanie w sprawie Miedziowego Centrum Zdrowia SA.

Trwają rozmowy w sprawie uruchomienia w Zakładzie Naprawczym Maszyn ZANAM w Polkowicach montowni silników wysokoprężnych Deutza. Sprawę zainicjowała Dolnośląska Spółka Inwestycyjna, która chce też w zakładach swojego holdingu umieścić produkcję urządzeń potrzebnych dla systemu telefonii komórkowej Polkomtel.

Na Londyńskiej Giełdzie Metali pogoda - tym razem dla miedzi. W poniedziałek (15 bm.) za tonę tego metalu płacono 2591 USD. Średnia cena kwietnia - 2518,81 USD/t, średnia roczna - 2565,82 USD/t.

(ch)

Ćwierć wieku z "Konkretami"

Pod takim hasłem rozpoczynamy w tym roku obchody 25-lecia "Konkretów". Pierwsza impreza - festyn pod patronatem prezydenta miasta Lubina, Tadeusza Maćkały, odbędzie się 12 maja w lubińskim Parku Wrocławskim. Już dziś zapraszamy do wspólnej zabawy. W programie przewidzieliśmy wiele atrakcji i konkursów. Dzieci będą mogły sprawdzić swoje umiejętności w grach sprawnościowych. Dorośli posłuchać znanych utworów w wykonaniu popularnych artystów. Szczegóły w najbliższych wydaniach "Konkretów".

Prawa alternatywa

Nowy prezes Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, Marian Piłka, gościł w niedzielę w Legnicy, Lubinie i Polkowicach. Pretekstem do dwudniowej wizyty na Dolnym Śląsku była druga rocznica powołania Regionu Jeleniogórsko-Legnickiego ZChN. Prezesowi towarzyszył sekretarz generalny partii, Arkadiusz Urban.

Władze ZChN nie ukrywają, że zależy im na koalicji z ugrupowaniami politycznymi, z którymi mogliby zdobyć przynajmniej 40 proc. elektoratu Hanny Gronkiewicz-Waltz, Jana Olszewskiego i Lecha Wałęsy. Marian Piłka chce, by prawicy udało się wreszcie zjednoczyć i pokonać SLD.

(dol)

Zabraknie na oświatę?

Po przejęciu placówek oświatowych legnicki samorząd otrzymał z Ministerstwa Edukacji Narodowej subwencję w wysokości 15.449.280 zł. Okazało się jednak, że na bieżące utrzymanie wszystkich przejętych szkół zabraknie 2.946.276 zł. Wykazany niedobór został pokryty tylko symbolicznie, MEN powiadomił prezydenta miasta o przyznanej dodatkowo kwocie 6.171 zł. Poza tym ministerstwo wystąpiło do Ministerstwa Finansów o 18.592 zł na prowadzenie klas integracyjnych. Tymczasem tylko na utrzymanie już funkcjonujących oddziałów w Szkole Podstawowej nr 20 potrzeba, według szacunków samorządu, 111.284 zł.

(ms)

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

STEFANA ŁYŻWY

rodzinie, księdzu proboszczowi,
przyjaciółom z pracy KG "KONRAD",
sąsiadom i lekarzom szpitala w Złotorzy
za pomoc w ostatniej chwili życia

serdeczne Bóg zapłać
żona, dzieci i wnuki

502-g

Pani
REGINIE GRUSZCZYŃSKIEJ

wyrazy głębokiego i szczerzego
współczucia
z powodu śmierci

MATKI

składają
dyrekcja i współpracownicy
Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin
Wojewódzki Inspektorat w Legnicy

518-g

Z polityki za kratki

- 12 bm. na polnej drodze w Naroczych (gm. Rudna) kierujący fiatem 126p nietrzeźwy 25-letni Ryszard S. nie zdążył zahamować i potracił swoją siostrę, 19-letnią Danutę. Piesza doznała ogólnych potłuczeń.
- 12 bm. na ul. Lotniczej w Legnicy dwaj nieznani sprawcy zaatakowali przechodzącego Edwarda W. Uderzyli go w głowę, a następnie wpełnili w pobliskie krzaki. Sprawcy ukradli szaszetkę z kluczami i dokumentami.
- 12 bm. w Lubinie patrol policji zatrzymał 19-letniego Krzysztofa Sz., który poblił przechodzącą obok bazaru "Zagłębie" Marię R. Sprawca przewrócił kobietę, po czym skradł torbkę z dokumentami oraz 100 zł i usiłował uciec.

997

- 13 bm. przed barem "Orlando" przy ul. Okrężnej w Głogowie doszło do awantury, w czasie której nieznany mężczyzna zadał cios nożem Arturowi H. i uciekł. Poszkodowany z raną ciętą podudzia został umieszczony w szpitalu.
- W nocy z 13 na 14 bm. na dyskotekę w Szklarach Górnych (gm. Chocianów) został pobity przez kilku mężczyzn mieszkaniec Lubina, Dariusz C. Poszkodowany doznał zwichnięcia barku i ogólnych potłuczeń.
- W nocy z 13 na 14 bm. na targowisku miejskim przy ul. Partyzantów w Legnicy nieznani sprawcy włamali się do sklepu ogólnospożywczego. Skradli papierosy, dwa kalkulatory, artykuły spożywcze i pieniądze, łącznej wartości ok. 3.500 zł.
- 15 bm. na drodze Ulesie - Jezierzany kierujący żukiem 34-letni Andrzej S. najechał na plamę oleju i stracił panowanie nad pojazdem. W wyniku wypadku doznał obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.
- 15 bm. w barze "Pstrąg" przy ul. 1 Maja w Lubinie 28-letni Roman B. wraz z innymi mężczyznami obezwładnił 24-letniego Dariusza W., zabrał mu kurtkę i uciekł oplem kadetem.
- W nocy 15 bm. nieznani sprawcy włamali się do pomieszczeń magazynu Składu Materiałów Budowlanych przy ul. Reja w Legnicy. Skradli 49 złeowzywaków i inne akcesoria łącznej wartości ok. 6.000 zł.

Lista legnickich polityków, którym błyskotliwą karierę przerwał prokurator, powiększyła się w Wielki Piątek o kolejne nazwisko. Po Andrzeju W., liderze PSL - Porozumienie Ludowe, i Mirosławie B., delegacie do Sejmu Samorządowego z gminy Prochowice, kolej przyszła na Romana M., byłego założyciela i przewodniczącego tutejszych struktur Polskiej Partii Ekologicznej "Zieloni".

Po raz pierwszy o Romanie M. zrobiło się w Legnicy głośno w 1991 roku, z powodu jego konfliktu ze Strażą Miejską. Roman M. miał wtedy zwyczaj parkowania swego samochodu na trawniku przed sklepem "Karat" przy ul. Grodzkiej, za co był ciągle karany mandatami przez strażników. Roman M. głośno wtedy mówił o potrzebie rozwiązania Straży Miejskiej. Pięć lat temu Roman M. stanął do konkursu na prezydenta miasta, ogłoszonego przez Radę Miejską. Sukcesu nie odniósł, ale jego popularność wzrosła.

W 1993 roku Roman M. założył Biuro Finansowo-Handlowe "Hamburg MP 1907", które specjalizowało się w windykacji należności i miało wielu poważnych klientów, wśród nich Okocimskie Zakłady Piwowarskie SA i jeden ze śląskich "Polmosów". Na podstawie umowy z "Okocimem" firma Romana M. pobierała tytułem wynagrodzenia 16 proc. kwot ściąganych od dłużników browaru.

W tym czasie Roman M. posługiwał się wizytówką, z której wynikało, że jest m.in. konsultantem BRE (Bank Rozwoju Eksportu?) i EWG, a było to w czasach, gdy istniała już Unia Europejska.

Tak jak w poprzednich przypadkach, aresztowanie nie ma nic wspólnego z polityką. Roman M. jest właścicielem Biura Finansowo-Handlowego "Hamburg Inwest" w Legnicy (dawniej "Hamburg MP 1907") i większość zarzutów postawionych mu przez prokuratora ma związek z działalnością tej firmy. Dotyczą one podrobienia dokumentów i poświadczania nieprawdy.

Zdaniem Prokuratury Rejonowej w 1995 roku Roman M. dwukrotnie podrobił umowy kupna-sprzedaży szyby do samochodu, w latach 1993-1994 poświadczył nieprawdę w 19 zleceniach dotyczących wykonania czynności, 20 zestawieniach i 21 rachunkach za przejazdy prywatnym samochodem w celach służbowych i umowie zakupu szaf biurowych.

Ponadto w 1995 roku, prowadząc niezgodnie z prawą dokumentację księgową swej firmy, podrobił 23 zestawienia, 26 rachunków i jedną umowę kupna-sprzedaży.

"Przekręty" Romana M. ujęte w postanowieniu o aresztowaniu dotyczą kwoty 4,5 mld starych złotych. Są w tym zestawieniu zarówno kwoty ponadmiliardowe, jak i całkiem niewielkie. Na przykład dzięki podrobieniu umowy zakupu szyby Roman M. wyłudził od towarzystw ubezpieczeniowych łącznie 1900 nowych złotych. Kwota niegodna szanującego się biznesmena. Obecnie w firmie Romana M. trwa kontrola prowadzona przez Urząd Kontroli Skarbowej. Być może po jej zakończeniu liczba zarzutów postawiona politykowi-biznesmenowi wzrośnie.

Pod koniec ubiegłego miesiąca, gdy grono legnickich parlamentarzystów postawiło wniosek o odwołanie wojewody Ryszarda Maraszka, Roman M. i Rada Konsultacyjna przy Wojewodzie Legnickim, której przewodniczy, stanęli w jego obronie. Teraz, gdy sytuacja jest odwrotna i Roman M. potrzebuje pomocy, urząd wojewody na pewno mu jej nie udzieli.

W wydanym w poniedziałek oświadczeniu wicewojewoda Zenon Kwakzyc zapowiedział wręcz, że będzie się domagał od Polskiej Partii Zielonych, aby wycofała Romana M. ze składu rady. Sęk w tym, że to nie PPZ wyznaczyła Romana M. do tego gremium.

Po pierwsze, Roman M. został członkiem i przewodniczącym rady w czasach, gdy był wojewódzkim szefem Polskiej Partii Ekologicznej "Zieloni". Później zmienił barwy partyjne i został szeregowym członkiem PPZ.

Po drugie, od początku istnienia rady PPZ miała w niej innego swojego przedstawiciela, którym był i jest Edward Zaczynski. PPZ nie musi więc wyznaczać do rady innego swojego przedstawiciela, bo już go w niej ma.

Po trzecie wreszcie, Rada Konsultacyjna nie jest gremium umocowanym konstytucyjnie i żadna z partii czy organizacji nie musi do niej nikogo delegować. Rada jest na dobrą sprawę ciałem powołanym przez wojewodę, który sam decyduje, z kim konsultować decyzję.

(w)

Rada Konsultacyjna przy Wojewodzie Legnickim

Przewodniczący:

Roman Masek - Polska Partia Zielonych

Wiceprzewodniczący:

Marian Kulikowski - Stronnictwo Demokratyczne

Członkowie:

Henryk Bobar - Związek Zawodowy Pracowników Technicznych i Administracji "Dozór" dla Przemysłu Miedziowego

Bronisława Kowalska - Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej

Elżbieta Langa - Unia Pracy

Stanisław Mirek - Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów

Tadeusz Madetko - Polska Partia Emerytów i Rencistów

Konstanty Patrykowski - Krajowa Partia Emerytów i Rencistów

Tadeusz Pokrywka - Unia Wolności

Antoni Przybyszewski - Wojewódzkie Porozumienie Związków Zawodowych

Jerzy Rybakowski - Regionalna Sekcja Emerytów i Rencistów

NSZZ "Solidarność" Zagłębie Miedziowe

Zygmunt Rzućdo - Federacja Polskiej Przedsiębiorczości

Michał Saslela - Związek Kółek, Rolników i Organizacji Rolniczych

Mieczysław Stembalski - Związek Zawodowy "Polska Miedź"

Artur Stępień - Stronnictwo Demokratyczne

Jan Stępień - Polskie Stronnictwo Ludowe

Bronisław Tomaszewski - Związek Nauczycielstwa Polskiego

Jerzy Tureniec - Polska Partia Przyjaciół Piwa

OPEL COMBO BINGO! 29 985 zł.

Zamów COMBO w superatrakcyjnej cenie: 29 985 zł*

Dla klientów zbiorowych mamy dodatkowo zniżki! Skorzystaj z Leasingu z możliwością wliczenia kosztów okresowej obsługi samochodu w raty i możliwością transakcji typu „trade in”. Ponadto nowe Combo objęte jest Samochodowym Programem Ubezpieczeń Opel.

COMBO: NAJWYGODNIEJSZY SAMOCHÓD DOSTAWCZY!



ZAPRASZAMY

AUTORYZOWANY DEALER
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
„UNIMO” Sp. z o.o.

59-215 Legnica - Rzeszotary, ul. Legnicka 1
tel./fax (+48) (+76) 603-75, 246-97, 56-04-58, 56-04-59

Miedź na wokandę

Na początku ubiegłego roku inspektorzy Urzędu Kontroli Skarbowej w Legnicy przeprowadzili kontrolę w Przedsiębiorstwie Obrotu Surowcami Wtórnymi "Mirex" w Kunicach i natrafili na dowody świadczące o nielegalnym obrocie złomem miedzi. Sprawę przekazano Prokuraturze Wojewódzkiej w Legnicy, z komentarzem, że wszystkie kontrole skarbowe przeprowadzone dotychczas w firmach zajmujących się obrotem złomu metali kolorowych wykazały i potwierdziły nagminność zjawiska skupu złomu od nie istniejących osób i firm.

W maju ub. roku prokuratura wszczęła śledztwo w sprawie fałszowania rachunków i faktur przez "Mirex" i jego właściciela Mirosława B. Wkrótce wzbogaciło się ono o wątki dotyczące innych firm, w tym przedsiębiorstwa "Markop" w Gniewomirowicach i jej właściciela Marka D. Śledztwo w sprawie "Mirexu" nadal jest prowadzone przez prokuraturę. Wyłączona z niego sprawa Marka D. została zakończona aktem oskarżenia skierowanym do sądu 5 kwietnia bm.

Aktem objęto Marka D. i pięć jego pracowników: Ewę A., Beatę A., Renatę D., Julitę K. i Jolantę M. Właściciel "Markopu" jest oskarżony o nakłonienie jednej z nich do

sfalszowania, poprzez wpisywanie nazwisk fikcyjnych dostawców, ponad 150 tysięcy dowodów skupu złomu wartości 7,3 mln nowych (73 mld starych) złotych, oraz o to że złom ten kupił z nielegalnego źródła.

Ewę A. oskarżono o poświadczanie nieprawdy na dowodach skupu złomu oraz o to, że nakłaniała cztery pozostałe oskarżone do wystawiania tych rachunków na nie istniejące osoby.

Spośród szóstki oskarżonych tylko Marek D. nie przyznał się w trakcie śledztwa do zarzucanych mu przestępstw, twierdząc, że nie wiedział, co robi Ewa A. Oskarżone pracownice "Markopu" przyznały się do winy i szczegółowo opisały mechanizmy przestępstw. Marka D. poważnie obciążają także zeznania innych pracowników hurtowni, dostawców złomu i właścicieli punktów skupu.

Termin rozpoczęcia rozprawy nie został jeszcze wyznaczony, ale już dziś można powiedzieć, że potrwa ona długo. Sąd przesłuchał co najmniej 47 świadków, z których niektórzy będą musieli przyjechać do Legnicy z odległych rejonów Polski.

(w)

Śmierć na Wielkanoc

To był na pewno nieszczęśliwy wypadek. On nie mógł jej zamordować, owszem klócili się często, ale przecież to była jego matka - twierdzą zgodnie mieszkańcy podlegnickich Krotoszy, którzy w poświęcony wtorek znaleźli w przydomowym ogrodzie zwłoki 66-letniej sąsiadki. - Początkowo myśleliśmy, że popełniła samobójstwo. Miała na sobie odświętne ubranie, a okno jej mieszkania było szeroko otwarte. Później jednak doszliśmy do wniosku, że skacząc z pierwszego piętra mogła się połamać, ale nie zabić...

Z pierwszych ustaleń policji wynikało, że kobieta została ciężko pobita, a następnie wyrzucona przez okno. Podejrzenia padły na 22-letniego syna Krzysztofa, którego jeszcze w tym samym dniu aresztowano. Według Prokuratury Rejonowej w Legnicy, prowadzącej śledztwo w tej sprawie, chłopak usiłował upożyczyć samobójstwo matki.

- Jakies trzy lata temu sąsiadka miała wylew, po którym została częściowo sparaliżowana. Wtedy była zupełnie sama. Mąż nie żył od wielu lat, a jedyne dziecko było w wojsku. Gmina musiała wystąpić z wnioskiem o odroczenie służby wojskowej, bo nie było komu się nią zająć. Chłopak nie dorósł do roli opiekuna. Ale ona nie mogła tego zrozumieć i ciągle mu dokuczała - wspominał mieszkaniec Krotoszy.

Komendant miejscowego komisariatu policji, starszy aspirant Tadeusz Kamiński otrzymywał wcześniej sygnały o niewłaściwym postępowaniu syna wobec matki. Jednak zarówno sąsiedzi, jak i ona sama nie chcieli świadczyć przeciwko niemu.

- Słyszeliśmy, że się nad nią znęca, lecz za każdym razem wszyscy twierdzili, że nic złego się nie dzieje. Niektórych bulwersował sposób, w jaki się z nią obchodził, ale z drugiej strony rozumieli, dlaczego tak postępuje. Każdy wiedział, że kobieta była dokuczliwa. Chłopak natomiast niczym się nie wyróżniał. Owszem, czasami napił się wódki, ale nie można powiedzieć, by nadużywał alkoholu. Nie miał stałego zatrudnienia, ale za to dorabiał w różnych miejscach - mówi komendant.

W dniu zatrzymania Krzysztof twierdził, że matka popełniła samobójstwo. Później jednak zmienił zeznania i przyznał, że nie wie, co było przyczyną jej śmierci. Z jego relacji wynika, że noc z niedzieli na poniedziałek spędził na dyskotekę w pobliskich Wilczycach. Po powrocie do domu pokłócił się z matką. Był nietrzeźwy i mocno zdenerwowany, pamięta, że uderzył ją parę razy. Po awanturze poszedł spać.

Rano zorientował się, że matka nie daje znaków życia. Był przerażony i nie wiedział, co ma dalej robić. Wolał nie wzywać lekarza i policji. Cały dzień błąkał się po wsi, a wieczorem znów poszedł na dyskotekę. Wrócił nad ranem z gotowym planem. Matkę umył i przebrał w odświętne ubranie, a następnie wyrzucił przez okno pozorując samobójstwo. Ciało kobiety znalazł sąsiad, który natychmiast zawiadomił policję.

Krzysztofa zatrzymano pod zarzutem pobicia ze skutkiem śmiertelnym, za co grozi kara pozbawienia wolności od dwóch do 15 lat.

(del)

"Wądroże" przed sądem

We wtorek (16 bm.) przed Sądem Wojewódzkim w Legnicy rozpoczęła się rozprawa przeciwko Eugeniuszowi B. - byłemu dyrektorowi, i Jerzemu Sz. - byłemu członkowi zarządu Banku Spółdzielczego w Wądrożu Wielkim. Prokurator oskarża ich o niegospodarne zarządzanie bankiem oraz zagarnięcie 3 mld zł na szkodę "Megabanku".

Wyjaśnienia składał Eugeniusz B. Potwierdził sytuację w banku, opisaną w akcie oskarżenia, ale stwierdził, że jego działalność jako dyrektora nie była przestępstwem. Eugeniusz B. rozpoczął przedstawianie swojej wersji wydarzeń w sprawie zagarnięcia lokaty "Megabanku". Będzie ją kontynuował 7 maja, w drugim dniu rozprawy.

(v)

to był tydzień...



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Rabuś sam się ukarał

Pracownicy zakładu energetycznego z Prochowic w lesie pod słupem wysokiego napięcia znaleźli w ubiegłym tygodniu zgłoszone zwłoki mężczyzny. Prawdopodobnie do wypadku doszło we wtorek przed północą, kiedy okoliczne wsie zostały nagle pozbawione prądu.

Mężczyzna, którego personalia nie są znane, mógł być złodziejem kabli elektrycznych. Obok poparzonych zwłok znaleziono bowiem torbę z narzędziami. Rabuś prawdopodobnie nie był sam, przed przybyciem energetyków ktoś próbował ratować mu życie.

(del)

TOSHIBA

KOPIARKI - TELEFAXY

W ZWIĄZKU Z REORGANIZACJĄ
SIECI DEALERSKIEJ
KONCERNU TOSHIBA

P.H.U. **Angra** S.c.
JEDYNY AUTORYZOWANY
DEALER KONCERNU
NA TERENIE WOJ. LEGNICKIEGO

PROSI
WSZYSTKICH UŻYTKOWNIKÓW
SPRZĘTU TOSHIBA
O KONTAKT Z FIRMĄ

LEGNICA, ul. Heweliusza 7/0
tel. 63-333, fax 54-05-07

DLA
ZGŁOSZONYCH FIRM PRZYGOTOWALIŚMY
ATRAKCYJNY KONKURS

157

Strzały w dyskotekę

W legnickim klubie muzycznym "Sunlight" podczas ubiegłotygodniowej dyskoteki nieznani mężczyźni na oczach kilkuset osób postrzelili 26-letniego Grzegorza P., byłego pracownika lokalu. Według relacji uczestników zabawy, napastników było około pięciu. Jeden z nich przyłożył dwulufową broń do czoła 26-latkę. Ten odepchnął uzbrojonego mężczyznę, który jednak oddał strzał raniąc go w klatkę piersiową.

Nikt z obsługi lokalu nie wezwał pogotowia ratunkowego ani policji. Ranny przyjechał do szpitala taksówką, skąd po zabiegu operacyjnym wypisał się do domu. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Wojewódzka w Legnicy.

(del)

Drób w ogniu

Osiemnaście tysięcy kurcząt spłonęło w przeddzień uboju na fermie we wsi Gniewomierowice. Przyczyną pożaru, do którego doszło w ubiegłym tygodniu, był prawdopodobnie samozapłon instalacji elektrycznej. Oprócz hodowlanych brojlerów, częściowo spłonął kurnik o powierzchni tysiąca dwustu metrów. Pogorzelnicy - prywatni hodowcy - ocenili straty na 2,5 mld starych zł. Kurczęta nie były ubezpieczone.

(del)

Gumiś w kinie

W ostatnią niedzielę około siedemnastej pracownicy lubińskiego DKZM otrzymali anonimową informację o podłożeniu w kinie ładunku wybuchowego. W efekcie została przerwana projekcja filmu, a widzom zwrócono pieniądze. Był to już drugi tego typu alarm w ciągu miesiąca i budżet miasta poniósł kolejne straty. W związku z powyższym prezydent Lubina ufundował nagrodę w wysokości 1.000 zł dla osoby, która pomoże policji w ujęciu sprawcy fałszywych alarmów.

(dach)

Przed wekslowym wyrokiem

Jutro rano zostanie ogłoszony wyrok w sprawie słynnej "afery wekslowej", która od ponad dwóch lat trwa przed Sądem Wojewódzkim w Legnicy. Na ławie oskarżonych zasiada biznesmen z Częstochowy oraz były kierownik Polskiej Miedzi. Dla prywatnego przedsiębiorcy, Janusza B. prokurator zażądał 5,5 roku więzienia i pięć tys. zł grzywny, natomiast dla byłego prezesa Rady Nadzorczej KGHM i dwóch członków zarządu kombinatu kar w zawieszeniu i wysokich grzywnach.

Janusz B. oskarżony jest o to, że pięć lat temu wyłudził od KGHM 700 tys. zł w formie weksli i celowo unikał egzekucji komorniczej. Pozostałym zarzuca się działanie na niekorzyść firmy.

Podczas wtorkowej rozprawy ława sędziowska wysłuchała ostatnich przemówień prokuratora, oskarżonych i ich obrońców. Wszyscy oskarżeni twierdzą, że są niewinni i proszą o uniewinnienie.

(del)

Strzał we własną pierś

Andrzej S., 32-letni mieszkaniec Jerzmanowice koło Chojnowa oddał strzał we własną pierś. Wypadek zdarzył się w poniedziałek w godzinach wieczornych w jego własnym mieszkaniu.

Nie ma jeszcze potwierdzenia, czy Andrzej S. w czasie oddawania strzału był trzeźwy. Wiadomo jednak, że był doświadczonym myśliwym i nie pierwszy raz posługiwał się strzelbą typu "Bock". Strzał nie musiał więc być przypadkowy. Ustali to jednak dopiero Prokuratura Rejonowa w Złotorzy.

O wypadku powiadomiła policję i pogotowie ratunkowe rodzina. Andrzeja S. z obrażeniami klatki piersiowej odwieziono do szpitala w Chojnowie.

(nik)



Boskie ciała

MARZENA DANIELEWICZ, IWONA BŁĄŻYKOWSKA, AGATA ŁOŚ I RENATA ROGALA reprezentować będą sekcję aerobiku przy Legnickim Klubie Karate na konkursie "Boskie Ciała" podczas Międzynarodowych Targów "Sport i Rekreacja" w Warszawie. Instruktorą grupy jest Yuriiko Tien-Kaczkowska. W drużynie jest także Mirosław Daszkiewicz, były lubinianin i mistrz świata w kulturystyce. Agata jest księgową w Cynk Malu, Marzena pracuje w SP nr 20, a Renata w prochowickim "Proskórze". Iwona uczy się w VI LO.

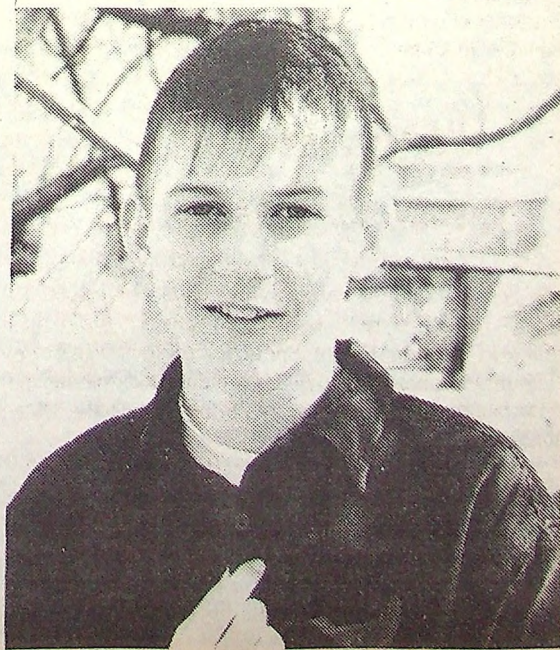
Dwadzieścia lat pod ziemią

JÓZEF BAŚCIUK - legniczanie, jeden z głównych organizatorów ogólnopolskiego turnieju łuczniczego w Legnicy. Urodził się w Kasince Małej, koło Rabki. Jest górą. Na Dolny Śląsk przyjechał z rodzicami. Elektryk, absolwent Technikum Mechanicznego w Kłodzku. Ponad dwadzieścia lat spędził pod ziemią w kopalniach barytu, węgla i miedzi. Obecnie pracuje w PRG Lubin, którego kierownictwo przychylnym okiem patrzy na jego łuczniczą pasję. Józef Baściuk rozpoczął przygodę ze sportem w Piaście Nowa Ruda (zdobył trzecie miejsce na mistrzostwach Dolnego Śląska). Jest współzałożycielem klubu Strzelec Legnica, wiceprezesa w Okręgowym Związku Łuczniczym i w komisji rewizyjnej PZŁ. Znany jest z tego, że zakłada gdzie może łucznicze, uczniowskie kluby sportowe. Lubi wycieczki i muzykę disco polo. Zona Dorota pracuje w Wojewódzkim Urzędzie Pracy. Córką Ania (18 lat) i syn Mirek (20 lat) wybrali szachy (trenują w Caissie). Ania zakwalifikowała się do finałów mistrzostw Polski.



Będzie poligłotą

MICHAŁ JUSZCZAK, uczeń VII klasy SP 2 w Lubinie, zajął I miejsce w Miejskim Konkursie Języka Angielskiego "Talk To Me". Angielskiego, obok niemieckiego, uczy się w Ośrodku Nauczania Języków Obcych przy ul. Jastrzębiej. Językowe uzdolnienia idą w parze z zainteresowaniem historią i kulturą Anglii. Marzy o wycieczce szlakiem angielskich zamków, choć jego pasją jest beletrystyka fantastyczno-naukowa. Chętnie uczestniczy w życiu szkoły, pracuje w sekcji muzycznej i jest fanem rocka. Największą wakacyjną frajdą są dla niego obozy nad jeziorami. Przyszły rok uważa za przełomowy. Zamierza bowiem zdać do I lub II LO oraz rozpocząć przygotowania do egzaminu First Certificate w British Council.



OPTIMUS SA

oraz autoryzowani
partnerzy handlowi

abarto
computer - service

KSEROMATIC

Legramm p e r t u s

ZAPRASZAJĄ

wszystkich zainteresowanych na

WIELKĄ WIOSENNA
PREZENTACJĘ
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

W programie m.in.

- sprzęt komputerowy OPTIMUS SA
- kolorowe kopiarki i drukarki XEROX
- Wirtualna Rzeczywistość!
- stacje graficzne i serwery sieciowe
- kasy fiskalne
- oprogramowanie multimedialne MICROSOFT
- programy edukacyjne
- oprogramowanie dla gabinetów lekarskich
- konkursy z nagrodami

Prezentacja odbędzie się w Legnickim Centrum Kultury
ul. Chojnowska 2 w dniach 23-24 kwietnia 1996 r.
w godzinach 10.00 - 18.00
Wstęp wolny!

Do naszego codziennego słownika weszły nowe słówka. Dzięki rozwojowi komputeryzacji ktoś w kolejce sklepowej powiedział mi, że jestem niekompatybilny. Po dłuższej chwili dopiero zrozumiałem, że trzeba karnie stać i pilnować swojego miejsca, włączyć zmieniającego usytuowanie względem lady. Zaś moje wiercenie się na jednej nodze można uznać za objaw niedostosowania, czyli brak kompatybilności. No cóż, swoje w kolejkach to ja już odstałem. Okazało się, że za mało i nieefektywnie. Mogłem w nich czytać podręczniki komputeryzacji...

Trudne słówka

W gazetach i urzędowych pismach ciągle mówią o jakiejś restrukturyzacji. Słuchać nawet, że jeżeli zakład się nie zrestrukturyzuje, to nie dostanie pieniędzy na rozwój. Nie wiedziałem o co chodzi, dopóki nie przypomniałem sobie o przypadku Polkoloru. Tam zrobili restrukturyzację modelową: Francuzom sprzedali wszystko, co przynosi zyski, a dług, niczym niepotrzebny już warkoczek, odcięli i pozostawili niemrawej spółce utworzonej na części magazynowo-transportowej. W ten właśnie sposób popłynęła na jakieś 140 mld zł Polska Miedź, która żyrowała Polkolorowi kredyt.

Dzięki częstym wyborom wiem też, co to jest demokracja, a właściwie jej brak. Jak zwycięża ZChN lub PC lub Inna prawiczka, to właśnie jest demokracja. Jak zwycięża ktośkolwiek spoza tego grona, mamy do czynienia z przypadkowym społeczeństwem, które ma krótką pamięć, nie potrafi korzystać ze swoich praw i w ogóle nie wie, co robi. Wobec powtarzających się zwycięstw partii odległych od ZChN od takiego gadania można zwątpić we wszystko, łącznie z demokracją. I może o to chodzi.

Co to jest obiektywność i jak ją można stracić? Ostatnio podziękowali za pracę prezesa Walendziakowi, który jako dziennikarz szczytył się swolmi prawicowymi poglądami. Dopóki on prezesował, telewizja w opinii wielu komentatorów była obiektywna i niezależna. Gdy przyszedł na jego miejsce inny partyjniak - ponoć straciła niezależność.

ADAM
SPYCHAŁA

na niebie i na ziemi

Wilgi nad Lubiniem

Media są przyzwyczajone do sukcesów i może dlatego dla dziennikarzy większą sensacją byłby brak medalu dla polskiego pilota niż fakt, że nasza ekipa znów wygrała mistrzostwa - twierdzi wielokrotny mistrz świata i Europy w lataniu precyzyjnym i rajdowo-nawigacyjnym, Wacław Nycz.

W ubiegłym tygodniu najlepsi polscy piloci spotkali się na lotnisku zagłębia miedziowego, gdzie przez cztery dni przygotowywali się do XII Mistrzostw Świata w Lataniu Precyzyjnym, które latem tego roku odbędą się w Stanach Zjednoczonych. W USA Polacy bronić będą tytułów indywidualnych i drużynowych mistrzów świata.

Lubiński obóz dla członków kadry narodowej był pierwszym w tym roku. Co trzy tygodnie od kwietnia do września najbardziej utytułowani piloci spotykają się na różnych lotniskach w kraju. Podczas zgrupowania lotnicy wykonują szereg ćwiczeń ocenianych i punktowanych przez komisje sędziowskie. Najstarszy pilot z kadry narodowej liczy 42 lata, najmłodszy - 19.

Do 1990 roku prymusi lotnictwa finansowani byli z budżetu państwa. Teraz pieniądze przyznaje im komisja samolotowa. Środki te nie starczą jednak na pełne pokrycie kosztów związanych z przygotowaniem do mistrzostw, dlatego piloci sami muszą zabiegać o sponzorów.

- Jeszcze do niedawna latać mógł każdy, wystarczyło tylko dobre chęci. Dziś nie ma już masowych szkoleń, bo aeroklubów na to nie stać. Brak pieniędzy widoczny jest nawet na mistrzostwach, w których startuje coraz mniej osób - twierdzi Wacław Nycz i Andrzej Osowski, trener kadry.

Na całym świecie latanie precyzyjne i rajdowo-nawigacyjne jest dyscypliną amatorską. Nagrody za zwycięstwa nie są więc cenne finansowo. - Gdyby piloci chcieli się utrzymywać z latania, umarliby z głodu - żartuje Andrzej Osowski. Członkowie kadry narodowej pilotów w większości nie są zawodowo związani z lotnictwem. Tylko dwóch pracuje w Polskich Liniach Lotniczych "Lot" a jeden jest dyrektorem aeroklubu. Pozostali to biznesmeni, celnicy, strażak i student budownictwa.

Aeroklub Zagłębia Miedziowego w Lubiniu po raz kolejny gościć będzie największe gwiazdy polskiego lotnictwa. W maju br. odbędą się bowiem ogólnopolskie zawody samolotowe połączone z obozem szkoleniowym reprezentacji Polski, we wrześniu zaś - zawody balonowe.

(dol)



Nie spełniony sen o giełdzie

Nie udał się niedzielny festyn na legnickim lotnisku. Od początku organizatorom nie sprzyjała aura. Do południa syłał śnieg, a potem deszcz. W takich warunkach nie przyleciały do Legnicy samoloty, a jedyny, który był na miejscu, nie mógł wystartować. Co prawda balon wypełniono powietrzem, ale i on nie mógł w tych warunkach wznieść się ponad ziemię.

Impreza, zorganizowana przez Strefę Aktywności Gospodarczej i Polskie Towarzystwo Finansowe, miała promować giełdę samochodową. I tylko ten element się sprawdził. Zniesienie opłat za wystawienie samochodu do sprzedaży przyciągnęło na lotnisko wielu chętnych. Niestety, tylko sprzedających. Momentami stało na placu około stu pojazdów, a wśród nich nawet nowe mercedesy i jaguary, ale z braku chętnych nie doszło do transakcji.

Na niewiele zdało się także sprowadzenie do Legnicy dealerów dobrych zachodnich marek. Co prawda, samochody stały na giełdzie, ale trudno uznać to za działalność promocyjną, skoro brakowało zainteresowanych ich kupnem. Raz jeszcze okazało się,

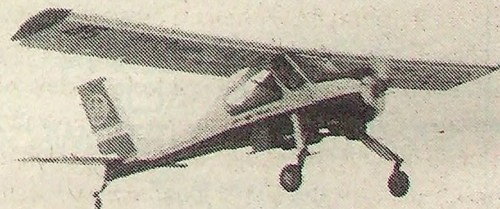
że wymyślane w zaciszu biurów pomysły nie wystarczą, by zrobić dobrą imprezę.

Z inauguracji wiosennej nie byli zadowoleni handlowcy. Nawet gorąca grochówka i kiełbaski nie skusiły garstki przemoczonych widzów. Niektórzy handlowcy nie rozstawiali więc przywiezionych na lotnisko stolików i krzesełek.

Na siłę organizatorzy przeprowadzili kilka konkursów zręcznościowych dla dzieci i młodzieży. Były dość atrakcyjne nagrody, ale nie udało się przeprowadzić zapowiadzanego konkursu dla zmotoryzowanych legniczan. Warunki były zbyt trudne, a i chętnych do podjęcia ryzyka jazdy w śnieżyce nie było. Nawet najwytrwalsi po paru godzinach moknięcia zrezygnowali z udziału w festynie. Podobnie zachowała się większość kierowców. Widząc co się dzieje na placu, kierowali swoje samochody w stronę ciepłych i suchych garaży.

Mimo wszystko próba zorganizowania festynu udowodniła raz jeszcze, że legniczanie lubią się bawić, tylko niewiele jest w tym mieście imprez plenerowych, na które mogliby iść.

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Łapaj, trzymaj!



W ostatni poniedziałek marca Krzysztof B., mieszkaniec Lubina, udał się do Cuprum Banku po swoje 56 złotych, które zgodnie z wyciążem bankowym pozostały mu na koncie. Wybrał filię banku w Rynku 3. Nie było długiej kolejki, kiedy więc urzędniczka po pobraniu czeku i obejrzeniu dowodu osobistego przerwała obsługę, nie niecierpliwił się. Po chwili podeszła w jego stronę inna pracownica, Romualda W. Bez słowa wyjaśnienia chwyciła dowód i udała się na zaplecze.

- Nie podejrzewając niczego, zająłem się przeglądaniem bankowych ofert, kiedy z piskiem opon zatrzymał się przed budynkiem wóz policyjny. Wyskoczyło dwóch funkcjonariuszy. Błyski "koguta" przyciągały przed bank ciekawskich, ale ja stałem nadal w oczekiwaniu na pieniądze. W tym czasie funkcjonariusze przemierzali bank i zawrócili w moją stronę. Romualda W. podeszła i kiwnięciem głowy wskazała mnie policjantom. Zaczęła wykrzykiwać, że jestem oszustem poszukiwanym przez banki i właśnie chciałem wyłudzić od Cuprum Banku 56 złotych. Krew uderzyła mi do głowy. Tłumaczyłem, że stałem się ofiarą jakiejś niesamowitej pomyłki.

Nie chciano słuchać

Jeszcze przed wyjściem ponownie prosiłem panią W., aby się zastanowiła, bo popełnia niesamowity błąd. Nikt mnie nie ściga. W odpowiedzi usłyszałem kolejny raz, że jestem przestępcą i właśnie usiłowałem wyłudzić za pomocą czeku kolejne pieniądze.

Wyprowadzono mnie z banku w policyjnej eskorcie na oczach 30-osobowego tłumu, jak złodzieja - opowiada Krzysztof B.

O jedenastej piętnaście znalazł się w lubińskiej komendzie policji. Ponieważ jego wyjaśnienia były jednoznaczne, funkcjonariusz jeszcze raz skontaktował się z bankiem. Tam jednak nadal podtrzymywano zarzuty.

Jak w koszmarnym śnie

- Jak w koszmarnym śnie powtarzałem, że jestem ofiarą pomyłki. Policjant, który mnie przesłuchiwał, przychylił się do mojej prośby i pojechał do oddziału przy ul. Skłodowskiej, aby sprawdzić moje konto. W tym czasie zaprowadzono mnie do innego pokoju. Po blisko dwóch godzinach oczekiwania funkcjonariusz powrócił z dowodem osobistym. Zarzuty okazały się pomyłką. Bank - jak twierdził policjant - prosił, aby mnie w ich imieniu przeprosił.

Po czternastej Krzysztof B. udał się do dyrekcji banku. Dotknięty powstałą sytuacją zażądał rozmowy z przedstawicielem zarządu. Jeden z dyrektorów, po wysłuchaniu przebiegu całego zajścia, współczuł i ubolewał nad pomyłką. Zaproponował, aby Krzysztof B. skierował do banku oficjalne pismo, wówczas krzywdy zostaną wyrównane. Finałem fatalnych zdarzeń było wypłacenie pięćdziesięciu sześciu złotych.

- Gdyby potraktowano mnie jak człowieka, nie stawiałbym warunków. Nie usłyszałem jednak słowa przepraszam. Jestem schorowanym epileptykiem, w związku zająłem przez tydzień nie podnosiłem się z łóżka. Z tego też powodu zażądałem wypłacenia mi odszkodowania w wysokości 20 tysięcy złotych.

Od wpłynięcia do dyrekcji banku mojego pisma minęły trzy tygodnie, pismo pozostaje bez echa.

Sprawa jest czarno-biała

Robert Jankowski, jeden z dyrektorów Cuprum Banku i pełnomocnik ds. klientów indywidualnych, twierdzi, że dzieje się tak, gdyż sprawa nie jest jednoznacznie czarno-biała. Krzysztof B. posługiwał się rachunkiem w naszym banku w sposób niezgodny z regulaminem, co spowodowało konieczność zastrzeżenia jego czeków. Choć nieco później, w ciągu kilku miesięcy, wszystkie zaległości uregulował, pozostawił w banku o sobie opinię kłopotliwego klienta.

- Bank wychodząc klientowi naprzeciw, zgodził się na prolongatę spłaty kredytu, który Krzysztof B. zaciągnął jednocześnie z założeniem rachunku. Spłata kredytu miała być prowadzona z tego rachunku, a warunkiem prolongaty była zgoda Krzysztofa B. na podejmowanie pieniędzy tylko i wyłącznie w filii przy Skłodowskiej. W innych bankach чеки nadal pozostawały zastrzeżone. Chodziło o to, aby kontrolować również spłatę kredytu. Przez cały rok zgodnie z umową pan B. spłacał raty i podejmował pieniądze w filii. Odstępując od umowy, nieświadomie się naraził na nie przewidziane przykrości. Komputer wyrzucił informację, o tym że czek jest zastrzeżony. Pracownicy w tej sytuacji postąpili zgodnie z instrukcją otrzymaną podczas szkolenia.

- Zachodziło podejrzenie, że osoba posługująca się książeczką czekową i dokumentami Krzysztofa B. chce po prostu wyłudzić pieniądze. Wzywając policję, chciałem jedynie chronić konto klienta - informuje Romualda W.

Krzysztof B. twierdzi, że argumenty banku są bezzasadne. Wszystkie debety spowodowane chwilowym wstrzymaniem renty zostały spłacone wraz z karnymi odsetkami. Nikt nigdy nie czynił z nim umów dotyczących szczególnych zasad i specjalnego miejsca spłaty kredytu i wypłaty pieniędzy, a książeczka czekową otrzymał przecież z banku po to, aby ułatwić sobie życie, by podejmować pieniądze tam, gdzie chce.

Rozstrzygnie sąd

Z krótkiej, bo pięcioletniej historii Cuprum Banku wynika, że dotychczas nie zdarzyło się żadne bezzasadne wezwanie policji. Od każdej reguły są jednak wyjątki, których najwyraźniej nie przewidziano w lubińskim banku. W efekcie klient, który ma konto i książeczkę czekową, posądzony został o przestępstwo. Krzysztof K. zamierza sądownie dochodzić swoich praw.

**JADWIGA
WARDACH**

**Kiwnięciem głowy
wskazała mnie
policjantom.
Zaczęła wykrzykiwać,
że jestem oszustem
poszukiwanym
przez banki
i chcę wyłudzić
56 złotych.**

PORNO

I

DUSZNO

Upowszechnianie to pokazanie drogi, a nie wręczenie do ręki kierownicy - argumentuje Agnieszka z grupy "za". - Nie chcemy, by na przykład mówić, że przerwa tywa różowa jest lepsza od niebieskiej.

- A jest? - pada pytanie z sali.

Atmosfera

Młodzi demokraci z Legnicy chcą nauczyć swoich rówieśników z ogólniaków umiejętności dyskusowania w stylu angielskich polityków. Debatę oxfordzką to takie kulturalne spory na dowolny temat. Jest marszałek, sekretarz, wszyscy zwracają się do siebie per pan/pani. Regulamin debat, który młodzi legniczanie otrzymali od Unii Debatanckiej Uniwersytetu Warszawskiego, to kilkanaście szczegółowych punktów. Organizatorzy dyskusji w "Akwarium" i LO zaczęli od seksu, bo to zawsze jest interesujące i, jak polityka, dzieli ludzi. Na taki temat łatwiej się kłócić. W dodatku w "Akwarium" jest ciasno i gorąco, od biedy można powiedzieć, że intymnie. Niestety, zabrakło tworzących klimat gadżetów, bo drewniana deska z napisem "akt", wisząca w rogu piwnicy, to był tylko przypadek.

- Ta sala nie nadaje się do klasycznej debaty oxfordzkiej, bo nie ma drzwi po lewej i prawej stronie - mówi Darek, jeden z organizatorów. - Wtedy publiczność, która by głosowała "za" wyszłaby jedną stroną, a przeciwnicy - drugą.

Teza i antyteza

- Nasza teza jest taka - upowszechnianie nienaturalnych środków antykoncepcyjnych w szkole jest słuszne - rozpoczął Piotr z grupy "za". - Są one po prostu skuteczne. Nie jesteśmy za reklamą firm, ale za wiedzą, abyście mogli ją praktycznie stosować. Nie zakazujemy środków naturalnych, ale nie możemy tkwić w średniowieczu. Babcię tej wiedzy już nam nie mogą przekazać, bo jej nie mają. Trzeba uczyć młodych, aby nie dochodziło do ciąży piętastolatek. Potem z tego wynikają samobójstwa lub co najmniej nieudany start życiowy. Warto edukować choćby dla tych kilkunastu osób, które się uratuje. Szkoła w tej chwili nie edukuje, bo nauczyciele nie są przygotowani do poważnych rozmów, na rodziców nie mamy co liczyć.

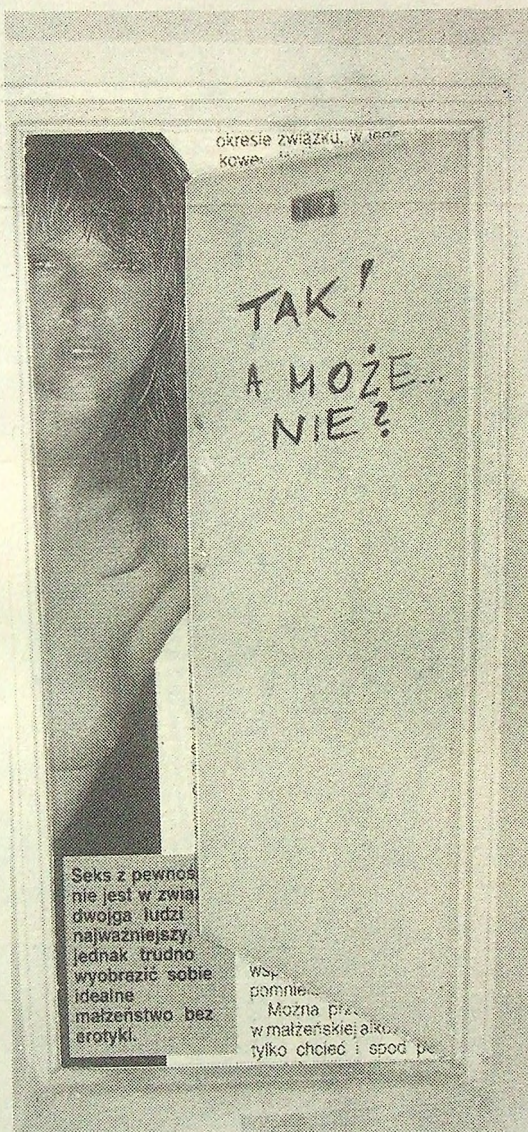
- Upowszechnianie to kryptoreklama - oponuje Rafał z grupy "przeciw". - Chcecie robić za króliki doświadczalne? Najlepiej gdy edukacją seksualną zajmują się rodzice. Oni mają kontakt z dzieckiem od najmłodszych lat.

- Właśnie te dzieci są efektem wczesnej inicjacji seksualnej tych rodziców, więc jaki to autorytet? - pada z sali.

- To dowód, że zaufanie do nienaturalnych środków antykoncepcyjnych jest zgubne - Rafał nie daje się zbić z tropu. - Jeżeli rodzice nie są przygotowani do przekazania tej wiedzy, to zostają jeszcze pedagodzy, ginekologzy.

Uciskająca prezerwatywa

- Przecież nie chodzi o to, by dyskutować o uciskającej prezerwatywie czy kapturku - wyjaśnia Bartek "za". - Chodzi o edukację, bo trzydzieści procent młodzieży do 17. roku życia uprawia seks bez żadnej wiedzy o konsekwencjach. Upowszechnianie w szkołach nie obniży wieku inicjacji, lecz tylko pomoże. Potem podczas studiów może być już za późno. Dlaczego nie uczą rodzice? Bo siedemdziesiąt procent młodych stosuje kalendarzyk małżeński i stosunek przerywany. Nauczyciele również mają zahamowania...



**Nauczyciele
nie są
przygotowani
do
poważnych
rozmów,
a na rodziców
nie mamy
co
liczyć.**

- Przepraszam, czy to ma być mój problem, że nauczyciele mają problemy - zgrabna, długowłosa jest wyraźnie "za". - To wszystko sprawa polityczna.

- A skąd mają być pieniądze na upowszechnianie? - retorycznie pyta blondyna "przeciw". - Naturalne metody sprzyjają wierności. Przez pewien okres nie jest możliwe uprawianie seksu, wtedy można położyć większy nacisk na uczucie.

- Racja, my mamy oparcie wśród autorytetów - dobija adwersarzy Darek "przeciw". - Edukacja seksualna powinna być dostosowana do indywidualności. W Polsce rządzi tym polityka. Przedtem był ZChN, teraz pan Wiatr, i tak w kółko.

- A jeśli ja stosuję kalendarzyk i mam dni płodne, a mój mąż nie wytrzymuje i zapomina o wierności? - niepokoi się panienka z drugiego rzędu.

- Przykro mi, że pani ma takiego partnera - ucina Darek.

Głosowanie

- Edukacja zabija indywidualność! Dziecko jest dziełem przypadku! - atmosfera robiła się coraz bardziej gorąca. Marszałek i sekretarz próbowali panować nad sytuacją.

- Młody chłopak, młoda dziewczyna, a najczęściej oboje razem, chcą zaczynać życie seksualne nie mając o nim pojęcia - zauważył okularnik w drugim rzędzie. Dyskutanci zaplątali się w szczegóły techniczno-prawne. Widać, że byli gotowi sprzeczać się (po oxfordzku) jeszcze długo, tym bardziej że zaczęła się już lekcja matematyki. Na szczęście marszałek zdecydowanym głosem zarządził głosowanie. Wynik: 43:9 za upowszechnianiem środków antykoncepcyjnych w szkole. Teza następnej oxfordzkiej debaty będzie równie kontrowersyjna: Podatki powinny być zlikwidowane...

**MAREK
SZPYRA**

ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I GASTRONOMICZNYCH

ZAREMPOL

67-200 Głogów, Klucze 18
tel. (076) 33 19 12
fax (076) 33 19 12

**KOMPLETNE
KOMORY CHŁODNICZE
styropianowe i poliuretanowe
wraz z monoblokami
włoskiej firmy "TECHNOBLOCK"**

KLIMATYZACJA POMIESZCZEŃ

**MAŁA GASTRONOMIA
gastronomiczne i chłodnicze wyposażenie
sklepów i obiektów przemysłowych**

**KONKURENCYJNE CENY
MONTAŻ, SERWIS GWARANCYJNY
I POGWARANCYJNY, LEASING**



Niektórzy uczniowie klas ósmych szkół podstawowych złożyli już podania o przyjęcie do szkół średnich. Inni wciąż zmagają się z myślą co dalej. Rodzice sterują dziećmi, jak mogą, a w kuratorium oświaty nie od wczoraj łamią sobie głowy, żeby wyżu demograficznego nie wpuścić w maliny, to jest do szkół, po których skończeniu wchodzi się prosto w bezrobocie.

Do tokarki, obrabiarki i na trawę

Niemale rzesze bezrobotnych wyprodukowały swego czasu przyzakładowe szkoły zawodowe, popularne w czasach "rozwinętego" socjalizmu. Kształcono w nich krótko, szybko, pod potrzeby zakładu, a nawet konkretnej maszyny. Słowem hiperspecjalizacja. Dzisiaj skutek jest taki, że wiele dziewiarek czy specjalistów od obróbki skrawaniem wydłuża kolejki pod urzędem pracy. Mieszają się tu z absolwentami zasadniczych szkół zawodowych, którzy stanowią w Legnickim prawie pięćdziesiąt procent bezrobotnych.

Dlatego głównie z myślą o tych szkołach i średnich szkołach zawodowych wprowadzana będzie stopniowo od nowego roku szkolnego nowa dokumentacja programowa.

- Opracowano ją na podstawie aktualnej klasyfikacji zawodów i specjalności. Liczbę ich zmniejszono z 600 do 138. W praktyce oznacza to, że wiele specjalności zniknie ze szkół, nauczanie innych będzie ograniczane, wprowadzone zostaną nowe zawody.

Nowy program zakłada przygotowanie absolwenta o szerszych niż dotychczas umiejętnościach. Najprawdopodobniej zmienią się nawet świadectwa szkolne. Będą na nich widniały tylko zawody bez specjalności, a do tego uczeń otrzyma metrykę z opisem umiejętności. Uczniowie będą kształceni bardziej wszechstronnie - wyjaśnia Beata Janas, wizytator do spraw szkolnictwa zawodowego kuratorium oświaty. - Skutkiem tego z witryn zakładów rzemieślniczych (pod warunkiem że one same się uchowają) znikną szyldy: krawiectwo damskie lekkie, krawiectwo ciężkie, szwacz dzianin. Zastąpi je jedno słowo - krawiec.

Zanim jednak nowa dokumentacja programowa zostanie wprowadzona do wszystkich szkół i zastąpi tę sprzed czternastu lat, z okresu gospodarki planowej, szkoły wykształcą jeszcze multum fachowców, którzy trafią na zieloną trawę.

Najnowszy informator wydany przez legnickie kuratorium nadal proponuje bowiem absolwentom podstawówek kształcenie w specjalnościach krawiectwo ciężkie, krawiectwo lekkie, tokarz, ślusarz, operator obrabiarek skrawających, ekspedient. A w perspektywie redukcji zatrudnienia w KGHM górników od eksploatacji i mechaników maszyn górniczych.

W średnich średnio

Nieco lepsza sytuacja jest w średnich i policealnych szkołach zawodowych, zwłaszcza tych, w których nauczyciele nie drzemali. W niektórych w oparciu o "dokumentację wdrożeniową" wyprzedzającą dokumentację programową zaczęto bardziej naginać się pod potrzeby rynku. Słowem, wprowadzono w nich restrukturyzację nie czekając na szczegółowy instruktaż z MEN. Teraz szkoły te same służą ministerstwu doświadczeniem, udoskonalać nową dokumentację programową.

Należą do nich Zespół Szkół Ekonomicznych w Legnicy, który mieści w sobie sześć szkół. Ich uczniowie kształcą się w zawodach dających niemałe szanse na zatrudnienie.



Tokarz do lamusa

W Zespole Szkół Elektro-Mechanicznych w Legnicy otwarto ciesząc się sporym powodzeniem Policealne Studium Zawodowe kształcące techników informatyków.

Sporo chętnych jest też do Liceum Handlowego w Lubinie, kształcącego nie sprzedawczyń, które podają towar z półki na ladę, ale handlowców, kształconych w o wiele większym zakresie.

**Rzesze
bezrobotnych
wyprodukowały
przyzakładowe
szkoły zawodowe.
Kształciły krótko,
szybko,
pod potrzeby
zakładu, a nawet
konkretnej
maszyny.**

Bardzo popularna niegdyś legnicka budowlanka, która przebiegała w uczniach, ma problemy z zapelnieniem szkolnych ławek, mimo że niedawno otwarto tu nową specjalność drogi i mosty kołowe. Dawny hutnik podratował popularność otwarciem Technikum Ochrony Środowiska. W ubiegłym roku starało się tu o przyjęcie trzykrotnie więcej osób niż było miejsc.

Przed bezrobociem do liceum

Kilka lat temu licea ogólnokształcące były szkołami elitarnymi. Szli do nich uczniowie, którzy wiedzieli, że nie skończą edukacji na szkole średniej. Jeszcze do niedawna były w Legnicy trzy ogólniaki, w tym jeden ukraiński.

W dużej mierze dzisiejsza władza miasta i ludzie na eksponowanych stanowiskach to absolwenci pierwszego lub drugiego liceum.

Dzisiaj jest w Legnicy sześć szkół tego typu. W nadchodzącym roku szkolnym w dawnej "dwunastce" powstanie siódmy ogólniak. Po 1989 roku w całym województwie szkoły te zaczęły pojawiać się jak grzyby po deszczu. Teraz jest ich dziewiętnaście. Od kilku lat coraz więcej osób podejmuje naukę właśnie w ogólniakach, w najbliższym roku szkolnym łącznie z dorosłymi ponad 2700 osób.

Licea ogólnokształcące służą dziś wielu uczniom do opóźniania wyboru zawodu. Zresztą taka sama tendencja jest w średnich szkołach zawodowych, gdzie specjalność robi się dopiero po trzecim, najwcześniej drugim roku nauki.

Od ciągłych zmian w szkołach kuratorium oświaty w gospodarce rynkowej nigdy już nie ucieknie. Są one o tyle trudniejsze, że nikt nie bada dokładnie potrzeb rynku. Nie wiadomo więc dokładnie, czy lepiej wyuczyć się w wypieranym prastarym zawodzie cieśli, w którym kształci ostatnia już w województwie przyzakładowa szkoła Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Legnicy, czy zostać technikiem ciastkarzem i na myśl o dobrej pracy obliżywać tylko palce.

**KRYSTYNA
NIKOŃCZUK**

● Czym różni się legnicki oddział WBK SA od oddziałów innych banków działających w mieście?

- Uważam, że Wielkopolski Bank Kredytowy może się pochwalić kilkoma formami działalności, którymi inne banki działające na naszym terenie nie dysponują.

● Czego dotyczą?

- Są to m.in. nowoczesne usługi rozliczeniowe. Przede wszystkim "mini-bank", dyskietka księgująca i przelew

wych dla klientów krajowych i zagranicznych.

● WBK SA znany jest na rynku z rozwiniętego systemu sprzedaży ratalnej. Czy legnicki oddział banku także się w tej dziedzinie specjalizuje?

- Bez przesady mogę powiedzieć, że w Legnicy żaden inny bank nie współpracuje przy sprzedaży ratalnej z tak dużą jak my liczbą sklepów. Dzięki naszym kredytom na raty można kupić praktycznie każdy artykuł przemysłowy.

spadło zaufanie społeczeństwa do polskiego systemu bankowego. Jak Wielkopolski Bank Kredytowy radzi sobie w tej trudnej sytuacji?

- Wielkopolski Bank Kredytowy SA nigdy nie miał kłopotów podobnych do tych, jakie miały niektóre inne banki, za to zawsze cieszył się zaufaniem klientów. To właśnie nasze dobre wyniki zadecydowały o tym, że nasz bank został w 1993 roku sprywatyzowany jako pierwszy z grona banków komercyjnych

Bank inny niż pozostałe

Rozmowa
z **ELŻBIETĄ STROJEK**,
dyrektorem
legnickiego
oddziału
Wielkopolskiego
Banku
Kredytowego SA.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

elektroniczny wynagrodzeń. "Mini-bank" polega na tym, że w biurach przedsiębiorstw, które są naszymi klientami, możemy zainstalować końcówkę naszej sieci komputerowej. Dzięki temu klient, nie wychodząc nawet na ulicę, może dokonywać wszelkich transakcji bezgotówkowych oraz uzyskiwać informacje o stanie swojego konta, kursach walutowych itp. Katalog naszych usług stale się poszerza - stosownie do potrzeb i oczekiwań naszych klientów. Jest to zgodne ze strategią naszego banku zakładającą uniwersalizm.

● Na czym ta uniwersalność polega?

- Dostarczamy produktów bankowych podmiotom ze wszystkich sektorów gospodarki oraz świadczymy szeroki zakres usług dla ludności. Oferujemy kilkadziesiąt różnego typu usług kredytowych, depozytowych i rozliczenio-

udzielamy na przykład bardzo dużo kredytów na zakup samochodów. W ciągu ostatniego roku wartość sprzedaży ratalnej kredytowanej przez legnicki Oddział WBK SA wzrosła ponad dwukrotnie.

● WBK SA był w czołówce banków, które zdecydowały się w Legnicy otworzyć oddział swojego biura maklerskiego. Czy w tej dziedzinie nadal jesteście w czołówce?

- Sądzę, że tak. Nasze biuro maklerskie ma bardzo dobre warunki lokalowe i pracowników o wysokich kwalifikacjach. Nie bez znaczenia jest też fakt, że nasi maklerzy nie zamykają przed klientami drzwi o godzinie piętnastej, tylko pracują przez cały dzień. Nasi klienci to doceniają. Stale przybywa nam nowych rachunków inwestycyjnych.

● W ostatnich latach z powodu afer, w które wpłątane były nawet banki z dobrą reputacją, znacznie

wydzielonych z NBP. Prywatyzacja, której towarzyszyła szeroko zakrojona kampania promocyjna, wpłynęła na umocnienie pozycji banku. Co roku na opracowywanych przez niezależnych fachowców listach najlepszych polskich banków plasujemy się w czołówce. W zeszłym roku WBK SA wypracował ponad 115 milionów złotych zysku. Pod względem wzrostu kapitału jesteśmy w gronie najbardziej efektywnych banków. Także inne parametry finansowe są bardzo dobre. Jako spółka giełdowa na bieżąco informujemy o swoich wynikach finansowych i wszystkich istotnych dla akcjonariuszy i klientów faktach. W ostatnich dwóch latach byliśmy nominowani do tytułu Lidera Polskiego Biznesu w konkursie organizowanym przez Business Centre Club. Klienci, którzy powierzą nam swoje pieniądze, mogą spać spokojnie.

● Dziękuję za rozmowę.

Leksykon spółek (185)

- **WEVER-POLSKA** spółka z o.o. (jv) w Głogowie, ul. Powstańców Śląskich 13a. Zarejestrowana 2 kwietnia 1996 r. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, przetwarzanie danych, bazy danych, badanie rynku i opinii publicznej, doradztwo w zakresie działalności związanej z prowadzeniem interesów. Kapitał zakładowy - 86 tys. PLN - podzielony na 86 udziałów. Wszystkie zostały objęte przez Wever & Co GmbH w Essen, RFN. Zarząd: Ryszard Raduszewski (prezes) i Laszlo Uranowicz.
- **HOUSE MASTERS** Sprzęt Gospodarstwa Domowego spółka z o.o. w Jaworze, ul. Rapackiego 12/1. Zarejestrowana 21 sierpnia 1995 r. we Wrocławiu, ul. Orkana 36. Uchwałą z 6 listopada 1995 r. siedzibę spółki przeniesiono do Jawora. Handel hurtowy i detaliczny, w tym zagraniczny, artykułami przemysłowymi i spożywczymi, a w szczególności artykułami i sprzętem gospodarstwa domowego, artykułami budowlanymi, wyposażenia mieszkań, meblami, chemią gospodarczą, montaż, produkcja i usługi serwisowe artykułów gospodarstwa domowego, pośrednictwo handlowe i działalność komisyjna, organizowanie targów, wystaw i aukcji, usługi transportowe i spedycyjne, prowadzenie obrotu wierzytelnościami, usługi przedstawicielskie i agencyjne. Kapitał zakładowy - 4 tys. PLN - podzielony na 40 udziałów. Robert Gil (prezes) i Janusz Grochowski (wiceprezes) - po 20 udziałów.
- **Spółka Ochrony Mienia KAZIMIERZ** spółka z o.o. w Chocianowie, ul. Fabryczna 24. Zarejestrowana 10 kwietnia 1996 r. Ochrona mienia i osób fizycznych, konwojowanie mienia, prowadzenie wszelkich prac porządkowych, usługi transportowe. Kapitał zakładowy - 15.400 PLN - podzielony na 308 udziałów. Fabryka Urządzeń Mechanicznych "Chofum" SA w Chocianowie - 52, Jan Kazimierz Lis (prezes) - 128, Michał Sudoł (wiceprezes) - 128 (w zamian za aport - samochód osobowy Peugeot 405).
- **HECOT** spółka z o.o. (jv) w Głogowie, ul. Łokietka 9/4. Zarejestrowana 10 kwietnia 1996 r. Handel hurtowy i detaliczny, usługi w zakresie motoryzacji i ochrony środowiska (utylizacja opon). Kapitał zakładowy - 4 tys. PLN - podzielony na 40 udziałów. Wszystkie objął Reinhold Ludwig Hennes, obywatel Niemiec mieszkający w Szwajcarii (prezes spółki). Prokurent: Ewa Pawluczuk.

Szczególnie niebezpiecznie jest w Cieśninie Malakka, pomiędzy Indonezją a Malesją - twierdzi Bolesław Lisowski. - Wielu drobnych rybaków krążących po tych wodach to współcześni korsarze. Zdarzało się, że piraci, którzy atakowali statki, mordowali załogę. Kradną kasę, a nawet całe kontenery. Płynąc przez tę cieśninę wszyscy ogłaszają "pogotowie pirackie", czyli...

nikt nie śpi

Statki, starające się pokonywać ją podczas dnia, są zdane wyłącznie na siebie. Wzywanie pomocy i tak nic nie pomoże, bo miejscowe władze nie radzą sobie z tym problemem. My mieliśmy pecha, bo płynęliśmy nocą. Zasada jest prosta: do przodu i jak najszybciej. Nagle usłyszeliśmy, jak coś uderzyło w nasz statek. Zgodnie z przepisami powinniśmy się zatrzymać, ale to mogła być pułapka. Piraci mają swoje sposoby wejścia na okręt. Na przykład dwie łodzie, połączone stalową linką, stają na jednej wysokości. "Łup" zahacza dziobem o linkę i ciągnie korsarzy. Ci powoli się zbliżają, włączają przez rufę na pokład i z bronią w ręku łupią. Wiedzą dokładnie, w którym kontenerze są drogie towary, jak np. elektronika. To mafia, która ma swoich ludzi w porcie załadunkowym. Jeszcze bliżej piratów byliśmy w jednym z portów w Peru. Dostaliśmy ostrzeżenie od naszego lokalnego agenta, że bandyci mogą zaatakować najbliższej nocy. Akurat kilka miesięcy wcześniej zakrętoł się u nas taki bezpański, sympatyczny piesek - Bari. Wyrósł na sprytnego wilczurka. No i w nocy wachtowy chodzi po pokładzie z Barim, a ten nagle zaczyna szczekać. Okazało się, że pirat wciągnął się po łańcuchu kotwicznym i już miał wchodzić na statek. Nasz marynarz zdzielił go pałą po głowie. Bandyci szybko odpłynęli, ale odgrazali się, że jeszcze nas odwiedzą. Przed piratami ostrzegają fachowe pisma. Ostatnio najniebezpieczniejsze jest wybrzeże Brazylii. Atakują zarówno na redzie, jak i w samym porcie.

Gość w Legnicy

Bolesław Lisowski pochodzi ze Szczecina. Zawsze był blisko morza i marzył o pływaniu. Wprawdzie w wojsku był w lotnictwie, ale po ukończeniu służby w roku 1976 trafił do Polskiego Ratownictwa Okrętowego w Gdyni. Przepracował tutaj 12 lat.

- Pływałem na holownikach "Koral" i "Jantar" - wspomina. - Ściągałymi statki wycofane z eksploatacji. Większość trafiła na Daleki Wschód, bo Japonia czy Tajwan najlepiej płaciły. Pamiętam swój chrzest równikowy. Coś straszego! Golenie, strzyżenie, górskie powietrze, kanapki ze smarem i do popicia lura, w której najsamczniejszy był pieprz i ocet. Potem diabły myły delikwenta wodą z hydrantu, żeby przed obliczem Neptuna stanął czysty marynarz.

W 1989 udało mi się dostać do Polskiej Żeglugi Morskiej. Wcześniej bez znajomości nie było szans. Tam były największe zarobki. Jednak gdy polscy marynarze mogli już pracować na Zachodzie, zrobiło się trochę luźniej. Wykorzystałem to. Od początku jestem motorzystą, teraz magazynierem.

Lisowski od lat mieszka z rodziną w Legnicy, dokąd sprowadził się po ślubie. Przyznaje jednak, że bardzo słabo zna swoje miasto. Po sześciu miesiącach pływania ma cztery miesiące urlopu, w trakcie którego także gdzieś wyjeżdża. Z Legnicą związał się na dobre. Od niedawna jest przewodniczącym Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury. W każdą środę można go spotkać w siedzibie i galerii RSTK przy ul. Roosevelta.

- Rzeźbię, zajmuję się modelarstwem, a od kilku lat maluję - mówi. - Z każdego rejsu przywożę kilka obrazów, zresztą nawet na statku organizuję wystawy. Odnoszę nawet małe sukcesy. Wygrałem malarski Morski Turniej Kultury w Szczecinie organizowany w ramach Dni Morza. Z podróży przywożę różne drobiazgi. Mam spreparowanego żółwia morskiego, maski afrykańskie i chińskie kapelusze.

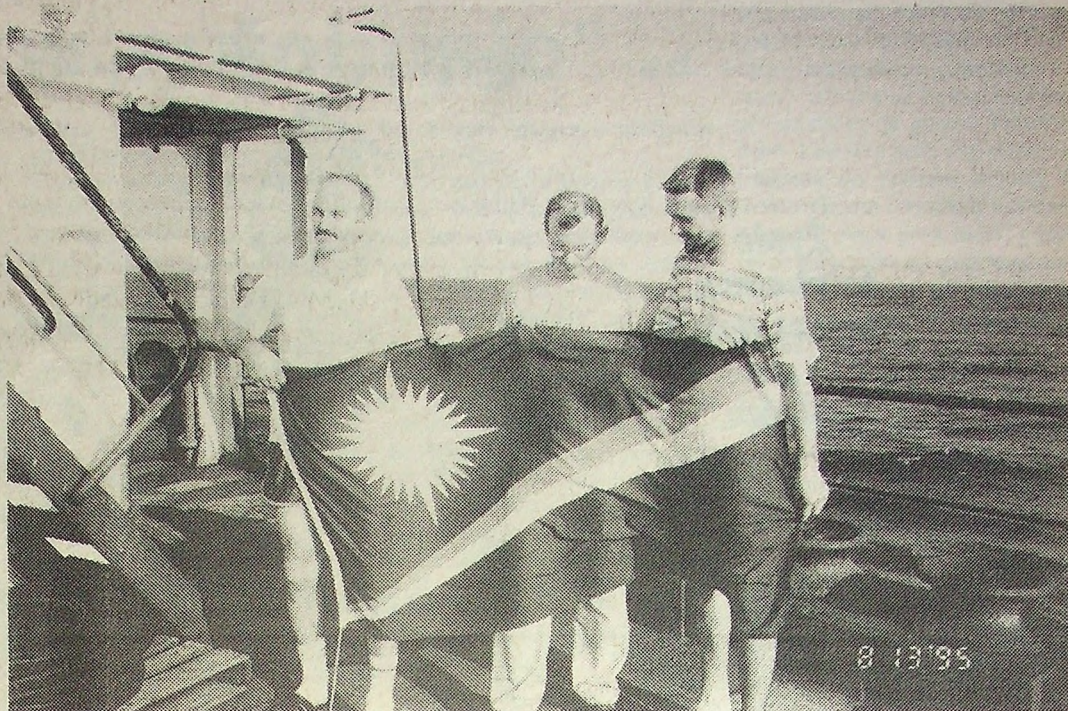
Te nieszczęsne podatki

Na morzu coraz trudniej o statek pod polską banderą. Wszystkiemu winne są bardzo wysokie opłaty.

- W przypadku takiego "Talty", na którym płynęłem przez ostatnie miesiące, taka opłata wynosi dziesięć milionów dolarów - wyjaśnia Lisowski. - Dlatego powstają spółki międzynarodowe, w których PZM ma większość udziałów, załogi są wyłącznie polskie, a statki rejestrowane są w egzotycznych krajach, jak Vanuatu czy Cypr. "Talty" pływa pod banderą Wysp Marshalla, a warto wspomnieć, że trzecim oficerem był na nim Piotr Tchorowski, rodowity legniczanin, który teraz mieszka w Szczecinie. Wielu ludzi z tego miasta pływa po oceanach.

Galaretka z człowieka

Jedną z najbardziej wstrząsających przygód legniczanin przeżył jeszcze na "Koralu". Płynęli właśnie po Morzu Karaibskim, gdy pewnego dnia dopytywał do nich francuski jacht "La Goulette". Miał zniszczone maszty, straszły niczym latający Holender.



Legniczanin (pierwszy z lewej) i koledzy pod banderą Wysp Marshalla.

Twarzą w twarz z piratem

Po zejściu na pokład Polacy ujrzeli makabryczny widok. Przy burcie leżały zwłoki kapitana, a w zasadzie jego galaretowate szczątki. Okazało się, że "La Goulette" dryfował po Atlantyku dwa miesiące. Podczas sztormu kapitan dostał maszt w głowę, a przestraszony drugi członek załogi wyskoczył za burtę.

- Gdy w roku 1992 płynęliśmy dookoła świata, byliśmy świadkami tragedii polskiego statku na Morzu Śródziemnym, który przełamał się na połowę, a sześciu członków załogi nigdy nie wyłowiono. Otrzymaliśmy sygnał SOS. Jednak gdy dopłynęliśmy na miejsce, było już po wszystkim. Wyciągnęliśmy jedynie zwłoki jednego młodego oficera. Krążyły plotki, że statek przewoził broń do któregoś z krajów arabskich, bo armator zakazał wszelkich informacji o ładunku. Były też humorystyczne sytuacje. W Peru ostrzegano nas przed drobnymi złodziejczkami. Na miasto wychodziliśmy grupkami, ale i tak koledze, który nosił dolary niemal na wierzchu, młody złodziej ukradł gotówkę. Chłopcy pogonili za nim i złapali. Policji nigdzie nie było, dopiero po paru minutach pojawił się jakiś mundurowy. Konieczne chciał spisać protokół. Nasi mówili, żeby dał spokój, bo złodziej wszystko oddał, a poza tym wyglądał jak żebrak. Na odchodnym gliniarz powiedział, że należy mu się bakszysz za pomoc. Koledzy wrócili do tawerny, w której między innymi sączyłem piwo. Opowiedzieli o napadzie, a my na to "co wy, tu jest zupełny spokój, zrobili-

my nawet zakupy". Ten napadnięty przypomniał sobie, że też coś miał kupić i wyszedł na chwilę do sklepu. Wrócił po minucie zupełnie obdarty i bez portfela. Ot, taki pechowy Jonasz.

Zupa z kota

- Dzikie zwierzęta mnie nie atakowały, choć kiedyś z kolegą wybraliśmy się na żółwie i wracaliśmy niemal po ciemku przez cierniska pełne węży i szczurów. W Indonezji, pięknym i tanim kraju, na pożegnanie z safari chciałem sobie zrobić pamiątkowe zdjęcie z ładną, rudą małpą. Jej właściciel zapewniał, że jest grzeczna. Ubrałem piękny kapelusz słomkowy i pokazałem zęby. Nagle ta małpa rzuciła się na mój kapelusz i zaczęła go jeść. Wkurzony zaczęłem jej wymyślać, a w tym momencie Indonezyjczyk zrobił fotkę.

Podczas rejsu dookoła świata Lisowski spędził na Jangcy w Chinach miesiąc, bo nie było towaru. Polacy mieli opiekuna - oficera armii, który pilnował, aby do godz. 22 wszyscy wrócili na pokład. Nasz krajani przypatrzył się, jak wygląda bieda na chińskiej wsi. Ludzie mili i szczerzy, ale mieszkają w prymitywnych lepiankach z barłogami.

- Mówi się o słynnej chińskiej kuchni, ale tam na prowincji wygląda ona inaczej - opowiada. - Na targu można kupić podstawę tamtejszej kuchni: szpaki, wróble, koty i szczury. Wystarczyło opatroszyć i do garnka. Z tym oficerem to się nawet trochę zaprzyjaźniliśmy. Powiedziałem mu kiedyś, żeby nie

był taki sztywny i zaprosiłem na piwo. Pozwolił mi nawet zrobić zdjęcie w oficerskim mundurze.

Na ostatnim rejsie spotkała mnie niespodzianka w bliskiej Norwegii. Braliśmy rudę żelaza do Filadelfii z najbardziej wysuniętego na północ portu - Nord Cap. Akurat trafiliśmy, że na okrągło był dzień. Chciałem zadzwonić do domu i pytać pierwszej spotkanej dziewczyny, gdzie tu telefon. Ta ni w ząb nie rozumie po angielsku i obwieszcza mi o tym po... rosyjsku. Okazało się, że od wojny mieszka tu spora kolonia Rosjan. Nawet napisy w sklepach są w dwóch językach. Opowiadać można długo. O karnawale na Martynice czy o potężnej rzece Missisipi.

Nie ma nudy

- Jak zaczynałem pracę na morzu, to nieraz zdarzało się, że pół załogi, w tym kapitan, była pijana od rana do wieczora. Wolny rynek to zmienił i teraz polscy marynarze mają bardzo dobrą opinię i są zatrudniani przez wielu zachodnich armatorów. Na nudę nie ma czasu, bo większość ma jakieś hobby. Zawsze można zorganizować turniej tenisa stołowego o laur Morza Karaibskiego lub wstęgę Atlantyku. Kiedy następny rejs? Od lipca. Jeszcze nie wiem, na jaki statek trafię, bo mamy ich sto dwadzieścia i nie wiadomo, na którym będzie zmiana załogi. Teraz trochę odpoczne.

MAREK SZPYRA

PS Bolesław Lisowski mieszka na ulicy... Pomorskiej.

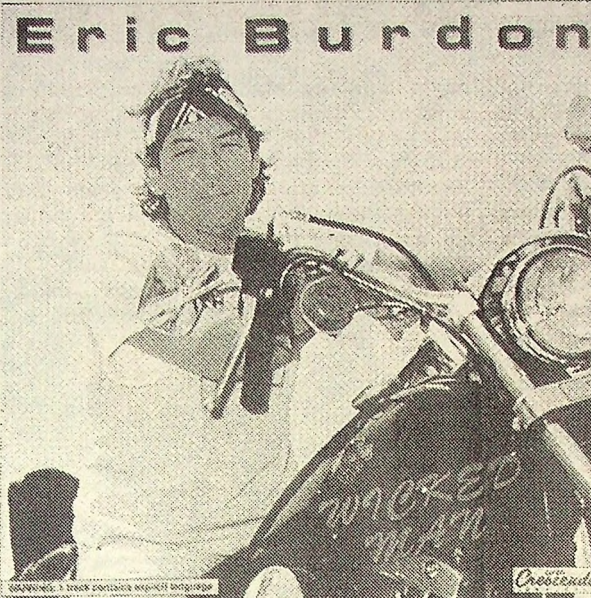
ZADZWON I WYGRAJ
WYCIECZKĘ DO RZYMU
DLA DWOCH OSÓB

Wystarczy odpowiedzieć na trzy pytania:
* Jaka jest waluta obowiązująca we Włoszech?
* Z jakiego miasta pochodzi Papież?
* Podaj nazwę najbardziej popularnej włoskiej potrawy

TEL.
(0-700) 73 337
NAGRODY POCIESZENIA W POSTACI SPRZĘTU AGD
koszt połączenia 3,70 zł za minutę z VAT-tem Legia Polska

rockonesans

Życie
to chemia,
ale jest dobra
i zła
chemia.



Pamiętajcie o zwierzętach (2)

W roku 1966 The Animals mieli dwa hity ("Inside Looking Out" i "Don't Bring Me Down"), dwa LP ("Animalization" i "Animalism"), w miarę udaną trasę koncertową po USA, ale atmosfera w zespole była fatalna. Kiepskie stosunki z menagerem, zmiany w składzie grupy, do tego nieporozumienia na tle muzycznym (Eric zaczął się interesować muzyką psychodelic) spowodowały rozwiązanie The Animals. Był jeszcze pożegnalny hit "See, See Rider", ale to był już łabędzi śpiew. Eric wyruszył do Kalifornii. Jego pierwszy LP i zaskoczył, i nieco rozczarował. Płytę "Eric Is Here" firmował jako solista, a jej brzmienie przypominało raczej nowoczesnie zaaranżowaną pop music niż blues czy psychodelic. Był wprawdzie i przebój ("Help Me Girl"), ale to nie było ani dla wykonawcy, ani dla publiczności. Na szczęście Eric rychło zorganizował nową grupę (Eric Burdon & The Animals), nagrał znakomitego singla, którego strona A, czyli "When I Was Young" stała się dużym hitem po obu stronach Atlantyku. Nastąpił też błyskotliwy debiut koncertowy na pierwszym rockowym festiwalu w Monterey (1967) obok takich gigantów rocka, jak Jimi Hendrix Experience, The Who, Grateful Dead, Big Brother & The Holding Company z Janis Joplin czy The Byrds. Występ Erica i jego kapeli został także uwieczniony w słynnym filmie "Monterey Pop". W latach 1967-69 mieli siedem przebojów (większość tylko w USA), nagrali cztery albumy, a w szeregach New Animals zdążył też zagrać przyszły "Policjant" Andy Summers.

Eric w tym czasie był wiernym wyznawcą ideologii hippies. W swej autobiografii cytuje słowa, jakie usłyszał podczas swej pierwszej wizyty w słynnej sali koncertowej Fillmore West Billa Grahama. Jeden z bywalców tak podsumował to, co działo się wówczas w San Francisco: "W porządku, zmieniamy rzeczy. Zmienimy tym świat. Życie to chemia, ale jest dobra chemia i zła chemia. A w San Francisco mamy teraz dobrą medycynę - właśnie to, czego potrzebuje świat. Chcemy wstrzymać wojnę w Wietnamie, jest ona i nielegalna, i niemoralna. W Ameryce ciągle jest szansa na zmiany i rewolucję, bo jeśli to dobry interes, to zadziała. Spójrz na sposób, w jaki Bill Graham zarządza tym miejscem. To może wyglądać na luzactwo i hipisiarstwo, ale człowieku, on i muzycy zarabiają ciężkie pieniądze! To sami profesjonalści, ale człowieku, to nowe spojrzenie na życie, nowy sposób pracy, bardziej otwarty, bardziej uczciwy - powrót do korzeni."

LSD, rewolucja i typowo amerykański pragmatyzm - ta dziwna mieszanka porwała i Erica. San Francisco było sympatyczne, ale Eric i jego kapela na stałe miejsce zamieszkania wybrali Los Angeles. Los Angeles było w tym czasie dziwnym miastem. Miłość i pokój - owszem, ale

także nienawiść policji do hippies, rozruchy na tle rasowym oraz strach - przecież w tych czasach banda Charlesa Mansona popełniła właśnie w LA i okolicach szereg morderstw, zabiła m.in. żonę Romana Polańskiego, Sharon Tate. "Strange Days" - dziwne dni, tytuł płyty The Doors doskonale definiuje ten okres. Po okresie zamieszkiwania w Laurel Canyon, miejscu ulubionym przez gwiazdy rocka (wówczas mieszkali tam m.in. John Mayall, Frank Zappa i muzycy z jego zespołu, John Mitchell, David Crosby), Eric często zmieniał mieszkania i w pewnym okresie wynajmował dom należący niegdyś do słynnego aktora Borisa Karloffa, w okresie kina niemego gwiazdy filmów grozy. I właśnie wówczas przydarzyła mu się dziwna historia. Był wieczór, Eric i jego przyjaciółka Princess odkryli, że w TV jest festiwal filmów z Borysem Karloffem. Oglądać filmy Karloffa w domu Karloffa - niezły odjazd. Eric wyszedł po trawkę, a gdy wrócił, zaskoczył go widok Princess pelzającej po podłodze. "Eric, ta deska się rusza, to jakaś skrytka, a w niej zamknięta dość spora kaseta - własność (zapewne) nieżyjącego Karloffa. Eric i Princess byli zaintrygowani, co w takiej skrytce mógł trzymać mistrz horroru. Wyłonił się jednak problem natury prawnej - dom nie był ich własnością, był tylko wynajęty na krótko, a zatem i kaseta nie należała do nich. Mimo to nasza para podjęła próbę otwarcia "skarbu". Ich ciekawość podnieciła jeszcze bardziej zasłyszana gdzieś historia, że Karloff, a także Charlie Chaplin i reżyser King Vidor należeli w latach 20. do grupy zwanej Magicznym Kręgiem. Niestety, okazało się, że Eric nie ma talentu włamywacza. Próba uzyskania informacji od producenta sejfu zaowocowała tylko niedelikatnym pytaniem, czy mogą udowodnić, że są właścicielami sejfu. Kolejnym krokiem był telefon do Eddie "Boom Boom" Taylora, zatrudnionego w Hollywood pirotechnika i przyjaciela Erica. Eddie odrzekł, że nie ma sprawy i wkrótce całe towarzystwo ze sporym zapasem materiałów wybuchowych ruszyło na pustynię Mojave. Coż, co fachowiec, to fachowiec. Wybuch był zaiste imponujący. Był tylko jeden problem - sejf był ciągle cały. Kończył się okres dzierżawy domu, Eric pisze, że słyszał chichot ducha Borisa Karloffa. Uczciwość zwyciężyła - tajemniczy sejf ponownie wyładował w skrytce. Princess siłą wywoził z Los Angeles jej bogaty ojciec, a Eric, coż, Eric rozwiązał New Animals, by założyć nowy zespół.

A na zakończenie dobra wiadomość - latem Eric Burdon ze swoim zespołem wystąpi na kilku koncertach w Polsce. Mam nadzieję, że spotkamy się na jednym z nich!

**MIECZYSLAW
PYTEL**

Ploty, grzmoły i... odloty

Garaż '86

Jeszcze przez dwa dni (do 20 bm.) organizatorzy przeglądu zespołów rockowych "Garaż '86" w Polkowicach oczekują na kasety z ok. 25-minutowym materiałem. Impreza odbędzie się w dniach 1-3 maja w Klubie Muzycznym. Istnieje możliwość przedłużenia przeglądu o jeden dzień przesłuchań konkursowych, jeśli zostanie zakwalifikowana większa liczba zespołów.

Taśmy należy kierować na adres: POKSiR "Impresja", ul. B. Kominka 6, 59-320 Polkowice, tel. 45-14-52 (Edyta Pietruszka).

Nic za darmo

Urwały się piątkowe spotkania muzyczne w legnickiej "Mascie". Powód? Nikt nie chce grać za darmo. My też byśmy nie chcieli. Tych, którzy chcą przed weekendem naładować się mocnymi rytmami, Miejski Impresariat Kultury w Lubinie zaprasza na koncert rockowych dinozaurów - grupę Perfect. Jutro o 19 w hali przy ul. Legnickiej. Przy okazji MIK-u cieszymy się, że ta instytucja nie daje się naciągać przez pośredników i wielkie gwiazdy sprowadza do Lubina po cenach superniskich.

Czarownice schodzą do podziemia

Klub "Underground" w Piechowicach (k. Jeleniej Góry) zaprasza na koncert zespołów: Świat Czarownic (punk-reggae), Plastic (reggae-ska z Bogatyni) oraz miejscowego Punktu Zwrotnego (punk). W ubiegłym roku firma Nikt Nic Nie Wie wydała kolejny materiał (na CD i kasecie) "czarownic" z Piły. Grupę tworzą muzycy innych znanych formacji - Alians i Pidżam Porno.

Obstawa Prezydenta

Nareszcie wiadomo kto wyda trzecią płytę bolesławieckiej Obstawy Prezydenta. Będą to Polskie Nagrania, jedna z nielicznych firm państwowych działających w tej branży. Przy okazji Obstawa nagrała całkiem zgrabny clip, który coraz częściej można oglądać w Telewizji Polskiej.

Trzymamy kciuki

Dzisiaj o 18 w studio Polskiego Radia we Wrocławiu legnicka grupa rap-funkowa Dot Bee grać będzie w półfinałach festiwalu Marlboro Rock-in '96. "Rockonesans" trzyma kciuki!

Pikieta

Młodzież nie tylko słucha muzyki, ale również stara się aktywnie działać. W ubiegłym tygodniu odbyła się pikieta pod cyrkiem zwierząt, który przez kilka dni dawał "spektakle" w Legnicy. Protestowano przeciwko tresurze i wykorzystywaniu zwierząt na arenie cyrkowej. W czasie akcji rozdawano ulotki.

PREZES & Wico

Psycho Program

W najbliższą sobotę w legnickim SDK "Kopernik" wystąpią wrocławska formacja Program oraz Maria Nefeli.

Wrocławianie rozpoczęli działalność na przełomie 1984/1985 roku pod nazwą Program III. Wystąpili m.in. w Jarocinie ('85, '86, '88, '94), na "Muzycznym Ataku" (Wrocław '88), w Warszawie na "Poza kontrolą" oraz na szczecińskim Festiwalu Rock'n'Roll'a ('94). Pod koniec lat 80. grali jako Moral Insanity, by w 1993, po reaktywowaniu grupy, powrócić do starej, ale skróconej nazwy - Program.

Kapela ocalała się o różne klimaty: punk, nowa fala, psychodelia, hardcore. Teraz określają swoją twórczość jako hard psycho core.

Program ma na koncie kasety pt. "Moral Insanity". Ich utwór znalazł się również na potrójnym longplay'u, zawierającym nagrania z Jarocina '88. W tym czasie krążyła także po Polsce ich taśma z materiałem koncertowym. Video-clip programu pokazano m.in. w audycji "Drgawy". Poszukują wydawcy ich nowego programu.

Do dzisiaj z najstarszego składu pozostali tylko basista i wokalista. Ostatnio od kapeli odszedł gitarzysta, współzałożyciel - Sławek Celej (jeszcze wcześniej grał w "starym" Sedesie, a obecnie - w grupie Celejbreaton). Zastąpił go Tomek - członek innej wrocławskiej formacji - Fucking Fuck.

Skład: Grzesiek - perkusja, Kostek - wokal, Tomek - bass, Tomek - gitara, Wojtek - gitara.

PS W sobotę odbędzie się także impreza w Chocianowie. W Domu Kultury zagrają: Neuropatia (punk-folk ze Szprotawy), która zdobywa coraz większą popularność na scenie niezależnej, oraz dwie miejscowe kapale - Klinika Lalek (hardcore/punk) i Inside (reggae). Początek o 16.30.

Psycholog radzi

Z niepokojem patrzę na pogarszający się stan psychiczny syna, który nie może znaleźć pracy. Na początku próbował w wielu miejscach, a teraz to już nawet niespecjalnie się stara.

Najwięcej czasu spędza przed telewizorem albo słucha muzyki. Staje się coraz bardziej nerwowy. Ja i mąż coraz więcej rzeczy musimy za niego robić.

Mąż coraz częściej wymyśla mi i mówi, żeby wziął się za jakiś biznes, tak jak inni - ale to wcale mu nie pomaga.

Podzielam pani niepokój. Na pewno utrzymywanie się takiej sytuacji może coraz bardziej destabilizująco wpływać na pani syna. Kiedy po kilku nieudanych próbach wytworzy się w nas przekonanie, że sytuacja jest beznadziejna - coraz trudniej znaleźć wyjście. W literaturze psychologicznej stan taki nazywa się "wyuczona bezradnością". Dość dokładnie opisał go amerykański psycholog, prof. Seligman. Nasze doświadczenie to potwierdza. Nawet na grypę zachorujemy łatwiej, kiedy żyjemy przekonanie, że "nic nam nie wychodzi".

Trzeba temu przeciwdziałać. Co konkretnie można robić?

- Na pewno trzeba umacniać w synu przekonanie, że może odnosić sukcesy. Przypominać mu te, które już odniósł. Nie muszą one być wielkie. Przecież życie w większości składa się z drobnych rzeczy.

- Trzeba unikać nazywania go nieudacznikiem. Tego rodzaju zwroty nie tylko nie mobilizują, ale umacniają przekonanie o własnej słabości.

- Trzeba też przekonywać, że sukces odnosi się po bardzo wielu staraniach. Pozostałością minionego okresu jest przekonanie, że po jednej albo dwóch próbach na pewno znajdziemy pracę. Doświadczenie pokazuje, że jeśli po 10 próbach pojawia się szansa, to jest już duży sukces.

- Może trzeba rozważyć zmianę zawodu. Nie pisze pani, jaki zawód ma syn. Już samo zapisanie się na jakiś kurs kwalifikacyjny mogłoby wyrwać go z apatii.

- W wielu miejscach działają też kluby pracy, gdzie pomaga się bezrobotnym w nadrabianiu umiejętności aktywnego poszukiwania pracy. Oprócz Złotoryi, taki klub działa też w Jaworze i niebawem powstanie w Polkowicach. Jeśli mieszkacie w którymś z tych miast - koniecznie spróbujcie zachęcić syna, aby tam pojechał.

- Wreszcie może warto przemyśleć, jak ubiegać się o pracę. Wielu z nas przyzwyczało się raczej odwoływać do swoich problemów i niepowodzeń niż do sukcesów. Kiedy np. mówimy: "próbowałem już w wielu miejscach bez skutku", mamy znacznie mniejsze szanse niż gdy powiemy sobie: "jestem bardzo punktualny i obowiązkowy, a w szkole miałem opinię pomysłowego".

W każdym bądź razie, jestem przekonany, że synowi się powiedzie i znajdzie państwo rozwiązanie. Powodzenia.

PIOTR BARCZAK

listy

"Nowe w autobusie" cd.

Jestem wieloletnim kontrolerem MPK (wcześniej WPK). Jestem oburzony i zbulwersowany listem "Nowe w autobusie".

Ten wspaniały kierowca prawdopodobnie nie rozumie znaczenia kontroli i marzy mu się anarchia i sobiepaństwo. To prawda, że spośród wielu obowiązków mamy obowiązek raportowania o niestosownym zachowaniu kierowców - dlatego nazywamy się kontrolerami ruchu - pomyśleć gdyby było inaczej. Ten superkierowca dobrze wie, o co chodzi - najlepszą obroną jest atak, w sposób godny pogardy, bo tchórzowski. List ten jest po-

tworzą i obraża nie tylko mnie, ale grono moich koleżanek i kolegów - ma wydźwięk antyspołeczny, gdyż podważając nasze morale, daje możliwość podnoszenia głowy wandalizmowi, chuligaństwu itp. aspektom antyspołecznym. Domniemywam, że osoba kalająca nasze dobre imię i naszego kierownictwa, sama sieje wokół siebie smród z powodu konfliktowości z otoczeniem. Superkierowca broni się opluwając otoczenie, przy tym sugeruje, że pozytywna praca na rzecz uczciwego społeczeństwa to dokonywanie osobistych porachunków. Jest to pogląd

psychopaty mającego problemy wewnętrzne.

To dobrze, że koledzy kontrolerzy - nr 300, 301, 304, zachowują się poprawnie. Superkierowca pewnie nie wie, że to my uczylimy nowych kolegów. Byłem kilkakrotnie za granicą (np. w Austrii) - tam nie ma problemów, po co kontrola? (a jest ostra!)

Tu superkierowcy marzy się samowola i bluzganie ordynarnymi słowami, nie stosowanie się do zaleceń kontroli, całkowity brak współpracy, wręcz lekceważący stosunek do pracy. Znaczna większość kierowców to ludzie praco-

wici i skromni, zdolni do poświęceń na rzecz społeczeństwa i naszego usługowego przedsiębiorstwa - ale też są ludzie, którym przewraca się w głowie. Przecież dobry kierowca pełni rolę służebną i takiemu nie potrzeba kontroli, a sobiepańkowie i warcholy powinni poszukać pracy poza MPK, gdzie im się nie podoba nie tylko kontrola, ale i kierownictwo (podejrzewam, że nawet koledzy). A może założyć własną firmę bez kontroli.

PS Nigdy nie słyszałem o piśmie zakazującym publicznego, w sposób demokratyczny, zabierania głosu w publikacjach i to wyraźnie świadczy o tchórzostwie superkierowcy.

MARIAN PAWIŃSKI
kontroler

Co mi zrobisz, jak mnie wygrasz?

MILIARD od Broka!

KONKURS
BROK
MILIARD OD BROKA



Uwaga!

Oto kolejnych trzydzieści pięć osób, które wezmą udział w losowaniu miliona (100.000 PLN):

1. JÓZEF TOKARSKI; 2. JANUSZ JABŁOŃSKI; 3. JANUSZ K. MOJSKI; 4. ALICJA SIKORSKA; 5. EDWIN STASIEWSKI; 6. DOROTA NOWAK; 7. MONIKA STRUŻIK; 8. DANUTA ZASTRÓŻNA; 9. BARBARA KUŹNIAK; 10. PAWEŁ NOWICKI; 11. LESZEK KOZŁOWSKI; 12. RENATA KNITTER; 13. TOMASZ BIELEWICZ; 14. ZDZIŚŁAW PABISIAK; 15. TADEUSZ LEMIESZEK; 16. ZBIGNIEW DĄJCZAK; 17. STANISŁAW POŁCZYŃSKI; 18. MICHAŁ KOWALCZYK; 19. SŁAWOMIR RYTERSKI; 20. DANUTA MALINOWSKA; 21. ANNA ROMANCZYK; 22. ROBERT MANIA; 23. MIROSLAWA DUDEK; 24. MONIKA ŚWISTUŃ; 25. JERZY BINKA; 26. ROMAN LANZER; 27. MARIAN DZIADUSZEK; 28. CZESŁAW DUDEK; 29. JAROSŁAW DOMBROWSKI; 30. BOŻENA SZCUCIAK; 31. EWA WYŁYŃCZYK; 32. JAN JASZOK; 33. HENRYK WOŹNIAK; 34. KRZYSZTOF TEODOROWICZ; 35. ROMUALDA LISOWSKA.

Nazwiska kolejnych wylosowanych osób pojawią się w tym miejscu w czwartym tygodniu kwietnia.

Zbieraj kapsle i wygraj miliard złotych!

CO ZROBIĆ, ABY WYGRAĆ?

Wszystkie spody kapsli są oznakowane ikonami nominalów 5.000, 10.000, 20.000, 50.000 PLN. Zbieraj kapsle i zbieraj miliard - 100.000 PLN. Zapakuj kapsle do koperty (tylko jeden miliard w jednej kopercie) i wyślij przesyłką poleconą pod adres: Konkurs „MILIARD OD BROKA”, Brok S.A., 75-950 Koszalin, skr. poczt. 3, podając imię, nazwisko, dokładny adres zamieszkania i numer telefonu. Konkurs trwa od 19 lutego do 30 kwietnia 1996. Im więcej kopert, tym więcej szans. Im szybciej zbierasz odpowiednią liczbę kapsli i im szybciej je wyślesz, tym większą masz szansę na wygranie konkursowego MILIARDA! W trakcie trwania konkursu odbędzie się osiem losowań: siedem kwalifikacyjnych i jedno główne. Losowania kwalifikacyjne, które odbędą się w dniach: 4.03, 11.03, 18.03, 25.03, 1.04, 15.04 i 20.05 wyłonią odpowiednio 7, 14, 21, 28, 35, 42 i 49-tkę osób, które w dniu 27.05 wezmą udział w losowaniu głównej nagrody - miliona złotych! Po każdym losowaniu kwalifikacyjnym nazwiska osób wylosowanych będą podawane w prasie lokalnej. Dodatkowo wszyscy zwycięzcy losowań kwalifikacyjnych zostaną powiadomieni o tym fakcie telefonicznie lub telegraficznie w ciągu 4 dni od losowania. Nazwisko zwycięzcy nagrody głównej - Miliarda od Broka - zostanie podane w dziennikach lokalnych w tydzień po losowaniu głównym. W konkursie biorą udział wszystkie produkty Broka. Szczegóły konkursu znajdziesz na ulotkach w miejscu sprzedaży.



Jak zrobić pieniądze?

Już kilkuletnie dzieci na podwórku oceniają swoich kolegów i ich rodziny na podstawie posiadanych pieniędzy. Nastolatek, którego stać na fundowanie rówieśnikom, ma wielu przyjaciół. Tak samo jest na studiach i w dorosłym życiu. Pieniądze decydują dziś o wszystkim. O tym, co jemy, jak się ubieramy, kto nas pozna na ulicy, gdzie zostaniemy zaproszeni i obok kogo będzie nam dane usiąść. Choć wielu wciąż twierdzi, że pieniądze to nie wszystko, rozmowy znajomych po kilku latach rozpoczynają się od pytań o finansową sytuację. Pieniądze i sposoby na ich zdobycie zdominowały niemal nasze rozmowy.

Jednocześnie wciąż słyszymy powtarzane z zawiścią opowieści typu: "Zaczynał od leżaka na targowisku, a teraz zobacz! Nowy mercedes, domek i sklep". Młt czyścibuta wciąż porusza wyobraźnię, ale czy tak chętnie sięgnęlibyśmy po szczotkę i pastę, stojąc na ulicy?

Nie, to nie dla nas. Najlepiej byłoby odnaleźć jakiegoś bogatego krewniaka z pieniędzmi i odziedziczyć spadek. Bo przecież wiadomo, że z pracy rąk się nie wyżyje. Otworzyć własny interes to zbyt ryzykowne, a do tego jeszcze trzeba się narobić. Lepiej już śledzić w domu i oglądać "Dynastię". Ostatecznie można by zagrać na giełdzie, ale skąd wziąć pieniądze na akcje? Gdyby tak udało się wygrać w totolotka albo znaleźć większą sumę na ulicy.

Takie dylematy wciąż nam towarzyszą. Aby pomóc w ich rozwiązywaniu, proponujemy kilka sprawdzonych informacji o tym jak zrobić duże pieniądze.

(k)

Na czym zarabialiśmy w 19

W ubiegłym roku najbardziej opłacały się inwestycje kapitałowe. Niestety, nawet w tej grupie zyski tylko nieznacznie przekraczały inflację, która wyniosła ponad 22 proc. Tradycyjnie postrzegane jako zabezpieczenia dolary i złoto straciły na wartości.

Najwięcej zyskali w minionym roku posiadacze trzyletnich obligacji Skarbu Państwa. Przyniosły one aż 32 proc. odsetek od zdeponowanych kwot. Po odliczeniu inflacji daje to realny 10-procentowy zysk. Nieco mniej zarobili właściciele oszczędności złotówkowych zdeponowanych w bankach. Średnio takie depozyty przyniosły 28 proc. odsetek. Oczywiście wielkość ta jest tylko orientacyjna, bowiem w różnych bankach stopy procentowe były odmienne. Wszystkie zależały jednak od stóp procentowych ustalanych przez Narodowy Bank Polski. Rzeczywisty zysk wyniósł jednak w tej grupie tylko 6 proc.

Podobne profity przyniosły 52-tygodniowe bony skarbowe. W 1995 roku dały one posiadaczom 27 proc. odsetek. I w tej grupie realny zysk wyniósł około 5 proc. Tu jednak kończą się rzeczywiste zyski. Wszelkie inne lokaty choć oprocentowane nie dały zysku przekraczającego inflację.

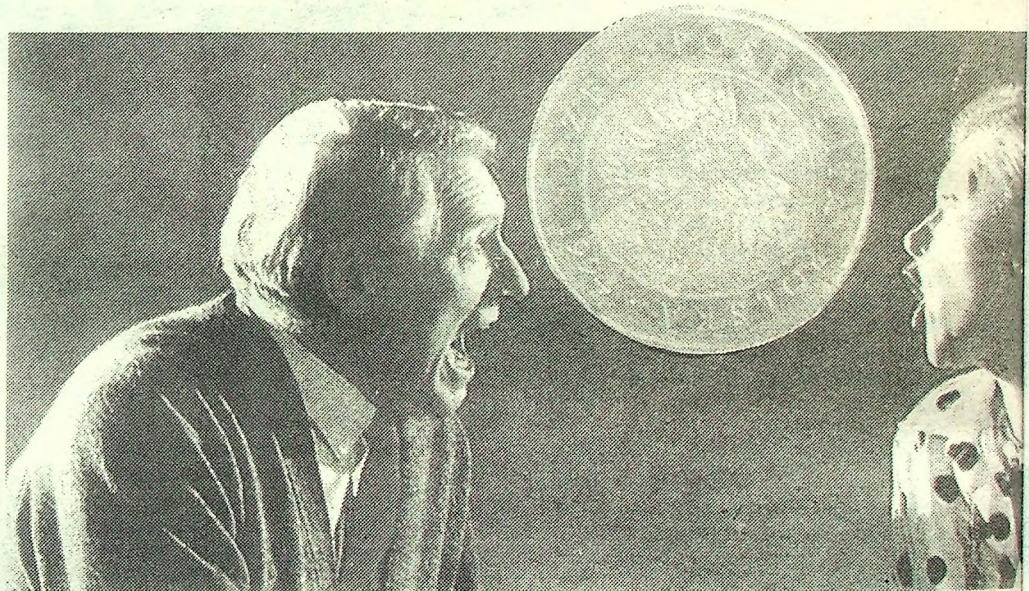
Pewne ożywienie na rynku dzieł sztuki spowodowało znaczny wzrost wartości szczególnie obrazów. Wydawany w Polsce "Rocznik Au-

kcyjny '95" podaje, że średni zysk na dziełach sztuki wynosił od 15 do 22 proc. Oczywiście znacznie więcej można było zyskać na obiektach muzealnych i "modnych malarzach". Do czołówek należy zaliczyć płótna Leona Wyczółkowskiego, Jacka Malczewskiego i Alfreda Wierusza-Kowalskiego. Popularność tego ostatniego z wymienionych znacznie wzrosła w ostatnich paru latach, a obrazy przywożone są do Polski nawet z Zachodu. Mimo to dzieła sztuki mogły w najlepszym przypadku zaledwie zapewnić utrzymanie realnej wartości oszczędności w ubiegłym roku.

Podobnie było na rynku nieruchomości. Tu w zależności od lokalizacji działki budowlanej czy budynków zyski wahały się od kilku do 21 proc. Najdroższe były oczywiście działki i budynki w Warszawie i jej okolicach, ale niewiele mniejsze zyski mieli właściciele nieruchomości w innych dużych miastach i ośrodkach wypoczynkowych.

Wartość dolarów USA w ciągu roku wzrosła zaledwie o 6 proc. Nieco lepiej trzymały się niemieckie marki, ale lokowanie ich w banku dało właścicielom zaledwie 18 proc. odsetek, a więc mniej niż wyniosła ubiegłoroczna inflacja. Niewiele dało również trzymanie zachodnich walut w domu. Jeżeli kupowalibyśmy je na początku ubiegłego roku w kantorach i sprzedali w bieżącym, zysk wyniósłby zaledwie 2 procent na

dolarach i...
nie pokryw...
Wyraża...
Papierów...
cznym roz...
szach powi...
średni zysk...
dużo mniej...
padli właś...
przedsiębi...
niosły zysk...
wartość spa...
czyli wielk...
proc. Nie sp...
podwojeniu...
że dopóki...
zachodni ka...
Najgorze...
nie lokowa...
szlachetny...
trafiły zas...
Radzieckie...
złota zmal...
stracili wię...
- po dodaniu



Na czym zarobimy w 199

Polski rynek trudno wciąż jeszcze nazwać pustałizowanym, dlatego wszelkie próby podpowiadania pewnych lokat pieniędzy przypominają nieco wróżenie z fusów. Niemniej kilka tendencji już można zauważyć i na ich podstawie spróbuję podpowiedzieć jak lokować pieniądze.

Zakładana przez rząd inflacja ma wynieść na koniec 1996 roku około 17 proc. Specjaliści uważają jednak, że sukcesem będzie utrzymanie jej poniżej 20 proc. Wyniki gospodarcze I kwartału zdają się potwierdzać tę opinię. Na koniec marca tegoroczna inflacja wyniosła 6,5 proc. Jednocześnie już w kwietniu mamy kolejne podwyżki i to tak strategicznych produktów jak paliwa. Wydaje się więc, że rządowe plany mogą się nie powieść, a zatem swoje oszczędności należałoby lokować w inwestycje gwarantujące ponaddwudziestoprocentowy zysk. Tymczasem...

Od początku roku obniżały się stopy procentowe w Narodowym Banku Polskim. Jest to korzystne dla kredytobiorców, bo skutkuje obniżeniem odsetek, ale niekorzystne dla lokat bankowych - ich oprocentowanie także spada. Wydaje się, że podobna tendencja będzie trwała przez cały rok, a więc lokowanie pieniędzy w bankach nie przyniesie zysku. Poza tym utrzymuje się również tendencja do wyższego oprocentowania

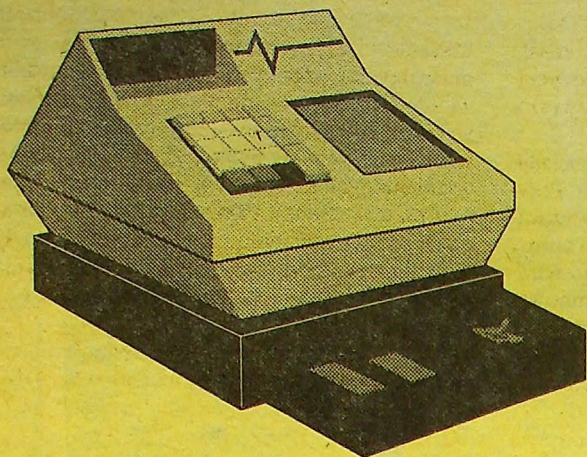
kont złotówkowych niż walutowych. Jeżeli więc chcemy zdeponować swoje oszczędności w banku, to więcej zyskamy na polskich złotych niż w dolarach czy markach.

Prawdopodobnie nie powtórzą się zyski osiągnięte na obligacjach skarbowych. Ubiegłoroczne zyski stymulowane były inflacją i brakiem zaufania do złotówki, obecnie obie tendencje zdają się być zatrzymane. Inflacja jest niewielka, a złotówka nadal trzyma się wysoko. Poza tym w tym roku wprowadzono znacznie wyższe ceny emisyjne obligacji, co także zmniejszy poziom zysków.

Nadal bardzo wysoko notowane są dzieła sztuki. Na ostatnich giełdach ceny wywoławcze były wielokrotnie przebijane, a to znaczy, że tendencja lokowania w sztukę powinna utrzymać się przez cały rok, a nawet najbliższe lata. Nadal panuje moda na Alfreda Wierusza-Kowalskiego i zdaje się, że na jego obrazach będzie można zarobić najwięcej. Pewniakami są także głośne nazwiska z XIX i przełomu wieków oraz najpopularniejsi współcześni twórcy.

W pierwszych miesiącach bieżącego roku dało się zauważyć stabilniejszą pozycję dolara. Być może amerykańska waluta zapewni nieco większe zyski niż w ubiegłym roku, ale mało praw-

dopodobne...
wrotnie wy...
która racz...
sków. Sytu...
trudna i na...
marek w ka...
Lekko z...
ciowych na...
spodziewa...
boom z pier...
tuacja wyde...
wartość akc...
równując je...
jest niewątp...
zachodniego...
Prawdop...
tość metali...
ceny złota...
bezpśredni...
Wydaje...
się na rynek...
budynków...
kowały i ta...
zapewne w



KASY I DRUKARKI FISKALNE

Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne

mercUS® Sp. z o.o.

59-320 POLKOWICE, ul. Kopalniana 11
tel. (076) 45-18-67, fax (076) 47-11-40

OFERUJE SZEROKĄ GAMĘ SPRZĘTU FISKALNEGO ZAPEWNIAMY:



- ☛ dobór sprzętu w zależności od potrzeb Klienta
- ☛ autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ☛ pomoc przy wdrożeniu
- ☛ szkolenie w zakresie obsługi

Mamy bardzo duże doświadczenie we wdrażaniu systemów fiskalnych!

Szczegółowe informacje: POLKOWICE, ul. Kopalniana 11

tel. (076) 45-18-67 wew. 166

fax (076) 47-12-25

(076) 47-11-40

Zapraszamy do naszego stoiska na Legnickich
Targach Konsumpcyjnych "WIOSNA '96"
Legnica 19-21.04.1994 r. - Akademia Rycerska

mercUS® - dla Ciebie!

GW P.H.U. OBROTU SUROWCAMI WTÓRNYMI
59-220 LEGNICA, ul. Kręta 17
tel./fax (076) 54-50-48

produkuje / montuje:

- okna z PCV w systemie
- okucia obwiedniowe niemieckiej firmy



KBE

szyby zespolone FLOAT

NACZELNA ORGANIZACJA TECHNICZNA
w Legnicy

organizuje

KURS DLA KANDYDATÓW DO RAD NADZORCZYCH I ZARZĄDÓW SPÓŁEK

Kurs będzie realizowany od 24.05.1996 r. w DOMU TECHNIKA NOT w Legnicy, ul. Złotoryjska 87. Kurs obejmuje 120 godzin zajęć i kończy się egzaminem wewnętrznym oraz państwowym przed komisją Ministerstwa Przekształceń Własnościowych. Zakres merytoryczny kursu dostosowany do aktualnych potrzeb firm oraz wymogów Ministerstwa Przekształceń Własnościowych.

Zgłoszenia kandydatów przyjmowane będą w Ośrodku Doskonalenia Kadr NOT w Legnicy, ul. Złotoryjska 87, pokój nr 4, do 20.05.96 r. Dodatkowe informacje - tel. 287-10.

NACZELNA ORGANIZACJA
TECHNICZNA
organizuje

KURS DLA INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW

przygotowujący do egzaminu
na uprawnienia budowlane we
wszystkich specjalnościach
w budownictwie

Kurs realizowany będzie w maju 1996 r. w Domu Technika NOT w Legnicy, ul. Złotoryjska 87 i przeznaczony jest dla inżynierów i techników budownictwa, którzy pragną przystąpić do egzaminu na uprawnienia budowlane. Program kursu, opracowany zgodnie z nową ustawą "Prawo budowlane" i dostosowany do potrzeb egzaminu kwalifikacyjnego, zrealizowany zostanie w ciągu 120 godz. w cyklu 3-dniowych sesji. Zgłoszenia kandydatów - Ośrodek Doskonalenia Kadr NOT, Legnica, Złotoryjska 87. Dodatkowe informacje: tel. 287-10, 52-30-17.

PO CO DO WARSZAWY! HURTOWNIA OBUWIA IMPORT

CHRÓSTNIK 22b, k. LUBINA
tel. (076) 44-80-82, fax (076) 44-80-62

- NAJNOWSZE WZORNICTWO!
- SUPERCENY!

PRZYJEDŹ DO NAS!

17/96/g

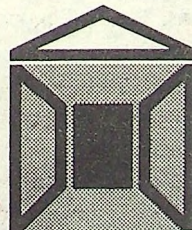
PW REMKON
OKNA, DRZWI
OKNA DACHOWE
oferujemy również:

MATERIAŁY BUDOWLANE,
ELEKTRYCZNE, SANITARNE

LUBIN tel. 44-15-27, wew. 16
ul. Wrocławska 7 tel./fax 44-10-27
w godz. 7 - 18, soboty 7 - 14

RATY

DEALER
Zakładów Stolarski
Budowlanej
WOŁOMIN SA



96L

filplast® PCV & ALUMINIUM
PRODUKCJA, DOSTAWA, MONTAŻ

OKNA DRZWI WITRYNY FASADY

PROPONUJEMY: ŻALUZJE WEWNĘTRZNE
Z MATERIAŁU FIRMY „LAPARO”

ATESTY
1. PZH B-1910/95
2. CERTYFIKAT CZ ITB - 2/1996
NA BUDOWNICTWO MIESZKANIOWE, UŻYTECZNOŚCI
PUBLICZNEJ
(zakłady usługowe, obiekty służby zdrowia)
BIURA HANDLOWE:
59-220 LEGNICA, ul. M. Rataja 26 WROCŁAW, ul. Kołłątaja 24 I p.
tel./fax (076) 52-41-90 tel./fax (071) 44-67-68, tel. (071) 72-50-61

URBEX

jako producent poleca:

**OKNA I DRZWI
z PCV**

w wymiarach typowych i na zamówienie

RATY! RATY! RATY! RATY! RATY! RATY! RATY!

**BUDUJESZ?
REMONTUJESZ?**

Legnica, ul. Jaworzyńska 80
tel. bezpośr. 285-72, centrala 232-86, 248-41
Lubin, ul. Wrocławska 7 tel. 44-23-63

**Kupuj bezpośrednio
u producenta**

LEAF
Mynthon
POMAGA!

Strzałem w "dziesiątkę" prezydenta Legnicy Ryszarda Kurka rozpoczęła się część sportowa Ogólnopolskiego Halowego Turnieju Łuczniczego z okazji rocznicy bitwy z Tatarami. Nie gorzej strzelali z łuku inni zaproszeni urzędnicy. Wcześniej z sympatycznym, wiosenno-zimowym programem artystycznym wystąpił teatr przedszkolaków z Proboszczowa.

Impreza, której patronowali prezydent Legnicy i wójt Legnickiego Pola, zgromadziła kilkudziesięciu zawodników z Burzy Wrocław, Strzelinianki, Obuwnika Prudnik, Czarnych Bytom, Kmity Zabierzów, Ostrzycy Proboszczów i Strzelca Legnica. Wśród gości była między innymi wielokrotna mistrzyni Polski, wicemistrzyni i rekordzistka świata - Jadwiga Wilejto. Zawody rozegrane w hali Szkoły Podstawowej nr 11 stały na wysokim poziomie. Na uwagę zasługuje dwunaste miejsce w kategorii open Emilii Szymczyk z Ostrzycy Proboszczów, która trenuje zaledwie kilka miesięcy.

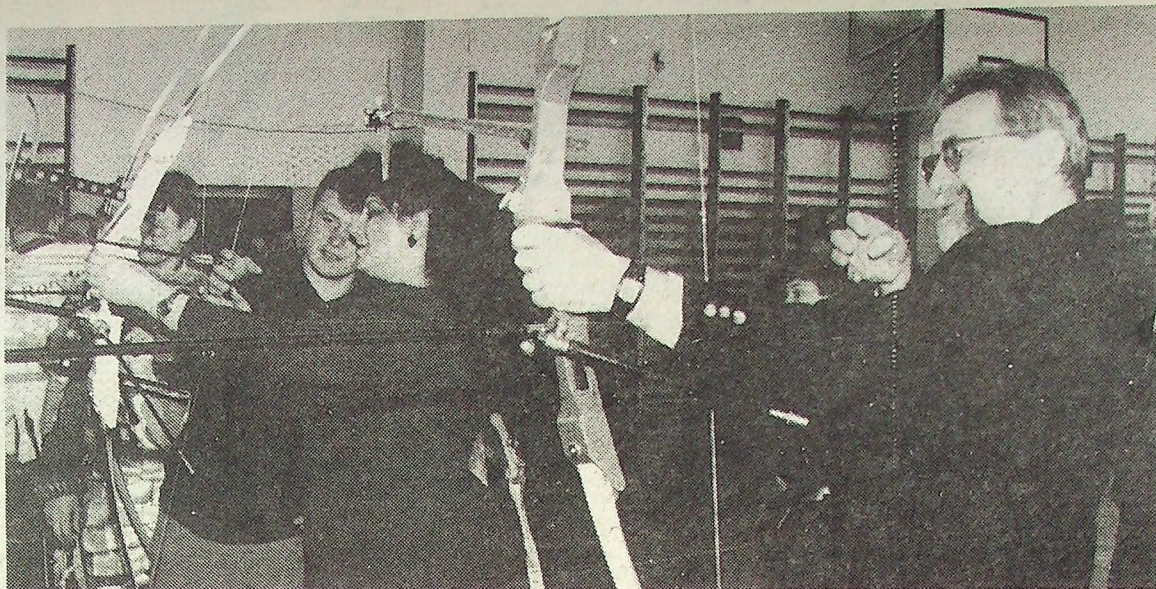
Wyniki (miejsca najlepszych zawodników ze Strzelca): kategoria open mężczyźni: 1. Artur Nagórny (Strzelec), 2. Marek Machnik (Kmita), 3. Czesław Syc, 6. Michał Wasilewski (obaj Strzelec). Kobiety: 1. Małgorzata Jania (Obuwnik), 2. Katarzyna Miłek, 3. Małgorzata Korzonek (obie Kmita), 4. Barbara Węgrzynowska (Strzelec). Młodzicy: 1. Tomasz Rola (Czami), 2. Artur Sikora (Kmita), 3. Jacek Proć (Strzelec). Młodziczki: Małgorzata Korzonek, 2. Barbara Węgrzynowska, 3. Bożena Gryglewska (Kmita).

Legniczanie Artur Nagórny kilka dni wcześniej wrócił z mistrzostw Europy juniorów w Rzymie, gdzie w eliminacjach uzyskał dziewiętnasty wynik.

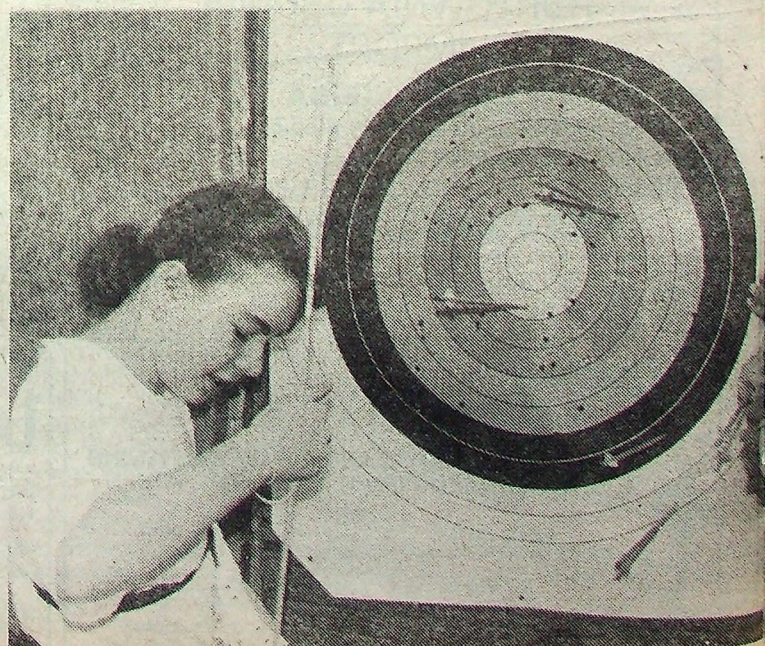
- Na początku maja wystartuję w Pucharze Polski w Radomiu - mówi Artur. - Jeśli uzyskam dobry wynik, to pojadę na Puchar Europy do Francji. Walczę o awans na lipcowe mistrzostwa świata. Do limitu wyznaczonego przez PZŁ brakuje mi jeszcze trzydziestu punktów.

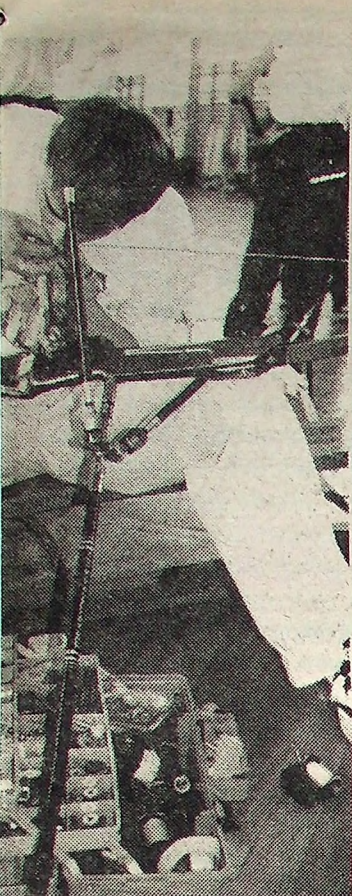
(szp)

Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI



Urzędnicy są groźni





NASZ KREDYT

DYNAMICZNIE ROZWIJAJĄCA SIĘ FIRMA POTRZEBUJE NAPĘDU W POSTACI ŚRODKÓW FINANSOWYCH. WÓWCZAS IDEALNYM ROZWIĄZANIEM JEST KORZYSTNY KREDYT. NASZA OFERTA OBEJMUJE WSZYSTKIE MOŻLIWE FORMY KREDYTOWANIA, RÓWNIEŻ TE NAJNOWSZE, TAKIE JAK "FRANCHISING" ORAZ "FACTORING".

SIŁĄ NAPĘDOWĄ

TWOJA FIRMA MOŻE BYĆ PEWNA, ŻE NIE TYLKO OTRZYMA OD NAS POTRZEBNE ŚRODKI, ALE RÓWNIEŻ POMOC W REALIZACJI SWYCH PLANÓW, PONIEWAŻ CELEM NASZEGO BANKU JEST OSIĄGNIĘCIE DŁUGOTERMINOWEGO WSPÓLNEGO ZYSKU. WŁAŚNIE DLATEGO NASZ KREDYT STANIE SIĘ SIŁĄ NAPĘDOWĄ TWOJEJ FIRMY.

TWOJEJ FIRMY

WBK

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA

BUD-TECH

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-USŁUGOWE
BUD-TECH**

MATERIAŁY BUDOWLANE

59-225 CHOJNÓW
ul. Lubińska 1
tel./fax (076) 186-930

59-220 LEGNICA
pl. Komuny Paryskiej 2
tel./fax (076) 229-13

59-220 LEGNICA
ul. Orzeszkowej 10
SKLEP

oferuje:

- ✓ okna i drzwi "STOLBUD-GORZÓW" w cenach producenta!
- ✓ okna i drzwi plastikowe "STOLBUD-WARSZAWA" w cenach producenta!
- ✓ rury czarne i ocynkowane atrakcyjne ceny
- ✓ cegłę klinkierową i licową firmy BORAL-POLSKA w cenie producenta!
- ✓ glazurę i płytki podłogowe "gress" krajowe i z importu bogaty wybór
- ✓ drzwi klepkowe, kasetonowe i tłoczone
- ✓ płyty kartonowo-gipsowe w różnych rodzajach
- ✓ sufity podwieszane
- ✓ pokrycia dachowe, gonty, dachówka, blachy

ponadto:

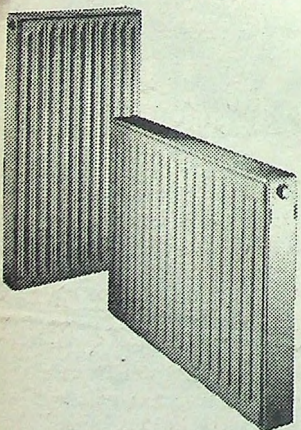
- szeroki asortyment materiałów budowlanych i instalacyjnych
- bogaty wybór urządzeń sanitarnych i do wykańczania mieszkań

możliwe:

- negocjacje cen przy dużych zakupach
- upusty
- kompletowanie dostaw wg życzenia zamawiającego
- własny transport
- zakup na raty bez żyrantów do 10 tys. PLN

Zapraszamy do naszych placówek

**NOWATERM
OGRZEWANIE**



LEGNICA tel. 50-63-74
ul. Nowodworska 17

**NAJLEPSZE NA MROZY
NAJNOWSZE
TECHNOLOGIE**

- kotłownie gazowe i olejowe

OGRZEWANIE

- podłogowe
- mieszane: podłogowo-grzejnikowe
- grzejnikowe

MATERIAŁY

- kotły, grzejniki, armatura, pompy, izolacje, wkłady kominowe ze stali kwasoodpornej, kominki
- sprzedaż hurtowa i detaliczna
- dostawy kompleksowe
- fachowa obsługa i doradztwo techniczne

**RABATY DLA FIRM
INSTALACYJNYCH**

P.W.

MARCAN S.C.

**Sklep artykułów
papierniczych,
biurowych i szkolnych**

poleca:

- papier ksero, komputerowy i fax
- zszywacze, dziurkacze, segregatory
- galanterię biurową
- artykuły szkolne i papiernicze

*Stałym klientom proponujemy
upusty cenowe.*

Zapraszamy: Lubin, ul. Odrodzenia 7,
w godz. 9-17, w soboty 9-14

17/L/96

Hurtownia i sklep "ALPINA"

w Legnicy przy ul. Gwieździe 35L/1
(os. Kopernika), tel. 244-06

oferuje szeroki asortyment
obuwia na każdy sezon
po bardzo korzystnych cenach
np. obuwie sportowe już od 39,90 zł,
łyżworolki od 119,90

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

100%

**Producent stolarki
PCV i aluminium**

**zatrudni
kierownika
do biura
handlowego
w Legnicy**

Wymagania:

- wiek do 35 lat, mężczyzna
- wykształcenie wyższe: budowlane z zakresu organizacji, zarządzania i marketingu lub ekonomiczne,
- staż pracy: pięć lat,
- prawo jazdy, samochód i telefon.

Od kandydatów oczekujemy operatywności, kreatywności oraz dyspozycyjności. Gwarantujemy wynagrodzenie podstawowe oraz prowizyjne. Zapewniamy zwrot kosztów przejazdów zgodnie z odpowiednimi przepisami oraz inne koszty podróży służbowych. Kontakt - Legnica, ul. M. Rataja 26, tel. 52-41-90 lub 52-41-98

30P

5

POPO

lat

POPUŁARNA POŻYCZKA

*Elegancki, przestronny
najtańszy w swojej klasie*

POLONEZ

CAR & TRUCK

ZA 10% WARTOŚCI

*w korzystnym systemie ratalnym,
stałe i najniższe oprocentowanie
bez żyrantów*

ODSETKI 1,41% MIESIĘCZNIE

AUTO CENTRUM

dex
AUTORYZOWANY DEALER

FSD

SPRZEDAŻ
I SERWIS:
RZESZOTARY
K. LEGNICY
ul. Legnicka 1

tel. (076) 56-04-58
56-04-59
603-75
246-97

**GudePol
ZAKŁAD PRZEROBU**

LEGNICA, ul. Kołodziejska 38
tel. 54 07 74 fax 54 52 34

**DREWNA
TARTAK, SUSZARNIA, STOLARNIA**

*kupuj u producenta!
udzielamy
rabatów!*

DESKI DELTO ŁATY KRAWĘDZAKI
deski podłogowe sosna 32,00 zł/m kw.

**HURTOWNIA ODZIEŻY
ROMAN I JERZY IMIELIŃSCY S.C.**

oferuje m.in.

- konfekcję damską: bluzki, tuniki, spódnice, żakiety, garsonki, kostiumy
- ubiory dla dzieci: bluzki, spódnice, garsonki, sukienki
- wyroby z dzianin dla dorosłych i młodzieży: dresy, bluzy, spodnie, szorty
- wyroby dziewiarskie: swetry, spódnice, tuniki, kamizelki, bluzki, garsonki
- koszulki bawełniane z nadrukami w roz. 110 - 182
- bieliznę damską, męską i dziecięcą

Zapewniamy profesjonalną obsługę, jesteśmy otwarci do negocjacji cen, stosujemy dogodne warunki płatności.

Przy zakupach gotówkowych pow. 1.000 zł upust 3 proc.

SPRZEDAŻ WYŁĄCZNE HURTOWA

UWAGA! Hurtownia przeniesiona z ul. Rycerskiej 15.
Zapraszamy - Legnica, ul. Chłapowskiego 13, tel. 203-95,
w godz. 8-16.30, soboty 8-12

44P

PPHU "CEZAR" S.C.

Legnica, Witkiewicza 4a
tel. 550700, fax 553596



ATRAKCYJNE MEBLE KOMPUTEROWE

**Bezpłatna prezentacja
przemysłowych maszyn
szwalniczych i zastosowanie
oprzyrządowania**

Legnica

Centrum Kulturalne, ul. Chojnowska 2
27.04.1996 r. (sobota), w godz. 10-19

**udostępnimy maszyny
do wycięcia lamówek i gumy**

"HOLPOL" Łódź
(042) 74-68-19
(042) 74-58-07

17Bk

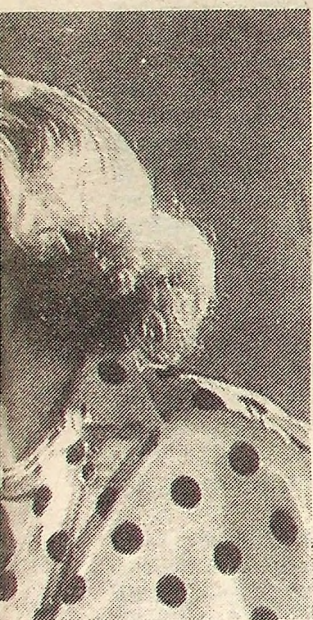
**To miejsce
CZEKA
na Twoją
reklamę**

95 roku

na markach. Procentowy przychód więc inflacji.

załamanie się Warszawskiej Giełdy wartościowych potwierdziło się w rozleni zysków. Jedynie na fundu- niczych można było zarobić, ale i tu wyniósł zaledwie 9,5 proc. a więc z stopa inflacji. Jeszcze gorzej wy- iciele akcji sprywatyzowanych tw. Choć oczywiście niektóre przy- to w generalnym rozliczeniu ich la. Obrazujący to wskaźnik WIG, ci indeksu giełdowego, zmalal o pół awdziły się więc przepowiadnie o wartości akcji. Specjaliści uważają, ie powróci na warszawską giełdę ital, wartość akcji nie będzie rosła. jednak wypadli ci, którzy tradycy- swoje oszczędności w zlocie. Ceny metali zmalaly. Na światowy rynek y złota z państw bylego Związku o. W ciągu 1995 roku średnia cena o ponad 4 proc. Lokujący w zlocie około 26 proc. swoich oszczędności do obniżonej ceny inflacji.

(k)



6 roku

est, by dorównały one inflacji. Od- gląda sytuacja niemieckiej marki, nie przyniesie ubiegłorocznych zy- cja ekonomiczna w Niemczech jest ewno odbije się to na notowaniach torach.

wyżkuje wartość papierów wartoś- warszawskiej giełdzie, ale i tu trudno się cudu. Na pewno nie powtórzy się wszego roku działalności giełdy. Sy- je się raczej stabilizować, a więc i może nieznacznie rosnąć nie do- ndnak inflacji. Warunkiem zysków iwie zezwolenie na udział w giełdzie kapitału.

odobnie nadal spadać będzie war- szlachetnych. Na rynku światowym srebra spadają i będzie to miało wpływ na ich wartość w Polsce. się, że odwrotne zjawisko pojawiło u nieruchomości. Ceny gruntów i uż w ubiegłym roku znacznie wyż- a tendencja będzie utrzymywała się 1996 roku.

(k)

W prasie, i to nie tylko fachowej, coraz czę- cie pojawiają się ogłoszenia firm, które chcą sprzedać długi. Rynek handlu wierzytelnoś- ciami dynamicznie się w Polsce rozwija, ale lista tych, którzy na tym zarabiają, nie jest zbyt długa i dotyczy praktycznie tylko dużych przedsię- biorstw. Szkoda że tak się dzieje, bo nic nie stoi na przeszkodzie, by na obrocie długami zarobił także szary obywatel.

Długi mają niemal wszyscy

...właściciele mieszkań - spółdzielnie i przed- siębiorstwa administrujące zasobami komunal- nymi. Lista ich wierzycieli jest niemal zawsze taka sama i obejmuje przede wszystkim dostaw- ców ciepła, energii elektrycznej i wody. Wierzy- ciele zazwyczaj sami nie są w najlepszej sytuacji finansowej i dlatego często godzą się sprzedać dług lub odsetki od długu poniżej ich wartości po- to, by szybko otrzymać pieniądze.

To stwarza szansę dla zwykłych śmiertelni- ków. Jeśli uda nam się kupić długi na przykład naszej spółdzielni mieszkaniowej, to możemy później nimi, zamiast gotówką, zapłacić czynsz za mieszkanie lub lokal użytkowy.

Długami można także...

placić podatki

Jeśli chcemy skorzystać z tej możliwości, trzeba poszukać długów Skarbu Państwa zacią- ganych przez państwową służbę zdrowia (na przykład wobec aptek), oświatę czy Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa. Jeśli sztuka kupna długu się uda, to zamiast wysłać pienią- dze do Urzędu Skarbowego, wystarczy zanieść dokument poświadczający, że jesteśmy właścic- ielami państwowych długów. Nie mogą, nieste- ty, skorzystać z tej możliwości Zabuzanie, bo zobowiązania Skarbu Państwa wobec nich nie mają charakteru budżetowego.

Kupując długi mogą zarobić także ci obywa- tele, którzy na przykład...

właśnie budują dom

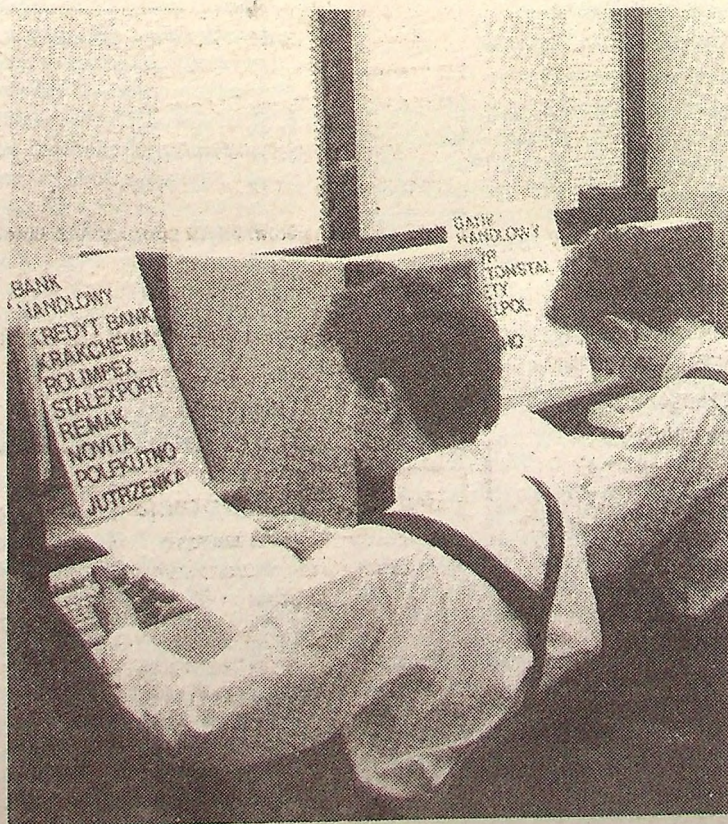
Po cóż kupować materiały budowlane w skle- pie, skoro można kupić od kogoś dług ich produ- centów lub hurtowników. W Polsce nie brakuje

Warszawska Giełda Papierów Wartościowych skończyła w ubiegłym tygodniu pięć lat. Mimo młodzieńczego wieku wiele się na niej przeżył ten czas działo.

Najpierw był okres mikrogo zainteresowania inwestorów, noto- wanych spółek było bardzo mało. Później przyszły niebawem wzro- sty notowań. Trwały do początków

Czy warto grać na giełdzie?

1994 roku i dzięki nim powstała niejedna fortuna. Później nastąpił wielki spadek i niejedna tragedia inwestora. Krótkoterminowa gra na giełdzie zawsze związana jest z ry- zykiem.



Fot. K. KRZANOWSKI

Jak zarobić na długach?

zadłużonych po uszy producentów i sprzedaw- ców materiałów budowlanych.

Za długi można kupić także wiele innych interesujących dóbr, z węglem kamiennym i pi- wem (z browarów w Lwówku Śląskim i w Głub- czycach) na czele. Nie ma dziś praktycznie w Polsce branży, w której jakaś firma nie była zadłużona i by jej wierzytelności nie krążyły po giełdach długów. Sęk tylko w tym, że nie każde- mu oferentowi wierzyciel chce dług sprzedać.

Jeśli sami pójdziemy z ofertą do Wojewódzkie- go Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej czy inne- go dostawcy mediów, to prawdopodobnie usłyszy- my odpowiedź, że nic nie mają, a jeśli nawet coś jest, to nie dla nas. Potężne firmy nie chcą, niestety bawić się w sprzedaż długów opiewających na małe kwoty. Można tę przeszkodę ominąć

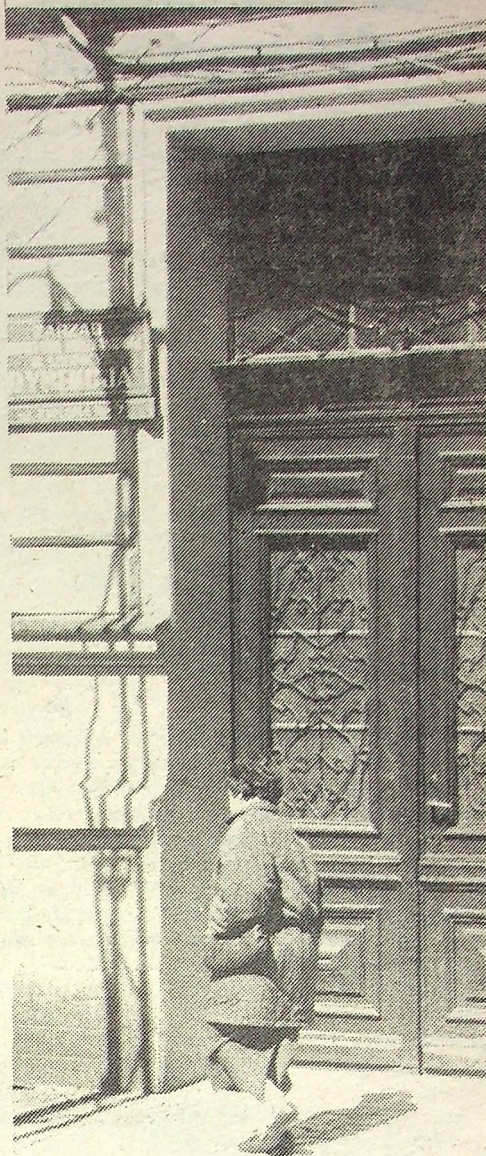
dogadując się z jakąś firmą

...specjalizującą się w profesjonalnym obrocie długami.

Tego typu firmy zajmują się wprawdzie także tylko dużymi kwotami, ale (tak jest na przykład w przypadku firmy "Brügel") można z naszym małym zleceniem podciepić się pod jakieś wię- ksze. Problem jest tylko z kosztami. Zlecając zadanie firmie "Brügel" trzeba jej jednorazowo zapłacić 195 zł (plus 22 proc. VAT) a później 10 proc. od kwoty transakcji. Dla jednej osoby inte- res może być nieopłacalny, ale jeśli wspólnie będą działać na przykład mieszkańcy jednego spółdzielczego budynku?

Wierzytelności można kupić stosunkowo ta- nio. Długi spółdzielni i przedsiębiorstw gospo- darki mieszkaniowej kosztują od 70 proc., długi Skarbu Państwa od 80 proc., a długi handlowców i producentów nawet od 60 proc. ich nominalnej wartości.

(v)



żyły swój majątek, a znakomite no- towania sprawiły, że coraz więcej ludzi interesuje się wprowadzany- mi na giełdzie spółkami.

W biurze maklerskim WBK SA w Legnicy już na dziesięć dni przed rozpoczęciem sprzedaży akcji "Chemiskóru" (sprzedawano je we- dług zasady - kto pierwszy, ten le- pszy) utworzyła się kolejka prowa- dząca społeczną listę. Zapisalo się na niej około osiemdziesięciu osób, do akcji starczyło tylko dla pier- wszej dziesiątki.

Podobne zainteresowanie to- warzyszyło sprzedaży akcji fabry- ki mebli "Forte". Zamówienia zło- żone w transzy drobnych inwesto- rów zostały zredukowane aż o 93 proc. To oznacza, że osoby, które zapisały się na małe pakiety akcji, nie kupiły nic.

Zainteresowanie rynkiem pier- wotnym jest obecnie tak duże, że klienci kupiliby na pniu akcje każ- dej spółki. Niestety, spółki wybie- rające się na giełdę nie potrafiły wy- korzystać tego zainteresowania i wyraźnie spóźniły się z ofertą.

Nic nie trwa wiecznie i zapewne obecna hossza też kiedyś się skoń- czy. Ale nawet jeśli dojdzie do spadków cen, to raczej nie będą one tak głębokie i długotrwałe jak w czasie poprzedniej, trwającej nie- mal półtora roku, bessy.

(v)

Ci wspaniali mężczyźni...



Fot. STANISŁAW FEDYNIAK

W minioną sobotę i niedzielę rozpoczęli opóźnione starty crossowcy AP Głogów. Jak poinformował nas wiceprezes Andrzej Nalepka, glogowianie pojadą w takim samym składzie jak rok temu. Czołówka wystartuje na nowych motocyklach: Darek Przybysz (na hondzie 125), Marek Łysowski (TM - motocykl włoskiej firmy), Zbigniew Przybyła (na kawasaki 250) i Wojciech Rencz (na hondzie 250). Największym jednak problemem jest błyskawiczne załatwienie motocykla dla Jacka Lonki, który już 21 kwietnia wraz ze Zbigniewem Przybyłą wystartuje w crossowych MŚ w kl. 250 w Gdańsku.

28 kwietnia crossowcy wystartują w pierwszych MP w Gdańsku. W Głogowie zobaczymy ich 3 maja. Na tych zawodach odbędzie się homologacja toru przez przedstawicieli FIM do ME, które w kalendarzu międzynarodowym przewidziano na 7 maja przyszłego roku.

Wyniki glogowian w I rundzie MP w rajdach enduro, które odbyły się w Więcborku Pierwszy dzień: kl. 125 junior - 10 Andrzej Gruntowski - kl. otwarta - junior 3 Paweł Szturomski. W klasie otwartej seniorów 1 Wojciech Rencz, a Zbigniew Przybyła - 3. Drugi dzień: kl. 125 junior - 10 Paweł Gruntowski, a po dwóch dniach zawodów był ósmy z dorobkiem 18 pkt. Klasa otwarta - junior - zwyciężył Robert Warchol, natomiast szósty był Paweł Szturomski, który po dwóch dniach zajął 3. miejsce (28 pkt). W klasie otwartej - senior ponownie zwyciężył Wojciech Rencz, który po dwóch dniach zajął również pierwsze miejsce (34 pkt). Na drugim miejscu Zbigniew Przybyła, który w klasyfikacji łącznej z 31 pkt znalazł się również na drugiej pozycji. W klasyfikacji drużynowej zawody wygrał AP Warszawa (358) przed BKM Bielsko (354), KTM Nowi Kielce (197) i AP Głogów - 163 pkt.

(fed)

Duathlon

Druga edycja Grand Prix Cuprum Banku w duathlonie dzieci i młodzieży odbywała się w Głogowie. W kategorii klas III i IV zwyciężył Kamil Rzepka - SP 3 Ścinawa przed Pawłem Minką z Górzyna i Rafałem Grygą (SP 3 Głogów). Z dziewcząt najlepszą okazała się Julita Angier SP 7, druga była Anna Skiba SP 7, a trzecia Barbara Godycka SP 3 z Głogowa. W kat. kl. V-VI pierwsze miejsce zajął Grzegorz Węgliński (Rudna), drugie - Grzegorz Kurdybała (SP 3 Ścinawa), a trzecie - Łukasz Gładysz (SP 11). Z dziewcząt najszybsza była Ewa Nawrot (SP 10), która wyprzedziła Karolinę Popławską (SP 10) i Agnieszkę Grendys (SP 3 Ścinawa). W kat. klas VII Paweł Grzesiak z Górzyna wyprzedził Wiktora Siembiadę oraz Romana Mikołajewskiego (wszyscy z Górzyna). W kat. dziewcząt najszybsza okazała się Katarzyna Grzesiak z Górzyna przed Elżbietą Nawrot z SP 10, trzecia była Kinga Kokot z SP 12 Głogów.

(fed)

Komunalnicy z piłką

W Lubinie rozegrano halowy turniej piłki nożnej przedsiębiorstw gospodarki komunalnej. Zwyciężył zespół WPEC Legnica przed LPWiK Legnica, MPEC Termal Lubin, ZGM Lubin, MPK Legnica i MPWiK Lubin. Najlepszymi strzelcami turnieju zostali Adam Hrynyszyn z legnickiego WPEC-u i Jan Bielawski z lubińskiego Termalu - obaj zdobyli po trzy bramki. Najlepszym bramkarzem został Krzysztof Piotrowicz z WPEC Legnica.

Po czterech rozegranych dyscyplinach pierwsze trzy miejsca zajmują drużyny legnickich przedsiębiorstw - LPWiK przed WPEC i MPK.

(k)

Co jest grane?

PIŁKA NOŻNA

- **I liga:** Zagłębie Lubin - Górnik Zabrze (środa o 17)
- **II liga:** Chrobry Głogów - Stilon Gorzów (sobota o 16), Miedź - Lechia Zielona Góra (środa o 16.30)
- **III liga:** Górnik Polkowice - Lechia Dzierżoniów (niedziela)
- **IV liga:** GKS Raciborowice - Budowlani Lubsko (sobota o 16), Mirex Prochowice - Victoria Szczaniec (niedziela o 16), Stal Chocianów - Sparta Miejska Górka (niedziela o 15)
- **Klasa MO juniorów:** Kuźnia Jawor - Kania Gostyń (czwartek o 17)
- **V liga:** Konfeks - Warta Bolesławiecka (niedziela o 16)
- **Turniej halowy o Puchar Dyrektora ZS im. Henryka Pobożnego.** Grają: kadra Zespołu Szkół, Urząd Miasta, Legpress Gaja (piątek o 19.30, hala SP nr 16 w Legnicy)

PIŁKA RĘCZNA

- **III liga mężczyzn:** Miedź Legnica - Elmot Świdnica (niedziela o 12)

KOSZYKÓWKA

- **Półfinały mistrzostw Polski kadetek.** Grają: Orzeł Polkowice, AZS Lublin, Korona Kielce, MKS Brzeg (piątek, sobota od 16.30, niedziela od 9, sala SP nr 3 w Polkowicach)

TENIS STOŁOWY

- **Eliminacje do mistrzostw Polski kadetów** (sobota o 10) i juniorów (niedziela o 10, sala Zespołu Szkół w Polkowicach)

BRYDŻ SPORTOWY

- **Liga okręgowa** (niedziela o 10, DK "Kopernik" w Legnicy)

ŁYŻWIARSTWO

- **Spotkanie na zakończenie sezonu** (piątek o 17, SP nr 7 w Lubinie)

SIATKÓWKA

- **VIII Memoriał juniorów im. Antoniego Kuchcia.** Grają: Ikar Legnica, Chrobry Głogów, Mechanik Legnica, Bóbr Łwówek Śl., Kristel (Niemcy), Olavia Oława (piątek o 16 w SP 4 - spotkanie wychowanków trenera Kuchcia, mecze - sobota, niedziela o 10, hala przy ul. Głogowskiej w Legnicy)

(szp)

Wydarzenia sportowego weekendu

- **Zagłębie i Miedź na wyjazdach**
- **Derby Ziemi Lubuskiej w Głogowie**
- **Finiszuje III liga szczypiorniaka**

Tym razem futbolowi kibice w Lubinie i Legnicy przeżywać będą występy swoich ulubieńców na odległość. Zagłębie wystąpi w Szczecinie, grając z Pogonią, Miedź natomiast zagra w Koninie z Górnikiem, zespołem trenowanym przez Wojciecha Łazarkę, byłego selekcjonera reprezentacji Polski. Faworytami tych pojedynków są, niestety, gospodarze, chociaż niespodzianki nie są wykluczone.

Na swoim boisku wystąpi Chrobry podejmując gorzowski Stilon. Dla starszych sympatyków sportu w Głogowie będzie to swolsty "czar dawnych wspomnień", gdyż historia rywalizacji obu drużyn sięga jeszcze końcówki lat 60., kiedy Chrobry i Stilon występowały w lidze okręgowej dawnego województwa zielonogórskiego. Derby Ziemi Lubuskiej zawsze były zapalcie i wyrównane, a jesienią w Gorzowie niespodziewanie 1:0 wygrał Chrobry, co glogowianom rzadko się udawało. Sytuacja w tabeli jest taka, że tylko wygrana stwarza Chrobremu widoki na szybkie opuszczenie straty spadkowej.

Ostatnią kolejkę spotkań rozegrają piłkarze rezerwy III ligi. O awans do II ligi walczą Wołczynek oraz Elmot Świdnica. Na drodze świdniczan, trenowanych przez doskonale znanego w Legnicy Lucjana Antoninasa, stanie Miedź, goszcząca w niedzielę Elmot.

Górniki Złotoryja ostatnie spotkanie rozegra w Żaganie z Sobieskim.

(mim)

Krótko

- Agnieszka Łukasiewicz (TKKF Śródmieście Legnica) wygrała w Ogólnopolskim Turnieju Kulturyściem w Strzegomiu. Reprezentanci Studia DiK Legnica także byli w czołówce: Robert Kuboń zajął trzecie, Piotr Mykiesiuk czwarte, a Jarosław Węgrzyniak piąte miejsce.
- Juniorki Orła Polkowice zajęły czwarte miejsce w półfinałach mistrzostw Polski w koszykówce.
- Andrzej Szarmach (Triathlon Głogów) zajął drugie miejsce w duathlonie w Warszawie - jednym z zawodów z cyklu Grand Prix Polski. Miejsca innych zawodników z naszego województwa: 4. Krystian Kuźniak (Budoprojekt Głogów), 9. Robert Walkowiak (GTC Głogów) - junior, młodzieży 5. Mariusz Nowicki (Triathlon Głogów), 6. Krzysztof Augustyniak (Orzeł Polkowice), 7. Jarosław Gładysz (Triathlon Głogów), kobiety: 2. Natalia Andrynowska (GTC Głogów), 3. Magda Zdobylak, 4. Honorata Kulik (obie Triathlon Rudna).
- Debel Agata Kuriata (Akwa Rudna) i Anna Oleśniewicz (Sparta Chobienia) wygrały w jeleniogórskich eliminacjach do mistrzostw Polski w badmintonie. Indywidualnie Agata była druga, a Ania trzecia. Drugie miejsce zajęła para Paweł Chlebowicz/Daniel Ptak (Akwa).
- Katarzyna Grzesiak (SP 3 Ścinawa) wygrała ogólnopolskie biegi przełajowe z okazji Dnia Olimpijczyka w Osowej Sieni. Jej brat Paweł był czwarty, a Tomasz Sowa (SP Chobienia) - piąty. Szkoła z Chobieni zajęła trzecie miejsce w punktacji szkół wiejskich.
- Wojciech Dobosz (Legrol Legnica) zdobył brązowy medal w dwuboju podczas mistrzostw Polski juniorów w podnoszeniu ciężarów. Tomasz Panek (Legrol) był czwarty.
- W Polkowicach odbyły się eliminacje do mistrzostw Polski młodzików w tenisie stołowym. Wyniki dziewcząt: 1. Marcelina Strojek (Konfeks Legnica), 2. Justyna Kaczor, 3. Marta Miś (obie Górnik Polkowice), 4. Sabina Sieradzka (SKS LZS Lubiatów), 5. Karina Zatorska (MKS Chojnow). Wyniki chłopców: 1. Bartłomiej Klonowski (Górniki Polkowice), 2. Janusz Kubów, 3. Paweł Zawierucha (obaj Konfeks), 4. Damian Ozga (Ustronie Lubin), 5. Bartłomiej Królikowski (Górniki Polkowice). Drużynowo młodzieży: 1. Górnik, 2. Ustronie, 3. Lubiatów, młodzieży: 1. Górnik, 2. Konfeks, 3. Ustronie.
- W MOK w Głogowie odbyły się drugie otwarte mistrzostwa w wyciskaniu leżąc. Najlepsze wyniki zawodników z Legnickiego: juniorzy do 21 lat - 1. Sławomir Ślędz z Legnicy, 2. Piotr Krzysiułowicz z Kotli, a 3. Marek Dończyk z Legnicy. Seniorzy - powyżej 80 kg - Rafał Paszkowski z Głogowa wyprzedził dwóch innych glogowian: Andrzeja Kaczmarka i Rafała Surę. Wśród kobiet Angelika Pawliszyn z Głogowa była druga.

- W Polkowicach odbyły się mistrzostwa województwa legnickiego w koszykówce szkół ponadpodstawowych. Pierwsze miejsce zajęła ZSB Legnica. Podopieczni Jerzego Reszki wystąpili w składzie: Krzysztof Dwornik, Wojciech Wąz, Tomasz Gregorczyk, Piotr Broda, Maciej Ziemkiewicz, Rafał Sawicki, Maciej Kosowski, Krzysztof Ostrowski, Paweł Rutkowski, Łukasz Olbromski i Marek Sowa. Drugie miejsce wywalczyli koszykarze z ZSS z Głogowa, trzecie II LO z Legnicy, a czwarte ZS z Polkowic.

- W Lubinie odbył się wojewódzki finał w siatkówce chłopców szkół ponadpodstawowych. Najlepszymi okazali się siatkarze ZSS z Głogowa, którzy wyprzedzili ZSB z Legnicy, II LO z Lubina oraz I LO z Głogowa. Zespół trenera Mirosława Chodora z glogowskiej samochodówki wystąpił w składzie: Marcin Palczak, Wojciech Majczek, Marcin Smug, Jacek Berlig, Robert Jaguca, Mariusz Serafin, Piotr Pasik, Tomasz Paduch, Mariusz Berlig, Marek Brzechwa, Ireneusz Jaguca.

(szp)

Trójka najlepsza

W trzeciej edycji Sportowej Spartakiady Szkół Podstawowych klas I-III po raz trzeci triumfowała reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 3. Kolejne miejsca zajęli uczniowie SP 19, SP 2 i SP 9. Po zakończeniu rozgrywek kapitanowie drużyn losowali słodczyce dla wszystkich uczestników. Dodatkowo wszystkie drużyny pojadą w nagrodę na jednodniową wycieczkę autokarową ufundowaną przez legnicki OSiR.

W drużynie legnickiej trójki wystąpili: Marcin Andrzejuk, Katarzyna Brantwien, Grzegorz Marud, Barbara Żak, Justyna Nazarewicz, Jakub Ostach, Dorota Sękowska - wszyscy z klas pierwszych, Mateusz Lewandowski, Agnieszka Mazurkiewicz, Tomasz Uss, Paulina Czeszejko, Piotr Karczewicz, Monika Kossakowska, Jerzy Przysłupski i Łukasz Kaleta - z klas drugich oraz Artur Lewandowski, Kornelia Pająk, Marta Koldko, Agnieszka Gościńska, Michał Bortnowski i Wojciech Jaworski z klas trzecich.

(k)

Klasa "A" seniorów - grupa I

Gryf-Olimpia Krotoszyce - Odra Ścinawa 2:5 (0:5), Zjednoczeni Snowidza - Cicha Woda Tyniec Legnicki 2:5, LZS Tomaszów Bolesławiecki - Park Targoszyń 0:4 (0:3), Victoria Rzeszotary - Olimpia Olszanica 11:2 (8:0), Bieniowiczanka Bieniowice - Kolejjarz Miłkowice 3:1 (2:0), LZS Wilki Różana - Czarni Rokitki 2:2 (2:0), Czarni Golanka Dolna - Unia Mściwojów 3:0 (1:0)

1. Cicha Woda Tyniec Legnicki	15	39	54:19
2. Bieniowiczanka Bieniowice	15	34	55:35
3. Odra Ścinawa	15	33	54:24
4. Victoria Rzeszotary	15	29	56:32
5. Czarni Golanka Dolna	15	24	33:34
6. Kolejjarz Miłkowice	15	19	26:34
7. Czarni Rokitki	15	19	23:27
8. Park Targoszyń	15	18	30:29
9. LZS Tomaszów Bolesławiecki	15	17	27:55
10. Unia Mściwojów	15	16	31:39
11. Zjednoczeni Snowidza	15	15	22:31
12. Gryf-Olimpia Krotoszyce	15	15	28:28
13. LZS Wilki Różana	15	15	30:50
14. Olimpia Olszanica	15	8	28:60

Klasa "A" seniorów - grupa II

Polonia Krzeczyn Wielki - Spółdzielca Gaworzyce 5:2 (3:1), Błysk Studzionki - Iskra Księginice 2:7 (0:6), Sparta Rudna - Orzeł Czarna 3:0 (2:0), LZS Ostaszów - Transportowiec Kłopotów 1:1 (1:0), Iskra Droglowice - Sparta Grębocice 6:2 (0:1), Krokus Sobczyce - SCS Amico Lubin 4:2 (2:1)

1. Sparta Rudna	15	40	50:22
2. Iskra Księginice	15	31	36:24
3. LZS Ostaszów	15	29	41:15
4. Polonia Krzeczyn Wielki	15	28	37:23
5. Iskra Droglowice	15	25	45:28
6. Sparta Grębocice	15	22	35:28
7. Orzeł Czarna	15	20	28:37
8. Sokół Jerzmanowa	14	20	25:31
9. SCS Amico Lubin	15	17	37:39
10. Unia Miłoradzice	14	14	31:39
11. Transportowiec Kłopotów	15	14	26:35
12. Błysk Studzionki	15	13	22:48
13. Krokus Sobczyce	15	12	24:46
14. Spółdzielca Gaworzyce	15	11	27:49

Klasa "B" - grupa I

LZS Jerzmanice Zdrój - GKS II Raciborowice-Iwiny 3:4 (1:0), Start Osetnica - Orzeł Wojcieszyn 11:2 (6:1), LZS Jerzmanowice - LZS Biała 0:10 (0:6)

1. GKS II Raciborowice-Iwiny	13	32	59:17
2. Start Osetnica	13	31	61:27
3. Wilkowianka Wilków	13	30	33:15
4. Victoria Twardocice	13	28	57:24
5. Ajaks Legnica	13	25	62:25
6. Skora Jadwisin	12	25	50:25
7. LZS Jerzmanice Zdrój	14	22	47:28
8. LZS Biała	13	16	33:30
9. Huragan Proboszczów	12	14	29:42
10. LZS Pielgrzymka	13	10	30:75
11. LZS Jerzmanowice	14	9	16:63
12. Orzeł Wojcieszyn	14	4	24:81
13. LZS Czaple	13	3	8:57

Klasa "B" - grupa II

Derby Kosiska - Krokus Kwiatkowice 1:6 (0:2), Chelmy Piotrowice - Grom Udanin 3:0 (32:0), Błękitni Koskowice - Orzeł Mikołajowice 4:3 (2:1), Rataj Paszowice - Błękitni Kościelec 6:1 (3:0), Zryw Kłebanowice - Cukrownik Jawor 0:2 (0:0)

1. Cukrownik Jawor	13	36	44:15
2. Rataj Paszowice	14	34	47:18
3. Błękitni Koskowice	14	32	51:28
4. Zryw Kłebanowice	14	23	31:27
5. KP Piekary-Lusina	13	21	47:25
6. Chelmy Piotrowice	14	21	35:35
7. Grom Udanin	14	19	26:30
8. Krokus Kwiatkowice	14	16	30:36
9. Błękitni Kościelec	14	16	30:53
10. Mewa Kunice	13	15	36:42
11. Derby Kosiska	14	13	26:35
12. Ruch Pogwizdów	13	10	26:45
13. Orzeł Mikołajowice	14	6	24:58

Klasa "B" - grupa IV

Dragon Jaczów - Komorniki k. Polkowic 11:1 (5:1), Naprzód Chociemyśl - Spółdzielca Wilków 1:8 (0:6), Odra Grodziec Mały - Drogowiec Kłobuczyn 7:0 (3:0), Zawisza Serby - LZS Tymowa 4:1, Odra Leszów - Piotrowice k. Przemkowa 1:0 (0:0)

1. Odra Grodziec Mały	13	34	49:13
2. Odra Leszów	12	30	46:19
3. Spółdzielca Wilków	13	26	43:30
4. Zawisza Serby	13	24	49:27
5. Piotrowice k. Przemkowa	13	22	52:28
6. Perla Potoczek	11	20	33:34
7. LZS Tymowa	13	13	31:45
8. Drogowiec Kłobuczyn	13	13	31:54
10. Naprzód Chociemyśl	13	11	29:46
11. Błękitni Szymocin	12	9	21:40
12. Komorniki k. Polkowic	13	5	21:67

Dopóki piłka w grze...

wszystko jest możliwe, zwykły mawiać trener Kazimierz Górski. Słowa słynnego szkoleniowca znalazły potwierdzenie w meczu legnickiej Miedzi z Krisbutem Myszków. Goście, zajmujący w lidze trzecie miejsce, już w 18. minucie zdobyli prowadzenie. Wysocki przeprowadził "raj" przez pół boiska, podał na pole karne do Chudego, który zmusił do kapitulacji Primela. I chociaż minutę później Ptak głową uderzył piłkę tuż obok słupka, legniczanie pierwszą połowę zagrali słabo, ustępując gościom celnością podań szybkością i tzw. zgraniem poszczególnych formacji.

Po przerwie gra uległa zmianie, a na polu karnym Krisbutu często dochodziło do spięć. W 59. minucie Łazarz z odległości ok. 20 metrów strzelił w słupek. Ambicja miejscowych została nagrodzona w 84. minucie. Łazarz dośrodkował na pole karne, gdzie powstało olbrzymie zamieszanie. Strzał Gajdzisa trafił w poprzeczkę, lecz dobitka Ptaka znalazła drogę do siatki. Minutę później Wójcik "pociągnął" prawym skrzydłem, dośrodkował po ziemi i ponownie Ptak strzelił do bramki Szolca.

Miedź Legnica - Krisbut Myszków 2:1 (0:1). 0:1 - Chudy (18.), 1:1 - Ptak (84.), 2:1 - Ptak (85.). Żółte kartki: Mazur (M), Matloch, Dopierała, Kołaczyk, Kamiński (K). Widzów ok. 700. **Miedź:** Primel - Łacina, Wojtkowski, Kisiel, Cymbała (89. Spychała), Mazur, Roztocki (46. Łazarz), Gajdzis, Ptak, Wójcik, Gałkowski (55. Pokora). Trener: Marian Putyra.

Krisbut: Szolc - Matloch, Małek, Chudy (55. Cisowski), Rzakowski, Wysocki, Dopierała (61. Witkowski), Kościelniak, Kołaczyk, Szymczyk, Kamiński (77. Czekański). Trener: Paweł Kowalski.

MARIAN PUTYRA: - Był to trudny mecz, graliśmy z drużyną, która jeszcze myśli o awansie do I ligi. Determinacja zespołu sprawiła, że zdobyliśmy trzy bezcenne punkty. Pomimo prowadzenia gości do przerwy, w drugiej połowie my dyktowaliśmy warunki, a goście ograniczyli się tylko do kontr. Ważne jest, że moi piłkarze wytrzymali psychicznie do końca spotkania. (nfm)

Cynk Mal na pudle

"Ostre strzelanie" urządzili sobie piłkarze Cynk Malu Legnica i Energetyka Jaworzno w rewanżowym spotkaniu o brązowy medal mistrzostw Polski w halowej piłce nożnej. Legniczanie wygrali w Jaworznie 12:10 i tym samym zdobyli trzecie miejsce w kraju. Nasi piłkarze cudem dojechali do Jaworzna. Po drodze zaatakowała ich śnieżyca, karambol i korek, w którym utknęło kilkadziesiąt aut. Mecz był zacięty. Już w trzeciej minucie Cynk Mal przegrywał 0:2, a potem 4:7. Końcówka należała do legniczian, którzy doprowadzili do remisu, a następnie utrzymywali przewagę do ostatniego gwizdka. Oprócz medalu i pucharu Cynk Mal otrzymał 2000 złotych, które przeznaczono na zakup sprzętu sportowego.

- Gramy dopiero drugi sezon, a już taki sukces - mówi Lesław Rozbaczyno, prezes klubu. - Trener kadry, Roman Sowiński zauważył, że nasz mecz z P.A. Nova był przedwczesnym finałem. Zresztą gładzanie zdobyli w niedzielę tytuł mistrzów Polski. Chciałem podziękować za pomoc naszemu sponsorowi - firmie Cynk Mal, Urzędowi Miasta, klubowi sportowemu Miedź i wszystkim innym sponsorom, którzy przyczynili się do sukcesu. Teraz nastąpi przerwa i jesienią wystartujemy w ekstraklasie.

Cynk Mal grał w składzie: Paweł Primel, Ryszard Wróblewski (kapitan), Krzysztof Wojtkowski (trener), Andrzej Kisiel, Robert Reichan, Tadeusz Jacewicz, Mirosław Polanek, Grzegorz Dygudaj, Stanisław Kwiatkowski, Tadeusz Zakowicz, Robert Nigbor, Adam Łazarz, Adam Pietruszka.

Od nowego sezonu w halowej ekstraklasie wystąpi dziesięć najlepszych drużyn, w tym Cynk Mal i Cuprum Polkowice. Reszta grać będzie w I lidze ogólnopolskiej, a poza tym lokalni działacze mogą tworzyć ligi regionalne. W PZPN piłką halową zajmuje się prezes Jerzy Kosiński z Legnicy, co powinno wpłynąć na rozwój tej dyscypliny w naszym województwie. Już 1 maja w hali przy ul. Sejmowej rozpocznie się trzeci otwarty turniej im. Włodzimierza Jantury. Zgłoszenia przyjmuje zarząd Stowarzyszenia Futbolu "5" ("Madex"), stoisko muzyczne - I piętro. Spotkanie organizacyjne 29 bm. o 19 w DK "Hutnik" przy ul. Złotoryjskiej. (asp)

Ten remis jest porażką

W meczu z Hutnikiem gospodarze nie mogli sobie pozwolić nawet na remis. Tymczasem po szybko zdobytej bramce i mimo przewagi Zagłębie zremisowało. Po stracie gola z rzutu karnego, rzucili się jeszcze do ataków, jednak żadnego nie potrafili wykrzesać. Zawiedli zwłaszcza obaj napastnicy - Szeliga i Wojewódka.

Lubinianie wystąpili osłabieni. Nie zagrał Kałużny (kartki) oraz Krzyżanowski, Dziarmaga i Dziewulski (kontuzje).

Zagłębie Lubin - Hutnik Kraków 1:1 (1:0)
1:0 - Czajkowski (7. min), 1:1 - Bukalski (54. karny). Żółte kartki: Przerywacz (Z), Romuzga, Jamróz, Zięba, Ozimek (H).

Zagłębie: Dreszer - Bubnowicz, Machaj, Lewandowski, Nalepka, Przerywacz, Szczypkowski, Piekarski, Górski, Czajkowski (54. Wojewódka), Szeliga. Trener: Andrzej Strejlau.

Hutnik: Szypowski - Wojnecki, Walankiewicz, Kalisz (25. Jaskot, 82. Ziółkowski), Zając (22. Zięba), Ozimek, Romuzga, Fudali, Bukalski, Jamróz, Adamczyk. Trener: Jerzy Kasalik.

JANUSZ STAŃCZYK, asystent trenera Strejlaua: - Dzisiejszy wynik jest dla nas porażką, gdyż musimy zwyciężać na swoim boisku. Spotkanie to pokazało, jak dużo jeszcze brakuje Szelidze, by był pełnowartościowym napastnikiem. Drugi napastnik, Wojewódka nie jest jeszcze graczem na miarę pierwszej ligi. Janusz Stańczyk na pytanie o Białorusina Aleksandra Danielenkę powiedział: - Zawodników pokroju Danielenki mamy wielu w... naszych drużynach juniorów. (nfm)

**Im strzelać nie kazano?**

Trzeci bezbramkowy remis w rundzie wiosennej uzyskali piłkarze Chrobrego Głogów w wyjazdowym meczu z Wartą Namysłów. Był to zarazem kolejny mecz glogowian z serii: "być albo nie być" w II lidze.

W poprzednim sezonie można by takie rezultaty uznać za sukces, jednak obecnie wystarczyło to za ledwie do pełnienia roli "czerwonej latarni" w ligowej tabeli.

Mecz był wyrównany. W Chrobrym tradycyjnie pudłował Tataj, a także Kucharski i Nowakowski. Najlepszą okazję zmarnował Tataj w 66. minucie, kiedy otrzymał kapitalne podanie między obrońców od Chromińskiego. Strzelił jednak tak nieprecyzyjnie, że bramkarz gospodarzy nie miał najmniejszych problemów z obroną.

Chrobry: Kopaniecki - Małucki, Słowakiewicz, Wewiór, Umiński (46. Przybyłowski), Sokołowski, Chromiński, Kasalik, Narwojsz (89. Woźniak), Kucharski (75. Nowakowski), Tataj.

STANISŁAW KUMIK, trener Chrobrego: - Punktów musimy szukać nawet w Namysłowie, gdzie inne wyżej notowane od nas drużyny przegrywały. Mój zespół zagrał niezłe spotkanie, starając się realizować przedmeczowe założenia. Mieliśmy ścigać przeciwnika na swoją połowę boiska, szukając szans w szybkich kontrach. W trzecim już meczu zabrakło jednak bramek. Sobotnie spotkanie ze Stilonem musimy wygrać. (nfm)



Iwan tak bardzo emocjonuje się rozgrywkami, że czasem chciałby, aby Pan Bóg grał w jego drużynie w piłkę nożną. Jest masażystą w legnickiej Miedzi. Ma piękne męskie dłonie, które wyglądają jakby przez kilkanaście lat raczej grały na fortepianie, niż masowały ludzkie ciało.

Mieszka w Legnicy, nie jest jednak "spadkiem" po radzieckiej armii. Przed rokiem przyjechał tu z Doniecka na zaproszenie klubu piłkarskiego Miedź.

Mówi, że cieszy się sympatią otoczenia. Opowiada o tym bez fałszywej skromności. Twierdzi, że powód jest bardzo prosty. Ludzie go lubią, ponieważ on bardzo lubi ludzi.

Dla dobrego samopoczucia potrzebuje surowego donieckiego klimatu. Dwa razy dziennie...

także zimą zanurza się w Kaczawie

Ktoś podpatrzył jego niecodzienny zwyczaj i być może na wypadek, gdyby się okazało, że Iwan nie w pełni odpowiada za siebie, powiadomił policję.

Panowie przyjechali w ciepłych kurtkach, wyciągnęli Iwana z zimnej wody. Pytali, po co tu się zanurza i dlaczego akurat w zimie. Uruchomili swoje krótkofalówki, sprawdzali co on za jeden. Kiedy wszystko się wyjaśniło, rozmowa była inna. Wy tłumaczyli, że rzeka zbyt brudna, polecieli pobliskie czystsze jezioro, zapowiedzieli się na masaż i

Sport bywa brutalny i zawodnikom nierzadko potrzebna jest jego pomoc. Ale im lepsi piłkarze, im wyższy poziom gry, tym rzadziej wybiega na boisko. Jego zdaniem na Ukrainie sport jest bardziej brutalny. Ale też zawodnicy nauczeni są dawać z siebie absolutnie wszystko. Być może jest to spadek czasów, kiedy sport bardziej wiązał się z polityką, z wizerunkiem mocy państwa.

Piłkarzy z Miedzi zna dobrze. Każdego traktuje indywidualnie. Od razu poznaje, kto poprzedniego dnia trochę wypił, kto może paść na boisku, komu potrzebna będzie pomoc po meczu. Przed meczem potrafi dobrze rozgrzać zawodników. Pomaga mu w tym znajomość ostrego klimatu, w którym żył. Zresztą do 30. roku życia sam grał w klubie w piłkę nożną, więc wie, co znaczy kopać piłkę.

Chociaż teraz na Ukrainie jest ciężko, on żył zwyczajnie. Nie narzeka. Pracował w klubie sportowym, miał prywatny gabinet masażu. Uważa, że dobry masaż musi być wykonywany w spokoju. A przed jego gabinetem było coraz więcej i więcej ludzi. Tak wielu, że czasem...

zastanawia się, czy nie masował ukraińskiej mafii

W Doniecku ma dwa mieszkania. Przy jednym domu jest kawałek pola. Bardzo lubi pracować w ziemi, chodzi boszo, żeby poczuć bliskość natury.

Miedź w rękach Iwana

odjechali. Sąsiedzi początkowo patrzyli na niego jak na dziwaka, teraz wymieniają pozdrowienia. Iwan potrzebuje chłodnej wody dla zachowania dobrego samopoczucia. Zimne kąpiele bierze już od 15 lat i nie pamięta, kiedy ostatni raz był przeziębiony.

W klubie Miedź są dwa psy. Stary Michał i młody Daniel. Pierwszy łagodny, wita go codziennie "całym sobą". Drugi twardy, niezależny. Razem są symbolem miłości i siły, cech, które dają zwycięstwo w meczu. Iwan twierdzi, że takiego właśnie ducha potrafi wykrzesać z zespołu trener. Podobną mieszaninę cech jest sam Iwan Kosenko.

- Długo nie wiedziałem, że w 1939 roku na Polskę napadł nie tylko Hitler, ale też Związek Radziecki. Kiedy o tym usłyszałem, rozplakałem się. Pamiętam, że dopiero wówczas dobrze pojąłem polskie słowo: ofiara - opowiada, podczas gdy z głośników dobiegają ballady Aleksandra Malinina, dla którego kiedyś nie było miejsca w ZSRR.

Kiedy musi wydobyć z siebie siłę, nie zawodzi

Pamięta, jak któregoś razu, kiedy pracował jeszcze w donieckim klubie, masował 12 zawodników, jednego po drugim. Po każdym masażu zanurzał się na minutę w zimnej wodzie, po czym pracował dalej. To był morderczy wysiłek.

Iwan Kosenko był masażystą w najlepszych klubach sportowych. Pracował z siatkarzami, mistrzami ZSRR, a także w najlepszym klubie piłkarzy ręcznych na Ukrainie. Sportowców masuje już kilkanaście lat.

Zna wiele technik. Stosuje szkołę kisłowodzką, wywodzącą się z Kaukazu, powiązaną z określonymi rytmem muzycznymi, masaż sanktpetersburski kojący system nerwowy. Zna klasyczny masaż szwedzki, punktowy i liniowy ze Wschodniej Azji, podczas którego przekazuje energię.

Zajęcie to bywa bardzo wyczerpujące. Dobry, dokładny masaż może wykonać tylko jeden na dobę. Mechanicznych, sportowych robi 5-7 po kolei, tego wymaga praca z piłkarzami.

Masaż to siła, technika i filozofia

Niektórych sposobów nauczył się od kobiet masażystek. Twierdzi, że kobieta szybciej niż mężczyzna wyczuje fałsz, oszustwo. On też rozpoznaje na boisku zawodników, którzy symulują. Kiedy w takiej sytuacji inni piłkarze pytają, co jest leżącemu na murawie, odpowiada: "zapytaj go sam".



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Tęskni za rodziną. Żona odwiedzała go już w Legnicy kilka razy.

Jest szczęśliwy w małżeństwie i mówi o tym z niespotykaną otwartością. Dawniej się śmiał, kiedy starsi powiadali, że dobra żona jest od Boga. Ale kiedy poznał Lenę, sam zaczął tak mawiać. Lena jest inżynierem, pracuje w hucie. W domu nie jest hutnikiem, lecz żoną i matką. Wychowują razem dwie córki.

Iwan z żalem przyznaje, że w Polsce nie jadł jeszcze prawdziwego ukraińskiego barszczu. Ale przyrzeka, że kiedy znowu do Legnicy przyjedzie jego żona, nauczy gotować barszcz szefową baru przy stadionie Miedzi.

KRYSTYNA
NIKOŃCZUK

Z parkietów siódemek

Po emocjach związanych z występami żeńskiej reprezentacji w eliminacjach ME, na parkiety wróciły drużyny ekstraklasy. Spotkania 20. kolejki, rozegrane w środę, 20 kwietnia, rozstrzygnęły kwestię składu pierwszej czwórki drużyn, które w play off wystąpią z uprzywilejowanej pozycji. W tym doborowym towarzystwie znalazły się szczypiornistki lubińskie.

Zagłębie rozgromiło we własnej hali zdegradowaną już siódmą Jelfy Jelenia Góra 35:19 (18:9). Gdy w 16. minucie Zagłębie wygrało już 11:5, trener Jezierski dał szansę gry zawodniczkom rezerwowym. Do końca utrzymywała się zdecydowana przewaga lubinianek. Bramki dla Zagłębia zdobyły: Żukiel 9, Kurek 7, Straszko 6, Guryliowa 3, Szczepaniak, Głabińska, Siekaniec, Łazuchiewicz po 2, Pawłowska i Pobiedzińska po 1.

W przedostatniej serii spotkań Zagłębie podejmowało w minioną sobotę AZS Gdańsk. Stawką meczu było 3. miejsce w rundzie zasadniczej rozgrywek. Lubinianki uległy akademickom 16:20 (10:8). Tę część meczu AZS wygrał 12:6. Bramki: Guryliowa 7, Żukiel 4, Kurek 2, Straszko, Szczepaniak i Siekaniec po 1.

W ekstraklasie mężczyzn, w grupie zespołów walczących o miejsca 9.-12., SPR Zagłębie Lubin otrzymało walkower (10:0), gdyż Fablok Chrzanów wycofał się z rozgrywek. W drugim meczu Grunwald Poznań przegrał u siebie ze Spójnią Gdańsk 21:28 (8:10). Wynik ten spowodował, że SPR utrzymał się w ekstraklasie.

9. Zagłębie Lubin	22	539-542
10. Spójnia Gdańsk	19	552-580
11. Grunwald Poznań	18	563-665
12. Fablok Chrzanów	3	431-611

W najbliższą sobotę SPR Zagłębie rozegra mecz na wyjeździe ze Spójnią.

(nlm)

Skuteczny rewanż Miedzi

Jesienią ubiegłego roku, występując pierwszy sezon (po spadku) w III lidze szczypiornika, legnicka Miedź przegrała niespodziewanie u siebie z Górnikiem Złotoryja 19:25. Ta porażka znacznie odsunęła legniczan od szans walki o ponowny awans do II ligi, co stało się faktem w rundzie wiosennej. Miedź wzięła jednak skutecznego rewanż, pokonując lokalnego rywala w Złotoryi 20:19 (13:10).

Do przerwy utrzymywała się 2-3 bramkowa przewaga legniczan. Początek drugiej połowy nie zapowiadał zmiany gry, gdyż w 38. minucie goście prowadzili 18:13. Nastąpił jednak 12-minutowy przerw w Miedzi, kiedy ze strony jej zawodników nie padła ani jedna bramka. W 55. minucie Górnik doprowadził do remisu 18:18. Jednak dwie bramki Jezierskiego (jedna z karnego) w końcowych minutach i tylko jeden gol E. Poznara dał nieznaczną, ale w pełni zasłużoną zwycięstwo Miedzi.

Górnik: Mazur - Jasie 3, M. Golanowski 0, Wilkowicz 0, Hipner 5, Tomalak 1, Potępa 0, Gmerek 1, Popławski 2, E. Poznań 7, M. Poznań 0. Trener: Aleksander Wojteczek. Kary: 8 minut.

Miedź: Aksak, Pieczyński - Kruszelwicki 0, Karnicki 2, Godlewski 0, Fabiszewski 2, Jezierski 6, Łokucijewski 7, Rogosz 0, Rosik 1, Górecki 2. Trener: Zygmunt Woźniczka. Kary: 8 minut.

Wyniki innych spotkań: Śląsk II Wrocław - Wolsztyniak 14:25 (9:11), Sokół Św. Katarzyna - Bór Oborniki 11:28 (11:17), AZS Zielona Góra - Sobieski Żagań 33:19.

1. Wolsztyniak Wolsztyn	17	29	465-460
2. Elmot Świdnica	16	26	489-371
3. AZS Zielona Góra	17	20	432-392
4. MIEDŹ LEGNICA	17	20	435-388
5. Bór Oborniki Śląskie	17	17	459-460
6. Śląsk II Wrocław	17	16	461-479
7. Sokół Św. Katarzyna	17	15	411-407
8. GÓRNIK ZŁOTORYJA	17	14	453-462
9. Sobieski Żagań	17	7	370-511
10. Victoria Świebodzice	16	4	321-476

W tabeli nie uwzględniono wyniku przelozonego spotkania Elmot Świdnica - Victoria Świebodzice, które rozegrano 17 kwietnia.

(nlm)

Procesy o czary w dawnej Legnicy (2)

Drugi proces, w 1644 r., nie miał już tak ponurego zakończenia, jak ten, o którym pisaliśmy przed tygodniem. Wdowa Anna Vogel, zatrudniona jako niańka, została oskarżona o czary przez niejaką Barbarę Korbe, służącą, która zeznała, że się ciężko rozchorowała na skutek uroku rzuconego na nią przez obwinioną. Według zeznań służącej przebieg wydarzeń przedstawiał się następująco: Wstała rano i zaglądnęła do obory, ponieważ zdawało jej się, że krowy są niespokojne. W mroku panującym w oborze majaczyło coś, jakby postać ludzka, w zielonej spódnicy z czarnym obrąbkiem, takiej jaką nosiła właśnie Anna Vogel. Przerażona zapytała: "Co ty tu robisz?". Wtedy to coś zaczęło się śmiać i zawołało: "Skąd ty się tu wzięłaś?" i rzuciło w nią stołeczkiem używanym przy dojeniu krów. Zdjęta strachem zdołała tylko krzyknąć: "Jezu, pomóż!" - co słyszeli ludzie i mogli poświadczyć. Potem wybiegła z obory, a w południe rozchorowała się ciężko.

Anna Vogel podała w przesłuchaniu, że jest wdową od 16 lat i od tego czasu służyła zawsze wiernie i uczciwie, co można sprawdzić u jej dawnych pracodawców, których nazwiska wymieniła. Znamienią jest wzmianka w protokole przesłuchania, że oskarżona "wycierała sobie oczy, lecz nie widać było łez", co, jak wierzone, było jednym ze znamion czarownicy.

Pracodawczyni Barbary Korbe zeznała, że spała jeszcze, gdy nagle obudził ją krzyk: "Jezu, pomóż!" Poznała głos swojej służącej i zapytała, co się stało. Barbara odpowiedziała, że Anna Vogel rzuciła w nią stołeczkiem do dojenia. O godzinie 12 służąca dostała tak silnego napadu dreszczy, że domownicy myśleli, iż umrze. Na pytanie sądu, co może powiedzieć o oskarżonej, odpowiedziała, że ją zna i nigdy nic złego o niej nie słyszała.

Inny świadek zeznał, że nic ujemnego o obwinionej nie może powiedzieć, chyba tylko to że kilka razy Anna Vogel kupowała od świadka mleko i zawsze potem chorowały krowy, nie wie jednak, co było tego powodem.

Sprawa przybrała poważniejszy obrót, gdy chlebowodawca Barbary, w którego oborze całe zdarzenie miało miejsce, w swoim zeznaniu podał, że ostatnio było mu często chorowało, choć myślał dotychczas, że to zwyyczajne choroby, jakie nieraz się zdarzają. O tym, co się stało w oborze, nie wie nic, a parobek, który był naocznym świadkiem zajścia, ponieważ sypiał na stryszku nad oborą, od wczoraj ciężko zaniemógł.

Przesłuchanie sześciolatniej wychowanki Anny Vogel nie dało z początku żadnego rezultatu. Później dziewczynka zaczęła opowiadać, jak to siostra dała jej masło, rzekomo otrzymaną od Anny Vogel i zabrała ją ze sobą na sabat. Nic o tym sabacie dziecko nie potrafiło opowiedzieć, "bo było bardzo ciemno". Mała twierdziła, że Anna Vogel groziła jej biciem w razie, gdyby zdradziła komuś tajemnicę.

Anna Vogel w drugim przesłuchaniu - bez zastosowania tortur - obstawała uporczywie przy swojej niewinności. Wobec tego sąd legnicki, nie znajdując dostatecznych podstaw do skazania oskarżonej, zwrócił się o pouczenie do sądu ławniczego we Wrocławiu. Sprawa przy tym została opisana przez sąd legnicki w sposób bezstronny i humanitarny. Sąd wrocławski żądał ponownego przesłuchania wszystkich świadków oraz Anny Vogel (tej ostatniej w obecności kata z przedstawieniem narzędzi tortur).

W wyniku uzupełnienia sprawy sąd pozwolił oskarżonej zgodnie z jej życzeniem opuścić miasto - więc nie wypędzono jej - przy czym w sentencji wyraźnie zaznaczono, że zeznania 6-letniego dziecka, zresztą pełne sprzeczności, nie mogą żadną miarą być brane pod uwagę przez sąd.

Sąd skromnej Legnicy okazał się w tym wypadku bardziej liberalny niż 150 lat później Trybunał Rewolucyjny w Paryżu, który swe oskarżenia przeciw nie-

szczęsnej Marii Antoninie budował między innymi także na wymuszonych zeznaniach jej małego synka.

Trzeci i ostatni proces związany był z czarami, ale w gruncie rzeczy toczył się głównie o znieważenie miejsca kaźni. Znajduje to wyraz w sentencji sądu, skazującego znachora trudniącego się niejako zawodowo czarami na łagodną karę, a na karę śmierci sprawcę zniewagi.

Proces ten odbył się w 1731 r., a rozpoczął się od tego, że na skutek donosu stanął przed sądem Krzysztof Tisch, parobek z Nowej Wsi, oskarżony o to, że ukradł z miejsca kaźni w Lubiawie prawe przedramię wraz z dłonią straconego tam w 1727 r. skazańca, którego szczątki leżały nie pogrzebane. Jak wiadomo, wszelkie akcesoria związane z wisielcami i skazańcami, a tym bardziej części ciała, przynosiły według ówczesnych wierzeń szczęście ich posiadaczowi. W tym wypadku zarówno Tisch, jak i jego współnik tłumaczyli się tym, że ręka nieboszczyka miała im przynieść szczęście w chowie koni, nie własnych przecież, lecz pańskich.

Niebawem zatrzymano też niejakiego Chrystiana Pitschmanna, znachora, u którego znaleziono dwa palce ludzkie. Pitschmann zeznał, że zabrał palce Tischowi i skarcił go ostro za zniewagę wyrządzoną szczątkom skazańca. Kategorycznie zaprzeczył jakoby miał brać udział w okradaniu miejsca kaźni. Natomiast przyznał się do tego, że dał parobkom "cudotwórcze" woreczki zawierające korzeń mandragory i części młodego psa i wołu. Przy zsywaniu tych woreczków wymawiał magiczne słowa, których nauczył się od pewnego kowala. Parobkom kazał wymawiać te trzy magiczne słowa: "res, pres, fres" przy karmieniu koni, a nie, jak mu zarzucono, o północy, pod gołym niebem. Zapytany, dlaczego nie doniósł o zabraniu ręki skazańca, skoro niby tak ostro potępiał ten czyn, odpowiedział, że bał się, że wtedy wyjdzie na jaw sprawa

kradzieży zboża, w którą wszyscy oskarżeni ponadto byli wmieszani.

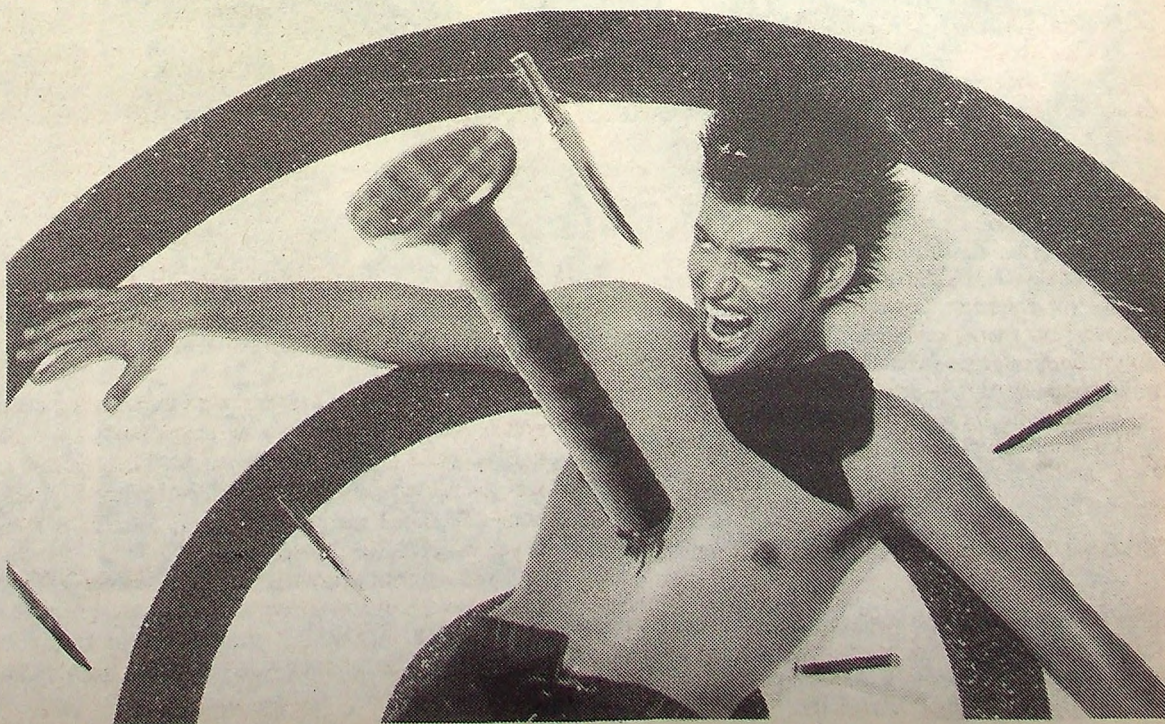
Sąd legnicki, nie czując się kompetentnym do rozstrzygnięcia tej sprawy, wystosował pismo do Królewskiego Sądu Apelacyjnego w Pradze prosząc o radę: 1. w sprawie o kradzież zboża, 2. w sprawie o obrabowanie miejsca kaźni w Lubiawie przez dwóch parobków, przy czym zaznaczono, iż inicjatorem tych wszystkich praktyk zabobonnych był Pitschmann. Sąd w Pradze zażądał przeprowadzenia wizji lokalnej na miejscu kaźni w Lubiawie i pisma stwierdzającego, że u Pitschmanna znaleziono naprawdę palce ludzkie. Wobec tego sąd legnicki wystosował pismo do wójta w Lubiawie, prosząc o protokół z wizji lokalnej. Odpowiedź nadeszła po trzech dniach i brzmiała następująco: "Po przeprowadzeniu wizji lokalnej na miejscu kaźni stwierdzamy, że zwłokom skazańca, którego łamano tam kołem w 1727 r., urwano rękę prawą aż do łokcia".

Dziedzic w Koiskowie, gdzie Pitschmann został aresztowany, zapytany przez sąd pisemnie, potwierdził fakt znalezienia palców ludzkich u podsądnego.

Po uzupełnieniu w ten sposób akt sprawy przez sąd legnicki, z Pragi nadesłano wyrok, na którego mocy Krzysztof Tisch jako winny znieważenia miejsca kaźni został skazany na ścięcie mieczem. Pozostałych oskarżonych, łącznie z Pitschmannem, skazano na karę więzienia od pół roku do trzech lat.

Taki był przebieg procesów o czary w dawnej Legnicy. Odbiega on znacznie od ogólnie przyjętych pojęć w tego rodzaju sprawach. Mimo straszliwej ciemnoty ujawniającej się tutaj, stanowisko sądu było bardziej ludzkie i rozsądne, niż można się tego było spodziewać.

ROSEMARIE MAŃKOWSKA
"Szkice legnickie", tom III, Wrocław 1966 r.



Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa



ogłasza 8.05.96 r. o godz. 10
w siedzibie LSM, pok. nr 124, ul. Gwiezdna 8

przetarg na remont dachów

następujących budynków: Galaktyczna 5, 6, 7, Plutona 1-12, Gwiezdna 8, Marsa 1-8, Planetarna 5, 6, Rolnicza 4-10, Astronomiczna 2-10, Jowisza 1-12, Gwarna 1-3, Gwarna 5-7

Oferty na wykonanie powyższych robót prosimy składać do 7.05.1996 r. do godz. 14 w siedzibie spółdzielni, pok. nr 105, w zamkniętych kopertach z oznaczeniem "Oferta na roboty dekarские" (z zaznaczeniem adresu budynku). Oferta powinna zawierać oprócz wymaganych dokumentów zgodnie z regulaminem przetargu cenę ofertową i termin realizacji na każdy budynek oddzielnie. Wadium w wysokości 3 000 zł należy wpłacić w kasie LSM do 7.05.1996 r. do godz. 13. Przed zgłoszeniem oferty wymagane jest zapoznanie się z zasadami przetargu, zakresem prac oraz specyfikacją istotnych warunków zlecenia. Szczegółowych informacji udziela Dział Eksploatacji, tel. 54-53-19.

Zarząd zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyny.

177k

KURATOR OŚWIATY W LEGNICY

ogłasza konkurs na stanowiska dyrektorów

- IV Liceum Ogólnokształcącego w Głogowie
- Zespołu Szkół Odzieżowych w Głogowie
- Zespołu Szkół Budowlanych w Lubinie
- Zespołu Szkół Górniczych w Lubinie
- Zespołu Szkół Zawodowych w Złotoryi
- Domu Dziecka w Ścinawie
- Domu Dziecka w Wilkowie Osiedlu

Wymagane od kandydatów dokumenty:

- zgłoszenie do konkursu z motywacją ubiegania się o stanowisko dyrektora (w zgłoszeniu należy podać pełną nazwę szkoły, placówki),
- kwestionariusz osobowy,
- zaświadczenie potwierdzające 5-letni staż pracy pedagogicznej w pełnym wymiarze zajęć lub 5-letni staż pracy na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- dokumenty stwierdzające kwalifikacje do zajmowania stanowiska dyrektora szkoły lub placówki (Dz. U. Nr 20, poz. 91 z 1996 r.),
- karta oceny pracy (co najmniej dobra) z okresu ostatnich pięciu lat pracy w szkole (placówce) lub ocena pozytywna w szkole wyższej z okresu 4 lat,
- aktualne świadectwo lekarskie, potwierdzające warunki zdrowotne, niezbędne do zajmowania stanowiska nauczyciela w danym typie szkoły lub placówki,
- opis osiągnięć zawodowych.

Dokumenty należy składać w kopertach z dopiskiem "KONKURS" w sekretariacie Kuratorium Oświaty w Legnicy, pl. Słowiański 1, do 8 maja 1996 r. O terminie posiedzenia komisji kandydaci zostaną powiadomieni na piśmie. Zastrzega się prawo odwołania konkursu bez podania przyczyn.

178k

O TAKIM BANKU ZAWSZE MYŚLAŁEM

Czas to pieniądź. Moi pracownicy mają konta w Cuprum-Banku. Dziś wypłata. Placi bągk.



Moje pieniądze leżą w bezpiecznym miejscu. Zawsze są w zasięgu ręki, a wypłacam dokładnie tyle ile potrzebuję.

Rachunek Oszczędnościowo- Rozliczeniowy

Czas to pieniądź. Tym bardziej
w dniu wypłaty.
Nasi Klienci posiadający rachunek
oszczędnościowo-rozliczeniowy,
szybko docenili jego zalety:

- wysokie oprocentowanie
- uzyskiwanie kredytu bez żyrantów
- dokonywanie płatności za pomocą czeków
- stałe opłaty (czynsz, energia, ogrzewanie) regulowane przez bank
- redukcja kosztów i ryzyka zakładu pracy i pracowników podczas wypłat gotówkowych
- pewność, że pieniądze leżą w bezp



CUPRUM-BANK S.A.

z nami zyskujesz...

BOLESŁAWIEC ul. "Sierpnia 80" nr 14 i nr 4/6
LUBIN ul. Tysiąclecia 3, LUBIN ul. M. Skłodowskiej-Curie 45a

GŁOGÓW ul. Budowlanych 6a
POLKOWICE Rynek 20

JELENIA GÓRA ul. Wolności 57
WROCLAW pl. 1 Maja

LEGNICA ul. Złotoryjska 16/18
ZĄBKOWICE ŚLĄSKIE Rynek 29

REJESTRUJĄCE KASY FISKALNE

dla

hurtowni, sklepów, hoteli,
gastronomii, stacji benzynowych,
na bazy itd.

oraz

Autoryzowany serwis techniczny

oferuje

CPU ZETO sp. z o.o. Zakład Obliczeniowy
ul. Złotoryjska 97
59-220 Legnica
tel. 200-01 fax: 249-14



BOSCH



ELEKTRONARZĘDZIA

Autoryzowany
punkt sprzedaży
- fabryczny serwis

„SDS-BIS”

Lubin, ul. Sportowa 50A
tel./fax 42-88-54

**Zapraszamy
od 8 do 16**

03/gmud

SKŁAD budowlany



oferuje:

plyty pilśniowe
plyty wiórowe i laminowane
sklejki, plyty stolarskie
blaty kuchenne, parapety
drzwi i okna
elementy strugane
listwy wykończeniowe
pokrycia dachowe
plyty gipsowo-kartonowe
cegła, cement, wapno, wełna

800-1600
w soboty
800-1400

Ogłoszenie przetargu
Kierownik Urzędu Rejonowego
w Legnicy

o g ł a s z a
przetarg ograniczony

na wykonanie inwentaryzacji budowlanej obiektów

położonych w Legnicy przy ul. Sejmowej,
obręb Tarninów, w granicach działki nr
201. Termin wykonania do 14 sierpnia
1996 r.

Zgłoszenie zainteresowania przetargiem należy złożyć w po-
koju 334 Urzędu Rejonowego w Legnicy w terminie do godz. 12
dnia 2 maja 1996 r. w zamkniętej kopercie oznaczonej "Inwe-
ntaryzacja Sejmowa". Specyfikację istotnych warunków zamów-
wienia otrzymać można nieodpłatnie w pok. 214a Urzędu Rejo-
nowego w Legnicy. Ogłoszenia przetargu zostały wywieszone na
tablicach ogłoszeń tutejszego urzędu i Urzędu Miasta Legnicy.
Informacje o postępowaniu przetargowym uzyskać można tele-
fonicznie pod nr. 66-372.

174k

FIRMA "BOLID"

w Lublinie, ul. Małomska 47
tel. (076) 46-08-85

Polecamy własnej produkcji:

■ **SIATKI OGRODZENIOWE**
powlekane PCV i OC

■ **SIATKI PODTYNKOWE**
oraz

■ **DRUTY:** ocynkowane, stalowe,
wiązankowe, kolczaste,
spawalnice, miedziowane

■ **GWÓZDZIE**

■ **INSTALACJE** ciepłej i zimnej
wody, c.o., z PCV łączone
klejem

■ **IZOMUR** - preparat do odgrzy-
biania i osuszania budynków

FIRMOM HANDLOWYM
UDZIELAMY RABATU!

4/L/96

Wyrób i montaż

żaluzji pionowych i poziomych

Ceny konkurencyjne

59-300 Lubin, ul. Grabowa 55a,
tel. (076) 42-74-01

1/L/96

OFERTA SPECJALNA

- podłoga sosnowa 34,00 zł/m kw.
- panele podłogowe „KRONOFLOOR” 50,00 zł/m kw.
- parkiet dąb kl. I 76,20 zł/m kw.
- styropian $\pm$ 1-5 cm 99,00 zł/m sześć.
- boazeria PCV 16,69 zł/m kw.
- panele boazerijne ściennie 19,50 zł/m kw.
- SUPOREX $\pm$ 6 1,03 zł/szt.
- tarcica sosna od 229,00 zł/m sześć.
- tarcica dąb 910 zł/m sześć.

UL. NOWODWORSKA 17 TEL. 506 170

WAGONOWNIA



59-222 Miłkowice
tel. 69-446 lub 69-430
fax 69-444

oferuje:

- naprawę wag: uchylnych, dziesiętnych,
pomostowych (samochodowych, wagonowych)
- sprzedaż lemiesz ze stali resorowej
(dla rolnictwa)
- regenerację lemiesz
- przewozy przyczepami rolniczymi
- usługi w zakresie obróbki tarcicy
- przewijanie silników elektrycznych do 20 kW

Gwarantujemy fachowość i rzeczowość obsługi klienta

150k

**Nasze biuro ogłoszeń
tel. 56-51-29**



**JEDYNY AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR W WOJEWÓDZTWIE LEGNICKIM
FIRMY**

NIDA GIPS®

LEGNICA

ul. Piastowska 20a

tel. 273-27

525-675

NOWE ATRAKCYJNE CENY W MARCU

PLYTA GK 9,5 mm - 17,50 zł za sztukę brutto

PLYTA GK1 2,5 mm - 19,00 zł za sztukę brutto

PLYTA WODOODPORNĄ - 24,50 zł za sztukę brutto (1,2 x 2,6 m)

Nieruchomości

- Sprzedam dom, możliwość prowadzenia działalności gospodarczej - Chroślice 15, tel. 70-25-23 ^{444-g}
- Sprzedam działkę budowlaną, przykryte piwnice, os. Piekary, tel. 50-11-14 ^{480-g}
- Sprzedam działkę rekreacyjną, 10 arów w Puszczy Noteckiej, lasy, jeziora, tel. 561-902 ^{471-g}
- Kupię lub wydzierżawię 2 ha ziemi, tel. 544-602 ^{485-g}
- Sprzedam działkę budowlaną w Ścinawie, ul. Mickiewicza 22, o pow. 4,18 ara, tel. (076) 43-61-05 ^{64/L/98}
- Sprzedam dom w Ścinawie o pow. użytkowej 140 m kw., działka - 750 m kw., tel. (076) 43-63-02 ^{65/L/98}
- Sprzedam działkę budowlaną, 15 arów, w Kunicach, tel. 546-999 ^{57/kont}
- HALLFAX sprzeda: domy - Bolesławiec, Złotoryja, Legnica; działki przemysłowe w Złotoryi; kupi: M-4 w Legnicy, Złotoryi; zamieni: M-5 w Złotoryi na M-3 w Legnicy, tel. 782-677 ^{172k}
- Kupię lub wydzierżawię działkę rolniczą powyżej 1 ha w Śnowidzu lub poblizu, tel. 70-83-83 ^{514-g}
- Sprzedam nowy dom + kumik, możliwość zamieszkania dwóch rodzin na działce 3 ha, 1 km od trasy Legnica - Lubin, tel. 616-10 ^{517-g}
- Mieszkanie, dom, parcele, sprzedaż-kupisz-zamienisz, Agencja "LOKATA", Legnica, Marsa (pawilon), 54-44-41, 9-17 ^{158-g}
- Sprzedam dom wolno stojący + 0,5 ha ziemi, Księgelnice 25, gm. Legnickie Pole, tel. 82-215 ^{523-g}
- Sprzedam gospodarstwo wolno stojące wraz z zabudowaniami gospodarczymi + dom dwurodzinny, wiadomość: tel. 58-48-98 ^{61/kont}
- Sprzedam działkę budowlaną, położoną we wsi Buszkowice, o pow. 43 ary, (076) 43-95-51 ^{69/L/98}

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW 262-63 ^{129-g}
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-39-31 ^{20-g}
- Junkersy, KUCHENKI, piece, wodomierze, hydraulika. Gwarancja! 54-46-41, 50-13-42 ^{312-g}
- VIDEOFILMOWANIE 54-71-99 ^{1549-g}
- VIDEOFILMOWANIE 506-358 ^{1818-g}
- VIDEOFILMOWANIE 547-391 ^{19-g}
- VIDEOFILMOWANIE - reportaże, czołówki, animacje, montaż wideo, tel. 56-12-14 ^{37p}
- Wypożyczalnia sukien ślubnych - Jaworzyńska 42, tel. 52-47-36 ^{408-g}
- Wypożyczalnia, komis, czyszczenie sukien ślubnych - Plutona 6/4, 56-25-45, 630-29 ^{60/kont}
- ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety zewnętrzne, wewnętrzne, markizy, Produkcja, montaż, RATTY, tel. 70-53-48 ^{149-g}
- Rolety zewnętrzne na okna, drzwi, bramy garażowe i wjazdowe starowane elektronicznie; Żaluzje. Produkcja, montaż, RATTY - "ROLEX" - Legnica, ul. Janowska 31, tel. 298-86 ^{50-g}
- ŻALUZJE, pionowe, poziome, tanio, gwarancja, rachunki, naprawy, tel. 56-30-57, 237-56 ^{149-g}
- ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety antywłamaniowe, rolety wewnętrzne, markizy sklepowe, tel. 70-33-52, 70-53-48 ^{149-g}
- Układanie, cyklizowanie, glazura, malowanie, szpachlowanie, RATTY, tel. 261-15 ^{419-g}
- CHŁODNICZE 56-51-90 ^{1818-g}
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICERKA SAMOCHODOWYCH, kompletów wypoczynkowych i ŻALUZJI PIONOWYCH - KARCHER, tel. 55-34-35 ^{422-g}

- Naprawa televideo, przestrajanie, 54-50-80 ^{47p}
- Cyklinowanie, układanie 506-452 ^{426-g}
- Komputeropisanie 56-49-78 ^{447-g}
- Cyklinowanie, szpachlowanie gładkie, malowanie, solidnie, tel. 544-869 po 18 ^{477-g}
- GLAZURA, HYDRAULIKA, tynki dekoracyjne 54-67-10 ^{468-g}
- Tapicerstwo, naprawa mebli, drzwi u klienta 524-311 ^{490-g}
- "AMANDA" - wypożyczalnia sukien ślubnych, modne fasony, atrakcyjne ceny, ul. Księżycowa 9/8, tel. (076) 547-212 ^{126-g}
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-00-52 ^{75-g}
- CYKLINOWANIE 55-39-34 ^{129-g}
- WIDEOFILMOWANIE 44-43-96 ^{112mod}
- Agencja Towarzyska "EVA", Lubin 42-77-64 ^{55/L/98}
- HYDRAULIKA, c.o., miedź, plastik, glazura, gwarancja, VAT, 564-820 ^{512-g}
- Pomiarzy czynników szkodliwych dla zdrowia na stanowiskach pracy - NOT, Legnica, tel./fax 524-379 ^{28p}
- CYKLINOWANIE, 56-44-70 ^{266-g}
- NAGROBKII, 878-333 ^{270-g}
- CYKLINOWANIE, układanie, VAT, 545-968 ^{123-g}
- Usługi budowlane 44-72-08 ^{82mod}
- FOLIE antywłamaniowe, przeciwloneczne, samochodowe. ŻALUZJE - skuteczne czyszczenie. WTRYSKARKI, 60g - wolne moce przerobowe. PW "FOLL-GARD", tel. 52-53-61, 54-72-71, 52-37-11 ^{132-g}
- UKŁADANIE, cyklizowanie 42-29-09 ^{102mod}
- KOMINKI + wkłady żeliwne, bardzo duży wybór, ceny konkurencyjne, tel. (076) 70-55-36 ^{99-g}
- Montaż żaluzji, tel. 286-94, 56-42-23 ^{393-g}
- ŻALUZJE pionowe, poziome, szeroki wybór, niskie ceny, poleca producent, tel. 233-82 wew. 18, 262-71 ^{154-g}
- STOLDOM, Legnica, Asnyka 23, tel. 238-57 oferuje: wystrój mieszkań, biur i sklepów, montaż paneli ściennych, podłogowych oraz inne prace wykończeniowe ^{108-g}
- CHŁODNICZE 605-63 ^{421-g}
- HYDRAULIKA, miedź, gaz, c.o., VAT, tel. 55-37-36 wieczorem ^{119-g}
- Malowanie, tapetowanie, 55-06-62 ^{441-g}
- Dekarstwo - blacharskie, remonty dachów, rachunki VAT, tel. 540-341 ^{445-g}
- KRATY, ogrodzenia, balustrady, zamki, drzwi metalowe, 297-94 ^{121-g}
- Pomiarzy, instalatorstwo elektryczne, tel. (076) 563-017 ^{133-g}
- Drzwi antywłamaniowe, RATTY 235-86 ^{143-g}
- Montaż autoalarmów - taniol, tel. 601-619 ^{489-g}
- Ogładasz słońce, kiedy chcesz - ŻALUZJE poziome, pionowe, markizy, Legnica 55-26-42, Lubin 46-99-15, Polkowice 47-43-34 ^{500-g}
- Roboty ciesielskie, stolarstwo usługowe, klatki, tel. 253-82, 285-26 ^{501-g}
- CYKLINOWANIE 56-10-37 ^{58kont}
- Zakładanie ogrodów, trawników, skalmiaków, oczek wodnych, wrzosisów, tel. 70-83-83 ^{514-g}
- VIDEOFILMOWANIE 54-55-15 ^{519-g}
- Elektroinstalacje, tel. 50-64-44 po 16 ^{520-g}
- Agregatem tynki gipsowe, sufity podwieszane, 55-00-88 ^{524-g}
- USZCZELNIANIE OKIEN, REGULACJA STOLARKI OKIENNEJ, TAPICERKA DRZWI, tel. 218-99 ^{526-g}
- Naprawa domofonów, 50-12-94 ^{527-g}

- ŻALUZJE, montaż - najtaniej, tel. 278-67 ^{530-g}
- USZCZELNIANIE OKIEN, naprawa stolarki okiennej, tel. 278-67 ^{530-g}
- OGÓLNOBUDOWLANE, dekarstwo, 552-048 ^{531-g}
- Firma "NOMAG" tapetowanie, malowanie, szpachlowanie gładkie, lakierowanie stolarki, solidnie, szybko; zachodnia praktyka, tel. 781-836 ^{158-g}
- Maszynowe czyszczenie dywanów, wykładzin, kompletów wypoczynkowych i innych obić tapicerki meblowej oraz tapicerki samochodowej, tel. 781-836 ^{158-g}
- Hydraulika, c.o., 54-61-63 ^{534-g}
- Renowacja wani w domu u klienta - Głogów, 34-68-09, 34-28-67 ^{15/98/g}

Sprzedaz

- AKUMULATORY, tel. 607-82 - Legnica, ul. Skośna 2 ^{460-g}
- Dachówka rozbiórkowa, tel. 80-434 ^{470-g}
- AKUMULATORY, tel. 545-129, ul. Wrocławska 65 ^{138-g}
- Taniej parkiety, mozaiki, deski podłogowe, drzwi, płyty drewnopodobne, tralki, tel. 253-82, 265-26 od 8 do 16 ^{501-g}
- Sprzedam garaż, tel. Legnica 561-935 ^{59kont}
- Sprzedam śrutownik z motorem, wialnię - Janowice 12, gm. Ruja ^{506-g}
- Sprzedam suwnicę bramową SB5, biurka, szafy, części samochodowe - ZUK, STAR, BIAŁOŚC, tel. 506-155 w godz. 10-12 ^{509-g}
- Indywidualne czujniki gazu, faktury VAT. TREST SC, Jawor, ul. Rapackiego 14, tel./fax 70-37-86 lub telefony w Legnicy 52-40-62, 288-68 po 17 ^{182-g}
- Sprzedam garaż, tel. 55-03-36 ^{521-g}
- Sprzedam tanio wózek inwalidzki z silnikiem simsona "PICOLLO DUO", tel. 186-834 ^{528-g}
- DOBERMANY szczeniata rodowodowe sprzedam, tel. 188-875 ^{528-g}
- Sprzedam zamrażarkę sklepową, tel. 562-701 ^{529-g}
- Pilnie sprzedam garaż przy ul. Inwalidów, tel. 288-62 ^{532-g}
- Sprzedam kompletną maszynę dwugłowicową do lodów tradycyjnych, poj. kociołka 10 l, produkcji bydgoskiej, tel. 562-622, 563-565 ^{159-g}
- Bagażniki do wszystkich samochodów, tel. 64-059 ^{535-g}

Lokale

- Kupię domek letniskowy w Rokitekach, tel. 540-564 ^{497-g}
- Odstąpię stolisko w Domu Handlowym "SMYK" w Legnicy przy ul. Grodzkiej 75 wraz z towarami, branżą: art. wyposażenia mieszkań, tel. Legnica 52-52-26, tel. Wrocław 48-33-52 ^{6/kont}
- Poszukuję lokalu na sklep - hurtownie w Legnicy lub Lublinie o pow. 60-100 m kw., Wrocław, tel. (071) 57-15-29 ^{507-g}
- Wynajmę mieszkanie M-3 w Polkowicach, tel. 172-403 dzwonić po 15 ^{508-g}
- Do wynajęcia M-2, tel. 54-67-27 ^{511-g}

Motoryzacyjne

- Naprawa alternatorów, rozruszników - Legnica, ul. Skośna 2, tel. 607-82 ^{466-g}
- Montaż haków holowniczych, pl. Wolności 4, 234-63 ^{48p}
- Znakowanie rowerów, motorowerów, innych akcesoriów PW KOMPAN, Legnica, pl. Wolności 4, 234-63 ^{48p}
- AUTOTRANSPORT - rozbiieranie, składanie samochodów (076) 42-29-09 ^{52mod}

- Remonty kapitalne silników, gwarancje. Na raty! Legnica, Św. Wojciecha 53, 235-86 ^{143-g}
- AUTO-GAZ, montaż instalacji, RATTY 235-86 ^{143-g}
- Kupię FIAT 126p, ok. 2.500 zł, tel. 56-31-16 ^{515-g}

Praca

- WYSOKIE ZAROBKI! We współpracy z nami przy regeneracji taśm barwiących - NOWOŚĆ! Stały dochód! Po podpisaniu umowy - urządzenie bezpłatne - odbiór zregenerowanych taśm. PPHU "GRAFF" 78-600 Walcz, Wojska Polskiego 27, fax (0-67) 58-46-77. Do oferty dołączyć znaczek - 3 zł ^{133k}
- Zatrudnię blacharza samochodowego, ul. Franciszkańska 5, Legnica, tel. 608-51 ^{142-g}
- Zatrudnię młodych, energicznych, tel. 52-33-13 ^{5kont}
- OVB ALLFINAZ - doradca finansowy, 47-26-17 wieczorem ^{150-g}
- Zatrudnię kierownika ruchu zakładu górniczego na 1/2 etatu (może być rencista), tel. (071) 11-87-57 ^{150-g}
- Poszukuję osoby dyspozycyjnej ze znajomością języka niemieckiego i ważnym paszportem, tel. 56-15-79 do 9 i po 19 ^{157-g}
- Agencja Towarzyska zatrudni panie 42-12-39 ^{79/L/98}
- Biuro Handlu Zagranicznego oferuje pracę od zaraz, wymagana dyspozycyjność i samochód osobowy, tel. 22-031 wew. 335 ^{160-g}
- Zatrudnimy atrakcyjne panie, 243-68 ^{56/L/98}
- Zatrudnię stolarzy oraz technologów produkcji drzewnej, tel. 540-744, od 8 do 16 ^{157-g}

Kupno

- Zboże i przyczepkę, tel. 552-821 ^{498-g}
- Antykwarjat kupi: meble, obrazy, porcelanę, szkło, srebra, monety, szable, zegary, bibeloty - Legnica, pl. Zamkowy 6, tel. 278-99 ^{77p}
- Świadczenia udziałowe, tel. 272-85 ^{518-g}

Rozne

- Kolczyki antyalergiczne, woskowanie, manicure, pedicure, oczyszczanie, leczenie zmian skórnych - HOTEL CUPRUM, tel. 280-41 wew. 219 ^{522-g}
- Agencja Towarzyska zaprasza 42-12-39 ^{70/L/98}
- Organizujemy wesela do 150 osób, tel. 210-36 ^{7/kont}
- Supermasaże dla panów, 243-68 ^{56/L/98}
- PPHU "CEZAR" - kursy komputerowe, zaświadczenia kwalifikacyjne. RATTY 55-31-21 lub 55-07-00 ^{13p}
- Diagnostyka samochodowa - NOT, Legnica, tel. 287-10 ^{28p}
- Kursy komputerowe - NOT, Legnica, tel. 287-10 ^{28p}
- Chemia, matematyka 612-65 ^{323-g}
- KOREPETYCJE - język francuski, 44-52-39 ^{66/L/98}
- Kanadyjczyk udziela korepetycji z języka angielskiego, pisanie, sprawdzanie wypracowań, przygotowanie do matury, tel. (076) 42-12-82 ^{68/L/98}

Matrymonialne

- Panowie z Włoch poszukują Polki. Kontakt: "SYLWIA", skr. poczt. 106, 59-220 Legnica ^{450-g}
- Romantyk, kawaler (36/175/82) szuka pani w celu matrymonialnym, foto mile widziane, Tadeusz Bednorz, Eichhornweg 17, 48-157 MÜNSTER ^{62/L/98}

Lekarskie

- SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER. Wtorki, czwartki, piątki - 16, Najśw. Marii Panny 14 oraz poniedziałki, środy - 16, Powstańców Śl. 10 ^{344-g}
- Wizyty domowe specjalista chorób dziecięcych CZESŁAW GŁOWSKI, codziennie 54-72-91 ^{302-g}
- Wizyty domowe - pediatra MAŁGORZATA PYZIŃSKA, tel. 540-250, 52-43-86 ^{407-g}
- Pediatra - JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe 56-14-73 ^{292-g}
- Lek. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA przyjmuje 16-17 - Legnica, Ciołkowskiego 4, tel. 54-41-91 ^{297-g}
- STANISŁAW PIETRZYCKI - specjalista reumatolog, internista, przyjmuje - poniedziałki, wtorki, czwartki 16-18 - Legnica, ul. Biegunowa - przychodnia, wizyty domowe, tel. 562-598 ^{276-g}
- Gabinet Ortopedyczny, JACEK CZESZEJKO-SOCHACKI, chirurg urazowy ortopeda - Legnica, Jaworzyńska 67 "Fizjomed", wtorek - czwartek 17-18, tel. dom. 540-620 ^{423-g}
- Gabinet chirurgiczny - PRZEMYSŁAW GOCH specjalista chirurg, zabiegi laserem chirurgicznym - usuwanie brodawek, znamion barwnikowych, tatuaży itp. Wtorki - czwartki 16-17 - Legnica, Najśw. Marii Panny 14 ^{488-g}
- Specjalista chorób wewnętrznych - HIERONIM SIWCZYŃSKI przyjmuje wtorek, piątek 17-18, ul. Św. Piotra 2 (przychodnia). Wizyty domowe codziennie, tel. 56-12-37, badania profilaktyczne pracowników. ^{1817-g}
- ZABIEGI I OPIEKA PIELEŃNIARSKA - "INFIRMARIA", tel. 54-54-90 ^{533-g}
- Pediatra RENATA FILIPCZAK, wizyty domowe, Gabinet Lekarski, tel. 56-33-57, 56-52-08 ^{510-g}
- Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI - specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19 - Legnica N. M. Panny 14 ^{382-g}
- Internista JAROSŁAW SERAFIN, wizyty domowe, tel. 255-84 ^{482-g}
- MAREK GORCZYŃSKI - internista, poniedziałki, czwartki 16.30-17.30, ul. Libana, przychodnia, tel. domowy 56-21-66 ^{389-g}
- BEATA KONARSKA - internista, wtorki, środy 16.30 - 17.30, ul. Libana 8 - Przychodnia PKP, tel. dom. 56-36-20 ^{488-g}
- JAN KOWALCZYK - internista, wizyty domowe, tel. 550-521 ^{293-g}
- SPECJALISTA LARYNGOLOG - HALINA PONIEWIERSKA przyjmuje codziennie w godz. 16-17, Chłapowskiego 8/2, tel. 288-59 ^{67p}
- PEDIATRA - WIZYTY DOMOWE, W. ASZURKIEWICZ, tel. 56-37-88 ^{305-g}
- JERZY DZIERLA gastroenterolog, USG. Poniedziałki, środy, czwartki 17-18, ul. Różana 16, tel. 544-552 ^{374-g}
- HALINA ŚLIWIŃSKA - specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentynska 1, tel. 54-50-34, soczewki kontaktowe ^{432-g}
- Pediatra KOWALCZYK-BARAŃSKA, wizyty domowe, 229-80, 55-00-68 ^{503-g}
- Dermatolog JOANNA JANIGA, Młynarska 14/3, czwartki od 15, badanie mikroskopowe włosów i paznokci, zamrażanie - brodawki, zmarszczki, embrioplasty, naczynka - certyfikat amerykański ^{505-g}
- Prywatny gabinet masażu leczniczego, kosmetycznego, Przychodnia, ul. Plekarska, tel. 56-50-61 ^{508-g}
- Dr med. ELŻBIETA KLIMKIEWICZ - choroby nerek, nadciśnienie, nieoperacyjne leczenie kamicy nerkowej. Środy 16-17, przychodnia Biegunowa ^{513-g}

STOMATOLOGIA
RODZINNA

BĄTY!

**Lekarz stomatolog
TOMASZ MAZIAK**Legnica, ul. Heweliusza 7
(pawilon), tel. 54-76-70
codziennie od 9 do 10 i od 16 do 17

- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- stomatologia kosmetyczna i estetyczna
- usuwanie kamienia nazębnego i osadu ultradźwiękami, lakowanie zębów
- korekcja kształtu, barwy i linii uśmiechu
- korony i mosty akrylanowe i porcelanowe, protezy tradycyjne i szkieletowe
- Przeglądy i porady bezpłatne w każdy poniedziałek 16-17

130g

**Specjalista
chirurgii plastycznej**
lekarz
JACEK JARLIŃSKI

przyjmuje piątki od 17 do 19
w Legnicy
przy ul. Najśw. Marii Panny 14
tel. 286-04

294g

NOWY GABINET
InternistycznyCHOROBY SERCA - EKG
**Dr n. med. MAŁGORZATA
KOBUSIAK-PROKOPOWICZ**Legnica, Okrzei 5.
przyjmuje wtorek od godz. 16.30 do 17.30

453g

SPRZEDAŻ APARATÓW
SŁUCHOWYCH AURIDENT S.C.

Legnica, ul. Sosnowa 28

Gabinet oferuje usługi w zakresie:

- laryngologii (lek. laryngolog Artur Fuławka)
- diagnostyki zaburzeń słuchu
- doboru i sprzedaży aparatów słuchowych
- wykonywania indywidualnych wkładek usznych

Rejestracja: tel. 54-64-95

90vg

OKULISTYKA
DIAGNOSTYKA, CHIRURGIA
TERAPIAspecjalista chorób oczu
lek. STANISŁAW WRUBEL
Legnica, Międzyb. 4 (wieszowice)
tel. 223-26

887g

Specjalista chorób
wewnętrznych i alergologii
ANNA KANIAK

- USG jamy brzusznej tarczycy
- EKG
- alergiczne testy skórne
- inhalacje

od poniedziałku do czwartku 16-17 ul. Złotoryjska 82
tel. gab. 52-46-65 tel. dom. 56-26-50

629g

GABINET AKUPUNKTURY
ppłk lek. STANISŁAW SALWA
specjalista anesteziolog● homeopatia ● hipnoza
leczy: nerwice, bóle i inne choroby
ul. Piotra i Pawła 1/6 - Legnica
soboty w godz. 12-13,
tel. domowy (071) 63-94-65 po 18

1158g

EUROMED

Centrum Stomatologiczne
Lublin, ul. Jastrzębia 6

- zabiegi w narkozie (protezy natychmiastowe) ● leczenie wad zgryzu - ortodoncja ● leczenie w znieczuleniu - wypełnianie światłoutwardzalne ● mosty i korony porcelanowe ● leczenie chorób dziąseł (parodontopatii) ● protezy na miękkim podpięciu z zachodnimi zębami

Bezpłatne przeglądy.

Rejestracja telefoniczna 424-470, codziennie od 13 do 19. Zatrudniamy stomatologów. Warunki do uzgodnienia.

KOMPUTEROWE
BADANIE WZROKU
SOCZEWKI KONTAKTOWEczynne codziennie od 16 do 17
przyjmują okuliści
J. Galas i R. Jankowski
LEGNICA, RYCERSKA 2 (obok Rynku)

458g



Biuro Obrotu Nieruchomościami

59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 44-48-23

Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami

DONY DO SPRZEDAŻY

- Raszówka - cena 200 tys. zł
- Świeradów w centrum miasta ze sklepem - cena 85 tys. zł
- Krzeczyn Mały - cena 60 tys. zł
- Chocianów - dom mieszkalny 1 100 m kw. pow. produkcyjnej
- Bogucino - 8 km od Kołobrzegu, dom mieszkalny, działka 22 ary, cena 120 tys. zł
- Lubin - stan surowy otwarty, na działce 570 m kw., oraz stan surowy pawilonu handlowego, cena 70 tys. zł
- Sobin, gm. Polkowice, pow. 176 m kw. - cena 95 tys. zł
- Ścinawa, pow. 240 m kw. działka 9 arów - cena 85 tys. zł
- Michałów, gm. Chocianów, pow. 110 m kw., działka 17 arów - cena 75 tys. zł

- Ścinawa, pow. 240 m kw., działka 7,5 ara - cena 100 tys. zł
- Lubin, stan surowy otwarty w zabudowie szeregowej (zamiana na mieszkanie)
- Prochowice, dom ze sklepem - cena 90 tys. zł
- Lubin, zakład cukierniczy z mieszkaniem 110 m kw., garaż - cena 280 tys. zł

DZIAŁKI

- Lubin, 15 arów, położona na trasie Zielona Góra - Wrocław, cena 20 tys. zł
- Obora, 20 arów, uzbójona - cena 16 tys. zł
- Osiek - dwie działki o pow. 16 arów każda z przeznaczeniem na usługi - cena 10 tys. zł za każdą
- Chrostnik, 18 arów, pełne uzbrojenie - cena 17 tys. zł

- Lubin-Malomice, 15 arów - cena 15 tys. zł
- Młogostów, gm. Kunice - działka rzemieślniczo-budowlana, pow. 0,78 ha - cena 150 mln
- Ścinawa, pow. 0,15 ha - cena 70 mln
- Posiadamy działki rekreacyjne w województwie gorzowskim

PAWILONY

- Pawilon handlowy o pow. 186 m kw. w Lubinie - cena 120 tys. zł
- Pawilon handlowy o pow. 35 m kw. - cena 22 tys. zł
- Pawilon handlowy (kiosk) o pow. 25 m kw. - cena 28 tys. zł
- Sprzedam dwa mieszkania lub zamienię na dom w Lubinie lub okolicy.

112/L

Pensjonat
"SASANKA"

Karpacz, ul. Linowa 7a

zaprasza

Kameralny obiekt dla 22 osób, pokoje dwuosobowe i trzyosobowe z łazienką.

Jadalnia, tv sat, bar.

Możliwość zorganizowania szkoleń, kursów itp.

Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze, tel. (075) 619-776

161vg

OFERTA SPECJALNA

PROCHOWICKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE Sp. z o.o.

INFORMUJĄ, ŻE PODCZAS LEGNICKICH TARGÓW KONSUMPCYJNYCH WIOSNA'96, które odbędą się 19-21 kwietnia 1996 r. w Akademii Rycerskiej w Legnicy

ODBĘDZIE SIĘ SPRZEDAŻ KONSERW PO CENACH PROMOCYJNYCH:

- pasta kanapkowa, 190 g - cena 0,80 zł
- pasztet prochowicki z drobiu, 190 g - cena 1,20 zł
- pasztet prochowicki z gęsi, 190 g - cena 1,10 zł
- z kuponem o 2000, tj. 0,20 zł, taniej
- pasztet debreczyński z indyka, 190 g - cena 1,10 zł
- szynka z drobiu, 190 g - cena 2,50 zł
- gulasz z kury w sosie węgierskim, 500 g - cena 3 zł
- przysmak prochowicki, 190 g - cena 1,80 zł

Informujemy, że pasztet prochowicki z drobiu otrzymał ZŁOTY MEDAL w marcu na Międzynarodowych Targach Spożywczych w Bydgoszczy

KUPON
na pasztet
z gęsi

PŁYTKI CERAMICZNE

ścienne, podłogowe, elewacyjne

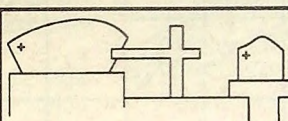
Import z Włoch i z Czech

RATY BEZ ŻYRANTÓW

RABATY DO 15 PROC. (22.04 - 20.05)

PH ZET s.c., ul. Wandy 5, Legnica, tel. 546-000, w godz. 8-17

153vg

KAMIENIARSTWO
NAGROBK
GRANITOWE

- od 1.300 zł
- sprzedaż na raty

GRANMUR
EDWARD MURASZKO

BARTOSZÓW 61, tel. 55-22-33

NAGROBK
KAMIENNE

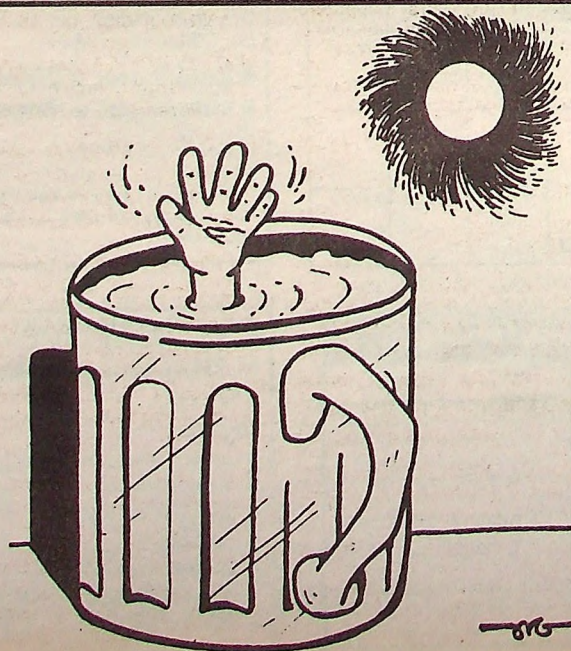
z granitów krajowych i zagranicznych w wielu atrakcyjnych kolorach

PRODUKUJE I MONTUJE

PPUH
"DRZEWGRAN"Złotniki 14, k. Legnicy
tel. 289-80 w godz. 8-16

Stała wystawa nagrobków, ceny już od 990 zł

449g



Koziołek Matolek we Lwowie



Chociaż Ukraina przeżywa kryzys, nie widać tego na widowni Pierwszego Ukraińskiego Teatru dla Dzieci i Młodzieży we Lwowie.

- Pracuję tu już dziewięć lat i zawsze widownia jest zapelniona - powiedział Miron Łukawiecki, dyrektor artystyczny teatru. Wraz z jego dyrektorem naczelnym, Jewgienijem Pidkorczevym, gościli w końcu ubiegłego tygodnia w Centrum Sztuki-Teatrze Dramatycznym.

Legnicki teatr jest w porównaniu ze sceną naszych wschodnich sąsiadów małym dzieckiem. Pierwszy ukraiński teatr dla dzieci i młodzieży założono w 1920 roku w Charkowie, po nim dopiero powstały znane teatry w Moskwie i Leningradzie. Lwowski - powołany w Charkowie - liczy sobie 75 lat i jest najstarszym tego typu teatrem w świecie. Tutaj reżyseruje się i wystawia sztuki dla różnych widzów. Dla dzieci małych, starszych, młodzieży, i studentów.

Artystów lwowskiej sceny będziemy gościli w Legnicy już w czerwcu. Do naszego miasta przyjedzie zespół złożony z około trzydziestu osób. Aktorzy zamierzają wystawić sztukę Kwitka Osojanenka "Kobieta ognia". Autor jest klasykiem literatury ukraińskiej z początku XIX wieku, jednakże popularność zdobył dopiero w ostatnich latach. Jest to lekki, wodewilowy, szlachecki teatr absurdu. Zespół da też przedstawienie dla dzieci Gianiego Rodari "Cippellino".

Aktorzy legnickiego teatru najprawdopodobniej pojadą do Lwowa z "Pasją" lub sztuką "Jak wam się podoba". Dyrektorzy lwowskiego teatru oglądali je na filmach wideo. Obie sztuki spodobały się gościom, a dyrektor artystyczny życzył sobie, żeby napisać:

"Teatr legnicki nie jest pierwszym polskim teatrem, który będziemy gościli u siebie. Kiedy zapraszam obce zespoły, jestem ostrożny, ale chcę szczerze powiedzieć, że pan Jacek Głomb jest dobrym reżyserem, a "Pasja" na pewno zainteresuje lwowianków". Aktorzy legnickiego teatru pojadą do Lwowa najprawdopodobniej we wrześniu. Wystawią tam także "Koziołka Matoleka".

Ostatecznie szczegóły zostaną dogadane w przyszłym miesiącu, kiedy to Jacek Głomb odwiedzi teatr lwowski.

Nawiązanie współpracy między teatrami to z pewnością nie przypadek. W województwie legnickim mieszka sporo Ukraińców. Ale i we Lwowie, gdy zapytać o drogę, młodzi ludzie odpowiadają czystą polszczyzną. Można się więc spodziewać, że legnickich aktorów powita tam pełna widownia.

(nlk)

Nauczycielska przystań

Jeszcze w tym miesiącu zostanie otwarty Klub Nauczyciela w Głogowie. Siedzibą jest internat I LO przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie. Od niedzieli do czwartku klub będzie czynny w godz. 11-22, a w piątki i soboty od 14 do 2. Wstęp do kawiarni będą mieli jedynie pracownicy oświaty, za okazaniem klubowej karty. Karta jest dożywotnia i kosztuje 7 zł. Można już ją kupić w siedzibie klubu lub zamówić w niektórych szkołach.

Pomysł stworzenia nauczycielskiego klubu powstał już w latach osiemdziesiątych.

W marcu 1995 roku oba nauczycielskie związki zawodowe ZNP i NSZZ "Solidarność" powołały Społeczną Radę Klubu Nauczyciela, która zajęła się organizacją nauczycielskiej kawiarni.

Remont trzech klubowych pomieszczeń, wydzierzawionych za niewielką opłatą, trwał dziesięć miesięcy. Koszty po połowie pokryły władze miasta i kuratorium.

(ab)

okiem i uchem

Najważniejsze samopoczucie

W czasie wielkanocnych świąt Telewizja Regionalna Województwa Legnickiego zaserwowała nam "Trzech muskietierów". Filmik pokazano przynajmniej dwukrotnie i to w najlepszych godzinach oglądalności - w niedzielę o 21, a w poniedziałek o 12.45. Z ekranu powiało nudą.

"Trzech muskietierów - widowisko plenerowe" - to najładniej określając nieporozumienie. Tylko najwybitniejsze przedstawienia bronią się przy przenoszeniu ich z prawdziwego teatru na ekran telewizyjny. Niestety, legnicki muskietierowie nigdy nie byli takim dziełem. Widowisko na scenie nie broniło się ani grą aktorską, ani koncepcją reżysera. Co gorsze, filmik nie prezentował spektaklu teatralnego, lecz jego przeniesienie na dziedziniec legnickiego zamku. W takich warunkach gra aktorów nie została dostosowana do potrzeb małego ekranu, a raczej odwrotnie, do warunków terenu.

Co więc widzimy w owym pseudodzielku: bieżanie, bezsensowne potyczki, igraszki przy hustawce i ogólny chaos. Operator nie potrafi nadążyć za rozbiegającymi aktorami. Muskietierowie znikają to pojawiając się niespodziewanie w kadrach. Obiektyw nie obejmuje ani całej "sceny", ani też tego jej fragmentu, gdzie toczy się akcja. Zbliżenia twarzy ujawniają zupełny brak pojęcia operatora o świadomym filmowaniu. Do tego zarejestrowane efekty dźwiękowe są jednostajnym buczeniem, raz nasilającym się, raz zanikającym.

Póki nie zobaczyłem napisów końcowych, tłumaczyłem sobie te wady brakiem umiejętności reżysera. Jerzy Janicki zapewne nie ukończył szkoły filmowej, a i kontakty z kamerą miał chyba nie najczęstsze. Próbował i dobrze. Czy jednak nie robi się w ten sposób krzywdy debiutantowi?

Moje próby wytłumaczenia kiczowiska zawiodły zupełnie, gdy na ekranie pojawiły się napisy końcowe. Zawarto w nich informacje, że operatorów było trzech (sic!), tytuł samo montażystów, dźwiękowców i, co zupełnie niezrozumiale, także adaptatorów telewizyjnych. Jeżeli ta "lista płac" była kompletna, to co ludzie ci robili? Na ekranie nie było widać pracy żadnego z nich!

(k)

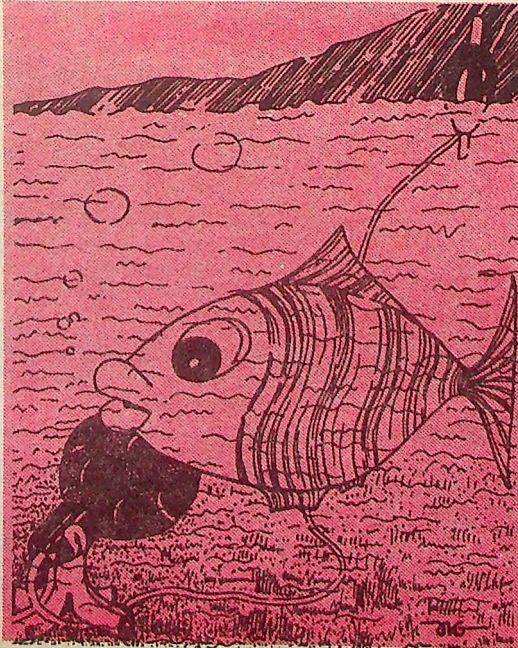
Ekopiosenka '96

Dziś w Młodzieżowym Centrum Kultury "Harcerz" rozpoczyna się I Ogólnopolski Festiwal Piosenki Ekologicznej. Imprezie patronuje wojewoda legnicki i kurator oświaty, a głównym sponsorem jest Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska w Legnicy. W zamysłu organizatorów festiwal ma popularyzować ekologię oraz promować dziecięcą i młodzieżową twórczość muzyczną.

Uczestnicy imprezy mają także zwiedzić zabytki Legnicy i Legnickiego Pola oraz Wąwóz Myślubski. Fundacja na rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego ma przygotować kiermasz zdrowej żywności, a Miejska Biblioteka Publiczna zaprezentuje swoją ekobibliotekę. Wszyscy uczestnicy festiwalu mają otrzymać wydawnictwa o Legnicy, Parku Krajobrazowym "Chelmy" i regionie. Impreza towarzyszącą ma być wystawa prac fotograficznych i plastycznych laureatów konkursów "Zdrowa przyroda - zdrowy człowiek".

Rada artystyczna festiwalu zakwalifikowała do udziału jedenastu zespołów i trzynastu solistów. Reprezentują oni województwa krosieńskie, siedleckie, krakowskie, katowickie, jeleniogórskie, tarnowskie, suwalskie, bydgoskie, kaliskie i legnickie. Uroczyste otwarcie imprezy i przesłuchanie wykonawców nastąpi jutro - 19 bm. o godzinie 12 w siedzibie MCK "Harcerz". W sobotę, 20 bm. o godzinie 11 w Centrum Sztuki-Teatrze Dramatycznym ogłoszone zostaną wyniki i odbędzie się koncert laureatów.

(k)



Program TVL

Piątek 19.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Adam 12, 11.50 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski, 18.45 Nowości wydawnicze, 18.55 IKS, 19.00 Śmierć idzie za mną, 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Czas prezydentów - program publicystyczny, 22.05 Elixir młodości - film fab., 23.35 Informacje TVL

Sobota 20.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Czas prezydentów, 11.25 Adam 12, 11.50 Teletekst, 16.45 Powitanie, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski - serial USA, 18.45 Bzzz - prog. muzyczny, 19.15 Elixir młodości - film fab., 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Kojak - serial USA, 22.40 Van Dyke - serial kom., 23.05 Informacje TVL, 23.20 Strefa tańca - lista przebojów

Niedziela 21.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Adam 12, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Wydarzenia tygodnia, 18.05 Szpital miejski - serial USA, 18.50 Kojak, 19.35 Bzzz - prog. muzyczny, 20.00 Strefa tańca, 21.00 Adam 12, 21.30 Wydarzenia tygodnia, 21.50 Ulice San Francisco - serial USA, 23.35 Playboy

Poniedziałek 22.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Wydarzenia tygodnia, 11.15 Adam 12, 11.40 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski - serial USA, 18.45 Ulice San Francisco, 20.30 Publicystyka lokalna, 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Kojak, 22.50 Van Dyke - serial kom., 23.15 Informacje TVL, 23.30 Playboy

Wtorek 23.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Adam 12, 11.50 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski, 18.45 Kojak, 19.40 Rośnij zdrowo, 20.30 Globtroterzy, 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Gawin - film kanadyjski, 23.35 Informacje TVL

Środa 24.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Adam 12, 11.50 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski, 18.45 Gawin - film kanadyjski, 20.15 Reportaż, 20.30 Przeboje domowego kina, 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Loulou Graffiti - film fab., 23.35 Informacje TVL

Czwartek 25.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Adam 12, 11.55 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski - serial USA, 18.45 Program lokalny, 19.30 Loulou Graffiti - film fab., 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Musisz uciekać - film kanadyjski, 23.25 Informacje TVL

Program TV Głogów

Piątek 19.04

10.00 Krzysztof Kolumb, 10.30 GIT, 10.45 Magazyn kulturalny, 11.15 The Rolling Stones - film USA, 12.10 Teletekst TVG, 17.00 Krzysztof Kolumb, 17.30 GIT, 17.45 Koncert życzeń, 17.50 Program publicystyczny, 18.00 Godzina szczytu - komedia pol., 19.40 Od przeboju do przeboju, 20.00 Urocz, lecz zabójca - film USA, 21.35 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Koncert życzeń, 22.20 Program publicystyczny, 22.30 Bankier - film USA

Sobota 20.04

17.00 Krzysztof Kolumb, 17.30 GIT, 17.45 Koncert życzeń, 17.50 Program publicystyczny, 18.10 Królewska ziemia - film dok., 18.50 Latające modele śmigłowców, 19.05 Film dokumentalny, 19.30 Anastazja, 20.00 Private function - komedia ang., 21.35 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Teletekst TVG

Niedziela 21.04

17.00 Krzysztof Kolumb, 17.30 Wybrane z tygodnia, 18.00 Matrix - serial USA, 18.50 Przygoda w siodle, 19.00 Fabryka marzeń, 19.30 Graffiti, czyli sztuka wandalów, 19.45 Od przeboju do przeboju, 20.00 Cold dog - komedia USA, 21.45 Od przeboju do przeboju, 22.00 Wybrane z tygodnia, 22.30 Teletekst TVG

Poniedziałek 22.04

10.00 Krzysztof Kolumb, 10.30 Wybrane z tygodnia, 11.00 Matrix, 11.50 Przygoda w siodle, 12.05 Teletekst TVG, 17.00 Krzysztof Kolumb, 17.30 GIT, 17.45 Sportowe studio TVG, 18.15 Spacerek staromiejski - film dok., 18.35 Dzień w parku Piontee Pelee - film dok., 18.45 Byłem zawsze szczęśliwym człowiekiem - film dok., 19.15 Od przeboju do przeboju, 20.00 Przyszcze - komedia USA, 21.35 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Sportowe studio TVG, 22.45 Teletekst TVG

Wtorek 23.04

10.00 Krzysztof Kolumb, 10.30 GIT, 10.45 Sportowe studio TVG, 11.15 Spacerek staromiejski, 11.35 Dzień w parku Piontee Pelee, 11.45 Byłem zawsze szczęśliwym człowiekiem, 12.15 Teletekst TVG, 17.00 Krzysztof Kolumb, 17.30 GIT, 17.45 Program publicystyczny, 18.00 Pielęgnacja niemowląt, 18.45 Stolarz - dok. pol. 19.00 Od przeboju do przeboju, 20.00 Człowiek z MS - film pol., 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Program publicystyczny, 22.30 Teletekst TVG

Środa 24.04

10.00 Krzysztof Kolumb, 10.30 GIT, 10.45 Program publicystyczny, 11.00 Pielęgnacja niemowląt, 11.45 Stolarz, 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Krzysztof Kolumb, 17.30 GIT, 17.45 Ruch to życie - program sportowy, 17.55 Studio młodzieżowe TVG, 18.45 Dom i ogród, 19.45 Od przeboju do przeboju, 20.00 Zabij lub bądź zabity - film USA, 21.35 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Program publicystyczny, 22.30 Teletekst TVG

Czwartek 25.04

10.00 Krzysztof Kolumb, 10.30 GIT, 10.45 Ruch to życie, 10.55 Studio młodzieżowe TVG, 11.45 Dom i ogród, 12.45 Teletekst TVG, 17.00 Krzysztof Kolumb, 17.30 GIT, 17.45 Magazyn kulturalny, 18.15 Pielęgnacja niemowląt, 19.00 Na torach - film dok., 19.10 Od przeboju do przeboju, 20.00 Trzy kroki do miłości - dramat pol., 21.40 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Magazyn kulturalny, 22.45 Teletekst TVG

100
wzorów



JEDYNY PRZEDSTAWICIEL FABRYKI MEBLI
GIĘTYCH W RADOMSKU NA DOLNY ŚLĄSK

KRZESŁA - STOLY

FOTELE BIUROWE, WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

JELENIA GÓRA UL. PIŁSUDSKIEGO 47 tel./fax 252-97 /ceny hurtowe/
LEGNICA UL. JAWORZYŃSKA 7 tel./fax 275-48 /ceny hurtowe/

SKLEP MEBLOWY "PIONIER" *meble dla Ciebie – oferta mebli domowych,
również w cenach hurtowych*

LUBIN UL. K.K.S. WYSZYŃSKIEGO 8 tel./fax 44-59-30

STAMARK

**BIUROWE I KOMPUTEROWE
MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE**

- taśmy barwiące do drukarek i maszyn do pisania
- głowice i naboje do drukarek atramentowych, tonery
- papier komputerowy i kserograficzny
- meble biurowe

Usługi kserograficzne i oprawa dokumentów.
Usługi w zakresie kompletacji dostaw
wszelkich artykułów biurowych (na telefon)

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe s.c.
59-220 Legnica, ul. Izerska 34
tel. (0-76) 55-08-81; 56-40-89

Serdecznie zapraszamy na nasze stoisko na Legnickich Targach
Konsumpcyjnych Wiosna'96, które odbędą się 19-21.04.1996 r. w Aka-
demii Rycerskiej

DECEUNINGK

- okna
- drzwi

- witryny
- ścianki działowe

RATY

- boazeria PCV

- sufity podwieszane
- elewacje PCV

ATESTY ITB

P.W. ADAQ, Legnica, p.

PZH

Wolność 4, tel. 234-63

234-63



ZUNN

54-130 WROCLAW, ul. Szybowcowa 25
tel. (071) 51-67-29, 35-21-162
tel./fax 51-67-85

- ◆ lody i regały chłodnicze
- ◆ witryny i szafy chłodnicze
- ◆ wagi elektroniczne
- ◆ kasy fiskalne
- ◆ krajalnice
- ◆ meble sklepowe
- ◆ klimatyzatory
- ◆ urządzenia dla gastronomii

KOMIS

RATY • LEASING

PIERWSZA WPLATA JUŻ OD 15%

Zapraszamy

PHU "ZUNN"

poszukuje
regionalnych
dystrybutorów wag
elektronicznych "MEDESA"

ul. Szybowcowa 25, 51-130 Wrocław,
tel./fax (071) 51-67-85, 51-67-29, 352-11-62

178k

PHPIU GRZEGORZ CHAJEC

BIURO TECHNIK GRZEWCZYCH

Legnica, ul. Nowodworska 49, tel./fax 50-63-09

przedstawiciel handlowy JUNKERS-BOSCH

**wprowadza wiosenną promocyjną
sprzedaż gazowych urządzeń
grzewczych firmy JUNKERS-BOSCH:**

- przepływowych i pojemnościowych podgrzewaczy wody
- kotłów grzewczych jedno- i dwufunkcyjnych
- kotłów grzewczych żeliwnych
- pośrednich podgrzewaczy pojemnościowych do współ-
pracy z kotłami żeliwnymi

od 21 marca do 31 maja br.

połączoną z konkursem dla nabywców

Do wygrania cenne nagrody rzeczowe firmy BOSCH

Ponadto:

- kompleksowa obsługa podmiotów gospodarczych i osób
fizycznych w zakresie doboru i sprzedaży urządzeń do
nowoczesnych systemów grzewczych dla budownictwa
jedno- i wielorodzinnego

INFORMACJA I SPRZEDAŻ:

Biuro Technik Grzewczych w Legnicy, ul. Nowodworska 49
czynne w dni robocze od 8 do 17, w soboty od 8 do 14
tel./fax (076) 50-63-09

MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

- DO ➤ SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
- KAS FISKALNYCH
- MASZYN DO PISANIA
- KSEROKOPIAREK

LAMBDA[®] 2 s.c.
*Komputerowe
Materiały
Eksploatacyjne*

OFERUJEMY:

- KASETY BARWIĄCE **LAMBDA[®]**
- ORYGINALNE KASETY FIRM ŚWIATOWYCH
- CARTRIDGE-TONERY DO Drukarek LASEROWYCH
I ATRAMENTOWYCH HP, CANON, EPSON, IBM, OKI
- TONERY DO Kserokopiarek CANON, MITA, TOSHIBA
- TAŚMY I WAŁKI BARWIĄCE, KOREKTORY
- PAPIER KOMPUTEROWY
- PAPIER DO Kserokopiarek, Drukarek LASEROWYCH
I ATRAMENTOWYCH
- ROLKI KASOWE POJEDYNCZE, SAMOKOPIUJĄCE I TERMOCZUŁE
- FOLIE I ETYKIETY
- DYSKIETKI, TAŚMY DO STREAMERÓW
- FILTRY DO MONITORÓW

A TAKŻE

- DRUKI CELNE: SAD, CMR, DWC, AM, T-1

- **SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA**
- **KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE PRZEDSIĘBIORSTW,
INSTYTUCJI I SKLEPÓW**
- **ATRAKCYJNE CENY, UPUSTY I WARUNKI ROZLICZEŃ**
- **BEZPŁATNA I SZYBKA DOSTAWA DO KLIENTA**

ZAPRASZAMY OD 8 DO 16

59-300 LUBIN
ul. M. Skłodowskiej-Curie 91
(w budynku „Budokompleksu”)

**TEL. (076) 42-17-85
FAX (076) 44-21-93**

Biuro Informatyki Stosowanej **KUMAR s.c.**

59-220 Legnica
ul. Skarbowska 1
tel./fax 234 10

OPROGRAMOWANIE

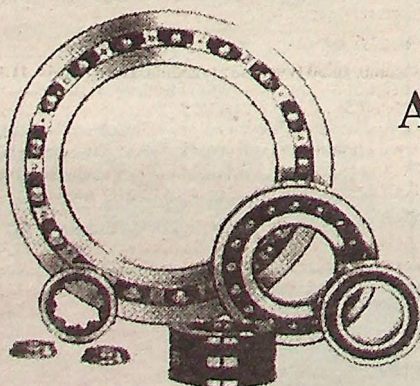
wspomagające
KSIĘGOWOŚĆ

- księga przychodów i rozchodów
- gospodarka materiałowa
- program finansowo-księgowy
- rejestry VAT, fakturowanie
- magazyn
- wdrożenia • szkolenia
- aktualizacja

PŁACE

dowolne składniki
płac; kartoteki ZUS
i podatkowe; PIT-4,
8, 11, 40; deklaracje
S-9; kasa zapomo-
gowa; przelewy; do-
wolne progi podat-
kowe

KOMPUTERY DRUKARKI SIECI LANTASTIC



POL-AURUM
Autoryzowany Dystrybutor

FAG

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 50/2
tel./fax (076) 52-53-63, 52-44-77, telex 0782480

oferujemy

SZEROKI ASORTYMENT ŁOŻYSK PRODUKCJI FAG

**W TYM RÓWNIEŻ ŁOŻYSKA SAMOCHODOWE ZE SKŁADU W LEGNICY
ORAZ W COTYGODNIOWYCH DOSTAWACH OD PRODUCENTA**

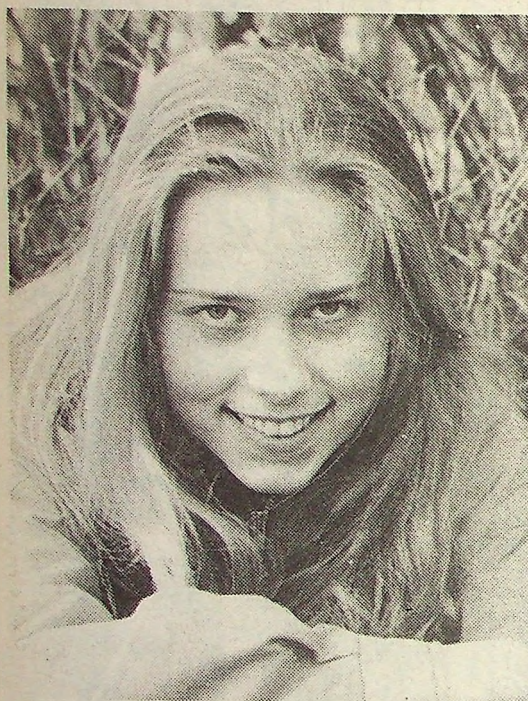
Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 15.30

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- **BARAN (21.03-20.04)** W nadchodzącym tygodniu powodzenie w interesach i życiu towarzyskim masz murowane. W sferze uczuciowej ciekawie zapowiada się weekend. Uważaj jednak, by nie dać się ponieść emocjom.
- **BYK (21.04-20.05)** Ogromny przyływ sił witalnych pozwoli Ci pozalać wszystkie zaległe sprawy. Dzięki temu będziesz mógł spokojnie skoncentrować się na pracy. Spotkanie z dawnym nie widzianym Baranem może okazać interesujące.
- **BLIZNIĘTA (21.05-21.06)** Odlóż na bok sprawy zawodowe i zajmij się rodziną. Zanim będziesz kogoś, na kim Ci zależy. Za jakiś czas możesz tego żałować. Zastanów się więc, a najlepiej poradź się Ryb.
- **RAK (22.06-22.07)** W najbliższych dniach nastąpi istotne zmiany w Twoim życiu zawodowym. Nawiążesz ciekawą znajomość, dzięki której być może w niedługim czasie awansujesz. Pozwoliłoby Ci to nie tylko na znaczną poprawę sytuacji materialnej.
- **LEW (23.07-22.08)** Nadszedł czas intensywnych prac. W najbliższym czasie będziesz musiał pokonać wiele trudności, przede wszystkim w sprawach zawodowych, ale to się opłaci. W uczuciach nastąpi stabilizacja.
- **PANNA (23.08-22.09)** W tym tygodniu w miłości gwiazdy będą Ci wyjątkowo sprzyjać. W weekend odniesiesz niewątpliwie sukces na gruncie towarzyskim. Także w sprawach finansowych coraz lepiej. Być może zwrot podatku.
- **WAGA (23.09-22.10)** W ciągu najbliższych dni będziesz nadbrać wszystkie zaległości, które nagromadziłeś przez ostatnie kilka tygodni. Zabierz się do działania szybko i energicznie. Uda Ci się przezwyciężyć wszelkie przeszkody, na efekty nie będziesz musiał długo czekać.
- **SKORPION (23.10-21.11)** Propozycja zmiany pracy bardzo Ci zaskoczy. Nie decyduj się na nic od razu i przemyśl wszystkie za i przeciw. Odpowiedz dopiero wtedy, kiedy będziesz pewny słuszności swojej decyzji. Pamiętaj jednak, że kto nie ryzykuje...
- **STRZELEC (22.11-21.12)** Nie zajmuj się wieloma sprawami na raz. Jeżeli możesz, skoncentruj się na jednej i nie zwracaj sobie głowy drobiazgami. Pamiętaj o najbliższych, oni potrzebują Twojej akceptacji.
- **KOZIORÓŻEC (22.12-19.01)** Tydzień nerwowy, stresujący. Przez kilka najbliższych dni pochłonięty będziesz sprawami sercowymi. W pracy nie powinno się wydzierać, możesz więc spokojnie wyjechać na kilka dni.
- **WODNIK (20.01-18.02)** Czekaj Cię kilka tygodni, przede wszystkim ze względu na plotki, które ktoś "zyczliwy" rozgłasza na Twój temat. Zachowaj spokój i nie daj się sprowokować. Zastanów się, czy Ty zawsze zachowujesz się fair.
- **RYBY (19.02-20.03)** Najbliższe dni to czas spokoju i odprężenia. W sprawach sercowych możesz odnieść sukces, wystarczy odrobina dobrej woli i szczęście. Gwiazdy Ci sprzyjają. W pracy najgorsze dni masz już za sobą.

POLECAMY NAJTAŃSZE USŁUGI



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

ANNA KAMPAŃSKA - uczennica II LO w Legnicy

Dziewczyna firmowa

Kłopotliwy dostatek

A jednak może głowa zaboć od przybytku, nawet tego domowego. Po akcji prywatyzowania mieszkań w Legnicy nowi właściciele nie chcą się zgodzić na finansowanie remontów dachów. Cóż, okazuje się, że posiadanie swojego własnego em wcale nie gwarantuje mniejszych wydatków.

(1)

Nowa plaga

Po wielokrotnie opisywanych kradzieżach przewodów telefonicznych milońnicy łatwego zarobku znaleźli inny sposób - kradną pokrywy zeliwnych studzienek. Ostatnio siedem takich pokryw zginęło na drodze między Złotoryją a Jerzmanicami. Dla kierowców to ogromne niebezpieczeństwo. Szkoda że nie dla skupujących złom specjalistów.

(11)

Pieniądze za nic

Parę lat temu modne stało się instalowanie domofonów w budynkach mieszkalnych. Za inwestycjami poszły opłaty. Spółdzielnie naliczają co miesiąc do czynszu koszt konserwacji i napraw, ale nie znaczący to wcale, że to robią. Niemal połowa domofonów już nie działa, a pieniądze płyną, płyną...

(11)

Miedzy nami...

Przedziwnie reklamował się goszczący w Legnicy cyrk. Hasło brzmiało - "cyrk szczęśliwych zwierząt". Nie bardzo wiemy, czy miała to być autoreklama, czy raczej samokrytyka niewątpliwie ludzkiej obsługi.

(1)

Od nowa

Głogowscy rajcowie zgłosili wniosek powołania straży miejskiej. I słusznie, wszak nawet w znacznie mniejszych miastach są już takie formacje, tylko że... Przed kilkoma miesiącami ci sami radni zlikwidowali straże. Czyżby zapomnieli o swoich postanowieniach?

(1)

Gdzie pojechali prezesi?

Pracownicy Public Relations w Polskiej Miedzi nie wiedzą, do jakiego miasta w USA i na obrady której z organizacji producentów miedzi wyjechali w tym tygodniu dwaj prezesi tego koncernu. Coż, Ameryka jest wielka!

(7)

Nie bierze - daje!

Jeden z legnickich pediatrów zapłacił za lekarstwa dla swojego małego pacjenta z własnej kieszeni. Doktoooooorze, to nie fair, robi pan złe tło niektórym starszym kolegom!

(37)

Dziura wyobraźni

Na legnickim Rynku pojawiła się dziura w deptaku. Dziura jak dziura. Ot, kolejne utrudnienie dla pieszych, ale zaraz pojawiły się pogłoski o skarbach, tajemnicach i zapomnianych lochach. Dobrze że takie opowieści nie dotyczą wszystkich dziur w jezdniach, bo wtedy można byłoby wytumaczyć ich piełgnowanie przez służby drogowe.

(11)

Pomyłka w ocenie

Od dawna grzmiały wszystkie media i intelektualiści o tym, że nie czytamy i grozi Polakom analfabetyzm, a tu... Poczty w województwie nie mogą sobie poradzić z książkami. Okazuje się, że oferta sprzedaży książek po obniżonych cenach spowodowała ogromne zainteresowanie. Czyżby więc tylko ceny odstraszały nas od książek i czytania?

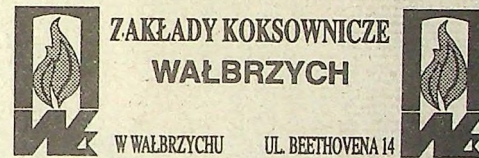
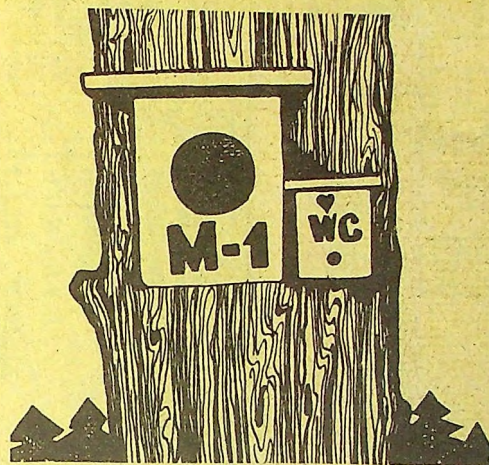
(1)

Niedzielnny biznesmen

Starym angielskim zwyczajom zdaje się hołdować wrocławski "biznesmen" Lucjan Szołtyś. Po zamęczeniu i wkręceniu się do kilku lokalnych spółek zniknął z miasta i pojawił się tylko na giełdowym festynie. Widać zapamiętał, że parę wieków temu angielska policja nie aresztowała w niedzielę dłużników.

(11)

Skojarzenia



ogłaszają
WIELKĄ OBNIŻKĘ CEN
koku opałowego
o niskiej zawartości popiołu
i siarki oraz bardzo wysokiej
kaloryczności

Tylko u nas

koks gruby	280 zł/tona (netto)
koks orzech	270 zł/tona (netto)

Zapraszamy do współpracy!

Informacji udziela Dział Zbytu, tel. (074) 254-41 do 49
wew. 265 do 268

Zgrzyty i mity

Wioska do gazu

Mamy kłopoty z gazem, mamy kłopoty z wodą. To znaczy, mają ci, którzy nie mają - ni gazu, ni wody. Zwłaszcza na wsi. Zbierają się tedy - z całym szacunkiem - rataje i radzą, jak by zaradzić. Ponieważ jednak, jak zresztą ogólnie wiadomo, wszelkie rady i narady są głównie warte, dochodzą w końcu do wniosku, że chodzi o forszę. I z ciężkim sercem - płacą i płaczą.

Otóż pewna dolnośląska wioska chciała za swą własną forszę zafundować sobie gaz. I se zafundowała. Gazownicy nic nie mieli przeciw, wzięli forszę, pokiwali głowami, powiedzieli w poprawnej polszczyźnie "o kej" - I... Nie, nie wzięli się do roboty. Okazało się bowiem, że wioska leży gdzieś na zadupiu, siedem kilometrów od rury, gazociągu znaczący się. A taką rurę przecie nikt nie wygnie, nikt, wiadomo, nie przeniesie. Zaproponowali więc - z całym szacunkiem - ratajom, żeby przeniesli wioskę bliżej rury. Bo to wygodniej dla nich, gazowników oczywiście.

Ponieważ owe, powiedzmy, negocjacje odbywały się w pierwszym (i następnym) dniu kwietnia, rataje, z całym szacunkiem, pomyśleli zrazu, że to prima aprilis. Kiedy jednak po part gazowników sam wójt ich gminy, niejaki Lesław W., nawiasem mówiąc, magister ekonomii - zgłupieli co nieco. Bo jakże to: miast gaz do chaty - chałupa do gazu?!

Wójt jednak, panisko po słynnej toruńskiej uczelni, w której studia kończył sam towarzysz Edward Gierrek - wyjaśnił ciemnym chłopkom, że wczesnokapitałistyczne warunki ekonomii tak właśnie każą. I kropka!

Rataje nie zgodzili się, niestety, z tą kropką - i spór na temat chałupy do gazu czy gaz do chałupy trwa.

(1)